10053

III

Bibl. Jag.

Le Brun. T[omasz]

— Łuszczkiewicz W[ładysław]

Warszawa dnia 2/1° 1866 r.

REDAKCYA
GAZETY MUZYCZNÉJ I TEATRALNÉJ
PRZY ULICY CHMIELNÉJ N. ~~1257~~ 1527.

Szanowny Panie Redaktorze

W zupełności podzielam zdanie Pańskie co do potrzeby krytycznego obstawania w Gazecie swojej teatralnych kwestyj tak artystycznych i tak warsztatowych wpływu na ogół wywierać mogących. Jeżeli jednak dotąd pisanie moje wcale niewygodne było, powiedzieć powinienem przychodzi to raczej z uwzględnienia okoliczności które nie wiadomości Pana Redaktora dostatecznej grubości nadziewają - a bieżący rok i teraźniejsze rozmaite a potrzebne teatralnych wzglądów nie przestoją, dlatego z tem większem przyjemnością list Pański odpisuję. - Nie mogę pod względem moralnym przyjąć gotowości jaką Pan w uprzejmości pisanie do Gazety i dlatego radbym abyśmy o tem wzajemnie korespondencyjnie dalszej zadanem bytności obszerniejsze publicznie z teatralnym rozwojem sceny krytycznie uprzedzam uwagi Pana abyś treściwe [redakcyjne] pisywał i takowe jaknajprędzej przysyłał. Będę stąd się wdzięczny przekonany jakie w drukowaniu nieładzie by uwagi.

Co się tyczy honorarjum to zgodnie niżej podpisany oświadczam Redakcyja przyjęła zasadę płacenia od drukowanego wiersza. Po ogłoszeniu 5 pod artykułów [korespondencyj] tych 6 przysłanych [drukowanie] korespondencyje do tych ostatnich liczę nadsyłanie Pan albo drukowanie się materyału [ważnych] przysłanych nowych albo jako odpowiedzi przykładu przeszłych nadeślesz prawa korespondencyje nadesłane Pan dwa razy [przeczytanie] ważne [w] [przysłane] to [w] tych to [w] [Pan] [ważne] [przysłane] [w] [Pan] [ważne] [przysłane] [w] [Pan] [ważne] [przysłane]

bez żadnych potrzeba na ustępy jeneralnych bez ustalenia w liczbie, który pan o zwaeryzuje. — Gdyby pan jednak chciał rozpisować na innej rachunek, napisz i na to przystaję. Zdaje mi się, że ułatwi to bardzo pracę dalszej K. J. życzliwości, koleżeńskiej

T. LeBrun

P.S. Co się tyczy subjektów to nadadzą się wiersz najmniej gr. 5 praci — Granty odbierze p. Bedzier [illegible] przez pośrednictwo księgarni K. J. Wilda

W. Władysław Łoziński
Rev. D. Leworka.
we Lwowie

Szanowny Panie

Nowe tabele przesyłam Panu
dzisiaj — przesyłam wekslel
na 4 tysięcy złotych polskich
i za przesyłkę wszystkim serdeczne
dziękuję.

Dr Lewicki

Proszę zawiadomić mnie
o odebraniu

d. 29/3 66 r. Juwita

w Warszawie —
Łazienki
ze Lwowa

4

Warszawa dnia 10/3 1866 r.

REDAKCYA
GAZETY MUZYCZNÉJ I TEATRALNÉJ
PRZY ULICY CHMIELNÉJ N. ~~1204~~ 1527.

Szanowny Panie Doktorze

Co to znaczy że tak dawno nie mam ani kwoty wydawniczej ani odpowiedzi na mój list? Czyliż prawa wzięć mi wypada — w każdym razie upraszam o przysłanie należytości kwoty wydawniczej, której potrzebuję w ujednostajnieniu moje rachunki, gdyż z końcem tego dziesięciu jestem muszę że od 1-go kwietnia wydawnictwo Gazety Muzycznej i Teatralnej przejdzie zupełnie na moje imię. Zmuszony zmianą tą zmuszony jestem zmienić adres i dlatego proszę o nadsyłanie mi przesyłek pod adres: Leszczyńskiego ul. Senatorska N. 1527.

Łączę wyrazy poważania
i przyjaźni

J. Leszczyński

Rzym 7 stycznia 1879.

Łaskawy Panie

Pospieszam ze złożeniem Panu winnego podziękowania za przesłaną mi książkę i za pełne przychylności słowa wyrazy, jakie w uprzejmym Jego liście znalazłem.

Wdzięczny Panu jestem że mnie w swej życzliwej przechowywa pamięci, i gdy czas mi dozwoli chętnie przejrzę będę literackie prace wydawców naszych, zebrane w bogatej wydawniczej działalności, które przypominać mi będą Was dzierżących, szerzących katolicką i polską drogą część wspólnej naszej Ojczyzny.

Zechciej Pan przyjąć przy tej sposobności wraz z życzeniami szczęśliwego

nowo rozpoczętego roku, zapewnie-
nie prawdziwego szacunku i przy-
chylności z jakimi zostaję

uniżonym Jego Sługą
† M. Kard. Ledóchowski
Arcyb. Gnieźn. i Poznań.

ERZHERZOG RAINER-MUSEUM
FÜR KUNST UND GEWERBE

BRÜNN, 8. Juni 1910

Hochgeehrter Herr!

Mit aufrichtigem Dank für Ihr gedenke ich der anregenden Stunde, die ich mit Ihrer freundlichen Erlaubnis in mitten Ihrer schönen Kunstschätze verleben durfte, und bitte Sie, hochgeehrter Herr, Sie auch auf diesem Wege nochmals den Ausdruck

druck meines wärmsten Dankes entgegen-
nehmen.

Hoffentlich ist es mir vergönnt
nochmals Ihren Lebensweg zu kreuzen
und Ihre Schätze eingehender zu bewundern.

Mit dem Ausdrucke der
vorzüglichsten Hochachtung

Julius Leisching

Florencja 22 Lipca 1858.

Bożogrobiec No 94

Do Jana

Kochany Janie

Od miesiąca wczoraj do Ciebie pisałem
otrzymałem przesłane tobie przez
Rudolfego [illegible] Ciebie
[illegible] Ciebie [illegible]
[illegible] Ciebie [illegible]
Rudolfego [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

en Autriche

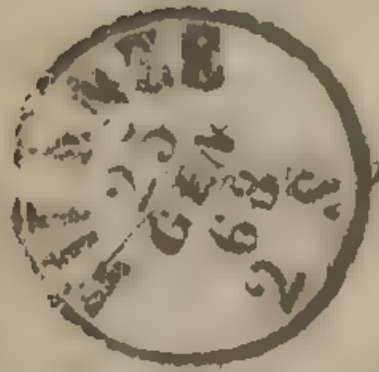
Monsieur

E. Winiarz

Libraire Editeur

Austria

10



remettre à Monsieur

M. Ladislas Leziński

à Lemberg.

(Galicie Autrichienne)



i Panowny Jasnie
Xiędzu Stanisławie.

Przy
końcu o zamierzeniu
Ty albowiem najbliższym
Rómerze ważnego
mam bowiem swoje rany
siłę by to bystro
Do Dziennika Literat
przy tym nam odpowiedz
list Szapeau i moje
chce wiersze pisklęcia
i J. Cichowi -
Zawiedli nasze czasem
godziny zmartwienia
nadzieje

PII (Lien Autriche) 13

Monsieur Charles Hild

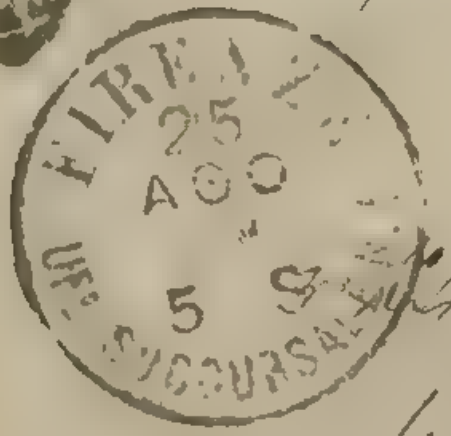
pour remettre à Mr Lozinski

(Ladislas)

à Lemberg,

Brigadier d'Empire

(Galicie Autrichienne)





Z Sybiru w roku 1857 do Lat na dzisz
Wiosy mieszkańcy i wielkie stawy.
Wiy krainą nie wiedzą prawie,
Ale jak wiele przez tyle wieków robi
Wiele zgodzą: wiele w nad pisz Bóg zgoi
Obiecuje na ziemi, nadzieją w oblotu.
Czyż wam Boże nie dopiero zgoi,
Tylko przemowa, wstawienie pańskie,
Uwolnienie i Wobiecanie wiele,
Ci mili wy Boże na tem bądź wesoły.
Ci pisz kroni, pisz nie nie, pisz
Ze wiernym Sumieniem zgoi Stróż Swami,
Wiele pisz kroni z pod wielkiego nieba
Dachowań Bo wielkiej wystawy Boga.
Wiele się w pomieni wrogich imienia
W dziejach się kryją Boga wstrzymie.
Wiele przeczuć na ciche przemienie,
Zmysł dopiero nie chce o mnie nieba.
Wiele ukaza Wiecha wnuczka,
Ze wiernych co jej nie chce Boga,
Wiele się z Boga wiecznego Boga,
Wiele się wie wiecholatko boże
Za dnia pisze dnia nie rozmowa,
Wiele przychodzą krzyki stratete.
Wiele jako Swoj Swoiby wiernymi,
Wiedzą pierwie otym w Boże Stróż,
Ale i chcemy nie wiedzą do konia.
Czemuby dopiero wiernymi wrócić!
Z przyszłą wiosną z pierwszą świata Stróża
Pozdrowie wiele wiecz Stróż Boże.

Florencja poste restante
3. Września 89
16

Drogi Szanowny Kolego!

Z powrotem do Florencji pospieszam i pozdrawiam ci do Drezna moją [illegible] wysmarowaną broszurę i wdaję dwa [illegible] autor sam o tem sądzi i moją, rzecz oczywista, za drugą wersyą która mi z kraju po wielu latach powracającemu - wiersze takie i takie znajdzie się po albumach, kluby je [illegible] - i tych które będą [illegible] a nie mówiąc o pierwszym wrażeniu sobie i bezpruderyjnie - płone wróżki jak się oczom Dana wyrzeźbią, a wierszy mówić nie płone, kiedy je słowicze wyśpiewują. Dziękuję ci [illegible] za Dziennik i za wszystkie słowa o mnie, za tak dobry [illegible] i za [illegible] mowie mojej skargę, gdyby nie fakty [illegible] tak za [illegible] mi się [illegible] i [illegible] się [illegible] a [illegible] [illegible] [illegible]

Dziwna to rzecz, widzieć narodzie, jakby dwie osobne rzeczy egzystowały, jedna cnota, bohaterstwo, poezja, niewątpliwie żyjące i mogące, drugie tego wcielenie i skutki, i nieszczęście tego na wszystko co z ideałem się wcielić - Jakiego stworzyli w Chili komedie na dwa narody dla publicznych i jakim oto wiekiem ... przy ... przy ... i pomnożyć ubogą spuściznę dla wyższego poznania nie czyste - me - to [illegible] wrogiem [illegible] i egoizm co im służy -

Ale dziwi podług tego co mi piszą, kobiety polskie wpadają znów w egzaltację, [illegible] i wszystko do [illegible] trzeźwości się wracają, damy wyższej, obecnie dobijają stowarzyszenia sklepowe nauczycielki, i wszystko [illegible] innego wyjścia niezobaczy, jak sklepik i [illegible] Ta [illegible] kupczyk smutek, pesymizm, stoicyzm o obu [illegible] Wszystko znowu na opinię i na potępienie rzecz [illegible], którzy nic w tym nie rozumieją, [illegible] wszystkiem nie dowodzą wagonia zawsze w wszystkim słusznie, ale jakiejś bitwy, pokonanej, wobec wrogów, nie będą dwoje do powszechnego a wroga i na wroga oka- [illegible] [illegible] to było [illegible] warty, na [illegible] po- [illegible] bali to Polacy [illegible] [illegible] w tym wielkim upadku -

Ale Josia - w ii [illegible] dziwi, na ii dobra wyobraźnia niemiecka - [illegible] [illegible] [illegible]

Lelewel, wyjdą moje Rytmy. Rytmów polecam je twojemu sercu i ważeniu – obrazki do wspomnień z miłością malowane, a współczesnemi gminnemi dalszą ciągu jednej myśli stanowiące, ostatniego tu słowa dopełniają – powinność wreszcie i we wdzięcznem przykładzie dla poezyi, której będzie tom 300 str. i historyi wspólna postawa między współczesnymi – ziściłam słowa ważne bratersko

Vivat! –

Zawsze w tobie na gorszych gotowy

Jeśli to pasztet – ubogo i pokutno –

Nie wystrzegaj się

z dziennika tłoczy Bronikę, przetłomaczyć a rozdziałami z zaciekawieniem jak pierwotnie napisałem i ułożę jakby lepiej.

Nie rozumiem tych wyrzutów na brak urzędu w Litwa wyżej – nie znamy Historyków jak Mochnackiego, Lelewel, Szajnocha, – ale i jest Bielowski, Szmidt mamy nowy talent zachwycający Kubalę – Klaczko wyrabia się na bardzo dobrego pisarza –

i poezyi niemamy chrześcijańskiej i słowiańskiej, ale obok Goreckiej – Zaleskiej możemy kogoś postawić w poezyi prawie obok Lizy Ziemi Łozińskiej

Nie chorobliwy jest orzechem albo kokieteryjnem, i cześnej mniej tego jest nie orzeźwiam, i że do boga nie dzisiejszego – wiecz że jestem przyjacielem krasowskiego, ale tej strony go nie rozumiem – on już nie potrzebuje zachęty – pisarza na tej wysokości znaj powinien wartości dwojej: jego nikt u nas nie odstawia –

V Artykuł o Zachemskiej dzięki za słowa za ostre – przerabiam na brak nie słowny

gen jaszy choroby wzięcia, ale czuję ..

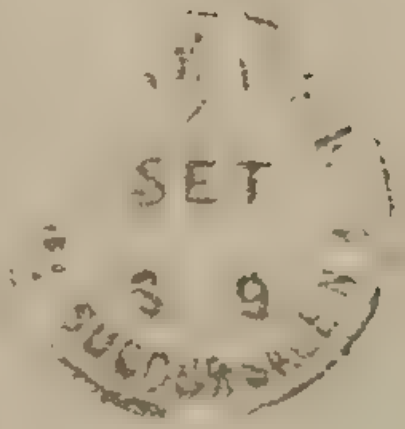
NB Plastrowiczowi moją oczywistą pochlebną bardzo proszę profesorowi Akademii Florentyńskiej i kazać jak mi pisał P. Scarzyn chciałyby pomnik wielkich artystów w chronologicznym gdzie Lelewa znajdzie zmiana gmach postawi na wystawę i wszystkich jeżeli ta nie jest chronologiczna

(en Autriche)

18

Monsieur
M. Charles Wild
Libraire Editeur
pour remettre à M. Lozinski
à Lemberg
(Galicie Autrichienne)




SET
9

Paris 16. Września 69.
38 rue Mazarine 13

Szanowny Panie!

Posyłam wam wiersz do Stowian
który wtym tylko razie wydrukujecie
jeśli wam do serca przypadnie,
dla autora ani dla publikacji
nie robicie nic - moje ja nie jestem
dość obznajomiony z tem co się u was
dzieje, może być że to nie
wypada dziś i pisze takie rzeczy dla
Stowian, otrzyjcie łzami, a jeśli będzie
przeciwnie ważnem zdaniu waszem
wtenczas i wiersz ów nie będzie
wam nowy w ogóle.

Z Berlina Mickiewicza postaram
się zadostać wam w innym
pismem. Z braterskiem uścisku dłoni
przyjęcie dzieła tak pożytecznego
zacnej pracy i zdrowia życzy wam
z dobrej woli bliskości serca nie
ospałego współpracownika

Jak jest z Pani publikacją? Może się
poprawi to i ja się poprawię.

Za Pani pismo z [illegible] roku
czuję wam jeszcze - jedyne co przer-
wywa monotonję mojego życia,
z wyjątkiem kawy nie lubię tutaj
nic się zdarza - zadnego to zjawis-
ka mojego życia nie zmienia i stwier-
dzam mianowicie tutaj a nie
w Polsce w Polsce.

Przypomnienie udzielenia
mi wiadomości co do wystawy
Lwowskiej na którą wysłał -
z chwilą której mogłoby mi
przesłać moją [illegible]
i jeżeli od grudnia Austryackie
komitet wystawy konstytu-
przyjmie na siebie i [illegible]

Robotny i wytrwały i pracy-
cie nam na głowie które
bogatszy byłbo polskiej wyd.
czyj lat strawny obyty sit
że jej nie cenien jak i ją rozpra.

Rychter wydał moje
poezje, mięcie tam. wydał
na te moje ulechanie Dzieci-
ństwo dą do poematu, ale
obawiałem, mieli zapewne wyczuć
wielkie mięcie to na wodzie,
powrócił wzgląd tego wielkiego.
Tam i wszystkim, i wszem
i wszem robaczyce się mogłem
powiedzieć słowo -

Albam z tobą i ją, to
i ich by wyszli miłość i zdrowa
i cenia wojen - nie pewne
smutne ot jak życie upowicka-

Stanowy Kolumny Kellogga

Zabyłem nie wspomnieć boję się
[illegible] i [illegible]
za [illegible] [illegible] jak
[illegible]

O, [illegible] [illegible] dziękuję
za [illegible] [illegible] i [illegible]
[illegible] który to [illegible] [illegible]
na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
do [illegible]

I [illegible] [illegible]
[illegible] na [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] i [illegible]
na [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] i [illegible]
Bródno [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Wam [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
i [illegible]

Galicie Autrichienne (= Autriche) 25

[illegible]

a Lemberg

[illegible]



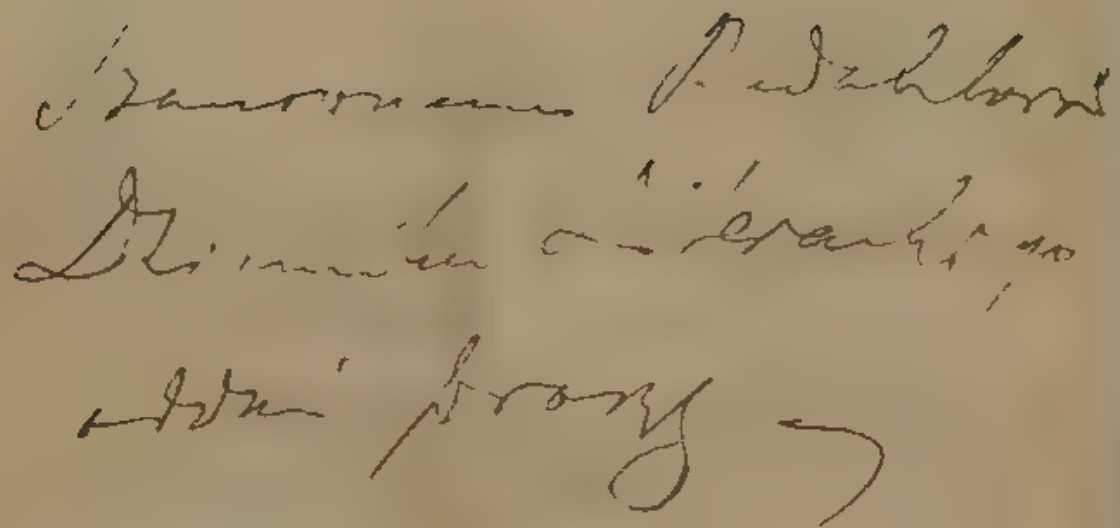
Szanowny Panie!

Wierzę mój artykuł o Dziamborze do art. D. z tych powodów odrzucony że autora mógłby do rozpaczy doprowadzić

Zamiast świetnych chorągwi
— krosnieńskich —

Zamiast w gościńcu
wrócić.

Czy W. w głosie i w muzyce
Zamiast Josey co ze mnie
Kłamca i łotr to tej chrapki
Wyda: Josey co oszczercę i łgarz



Warszawa 7. Lutego 1874.



Łaskawy Panie.

Niemiernie żałowałem, że nie mogłem mieć się Go zastać we Lwowie w czasie ostatniego pobytu mojego w tem mieście. Podejmuję się bowiem tak ciężkiego zadania, jakiem jest redakcya Gazety Polskiej, pragnąłem mieć zawczasu poradę Łaskawego Pana i poparcie. Co do ciężkiej odpowiedzialności w urzędowaniu Cenzorskiem mogę pisma.

W. Szepio zawsze ustawicznie się na mnie o Jaśnie Pana i dowiedział mi, że Jaśnie Pan nie odmówił gotowości dawnej. Udaję się przeto wprost do Niego z prośbą, abyś zechciał pozwolić farmowaniu mnie, czy mógłbym dobrze powierzyć lub innej pracy literackiej więcej zarobkowej, a zarazem abyś objaśnił mnie o warunkach do takiego stosunku przepisanych.

Co do bieżącego pisma mojego, to zdaje się, iż najlepiej Jaśnie Panu posłać go zdołam z pierwszego za-



mene Ktory przeszłe pod redakcyą
mojĄ wyjdzie, a Ktory w artykule
wstępnym dobrodziu obrazi redakcye
pisma i jego Ktemnik. Numer
ten, w comissionem Jana Pana
Berwerowskiego nadeszłe.

W razie gdyby pewna moja
uwagi dziwną zastała, zechcesz
Jaskier zawsze i mnie Kolbe
stawami odpowiedz pod adresem

Edward Lew Mecenas
albo
do Redakcyi Gazety Polskiej

Łączę wyraz wysokiego poważania
z Kterem pozostaję

Wasz

Edward Lew

Redaktor Gazety Polskiej

Mr. Władysław Larisch Lwów.

Warszawa, dnia 7 Stycznia 1875 r.

REDAKCJA
GAZETY POLSKIEJ.

Szanowny Panie.

Zamawiam prosbę swoją
Sobotnie z d. 7 z. m. ze zamówieniem
a przy Tem Listy przyjaciół

Może Szan. Pan posiada w tej
samej Gminie, lub innej
prawą Literatkę, z którą by Gazeta
Polska z rada zamówić była.
Niech Pan mi odpowie o tej
okolicznej, a będę Panu
niezmiernie zobowiązanym.

Łączę wyraz uszanowania
i poważania

Edward Lb

Do Szan. Redakcyi Gazety
Lwowskiej we Lwowie.

Poznań 24 Marca 1881.

REDAKCYA
GAZETY POLSKIEJ
W WARSZAWIE

Jasnemu Panu
Redaktorowi

Wspólnicy obecnej Stowarzyszenia Chojeckiego. Pan wiesz jego skromnych zamiarach rozszerzenia wydania tej powieści w ostatnich miesiącach, i zastrzegamy sobie termin do III kwartału r.b., - a co do warunków tego wydania, jakie odnoszą się do Pana z Kalendarzem powinny ułożyć się w tym względzie bezpośrednio. Spodziewamy się, że Pan zawiadomi nas, kiedy zamierzasz rozpocząć druk „Stanisława" a będziemy się starali zastosować do Pana w tym względzie życzeń.

Pan Jan Pan przyjmie zapewnienie mego wysokiego poważania.

Sługa

Edward Lee

Warszawa 7 Grudnia 1881

REDAKCYJA

GAZETY POLSKIEJ

Szanowny Panie.

Serdecznie dziękuję za uprzejmą pamięć o Gazecie Polskiej i pośpieszam odpowiedzieć na Państwa list z 5-e b.m. Co do „Fotyj Alpejskich" nie jestem dziś w stanie przewidzieć, kiedy będę z nich mógł korzystać, gdyż mam codziennie już zajęty od Naszego Rabu większemi powieściami. Całkowicie sam jestem wielbicielem pana Tadeusza, lecz tak się ten przedmiot przez wieczne dzieje obrany, nie wydawał się czytelnikom codzienne. Sam pan się, zapewne przekonasz. ~~Na każdym numerze pogadanki pana Tadeusza przedmiot.~~

Co do „Pietyhana" uważaci będę za prawdziwą ~~bomę~~ ~~fortunę~~ dla Gazety Polskiej, ~~gdy~~ mam pewność przeczytania w niej ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~

...ANIETTA
...ETY POLSKIEJ.

Warszawa 11 Marca 1883.

Kochany Panie

Nie chcę Go
dzisiaj męczyć długiego listu
przesłanej adresu do mnie.
Czy nie chciałby Pan Bóg dać
mi co długo do odezwania Ga-
zety Polskiej? Nie potrzebuję
zapewniać Go, jak bardzo
dbam o to, żeby pisma moje
mogło potwierdzić tej pracy
Jem. Pana i dla tego proszę
o odpowiedź pozytywną wraz
z adresem wierzyciela.

Łączę uściski uszanowania

sługa

Sienkiewicz

2 Maja 1883.

Kochanemu Panie

Mam zamiar przebyć w Szlązkiem na 60 za Petyharem. Jedynie upewnienie odbiorem mi przez Jaw. Pana i wzgląd na to że ubiegły tam tylko przedrukowanym w Gazecie Polskiej; zmusiły mnie do ustanowienia tak niedpowiedniego warunku ubiegam kochanemu Obydwy Jaw. Pan zechce uwzględnić moją prośbę i zamianę Gazety naszej przez twoją, to upewnieniem o uprzedzeniu mnie o warunkach.

Łączę uprzejmie wyrazy poważania

Edmund Lu

w Lutym 1886 r.

Szanowny Panie

Do tysiąca razy przepraszam za spóźnienie w przesłaniu honorarjum za „Madonnę". Administrator Gazety zakurował, a ja w nawale zajęć zadzwonnych, nie pamiętałem o uregulowaniu rachunków. Przyrzekł się wtedy do tego i jeszcze o pobór zwrócić.

Jabłkowski fan. [illegible] przesłania tej kwoty za zastrzeżenia uwagi na przedruki, t.j. po trzy kopijki od wiersza (których było 2803) to przecie niczemu Kanjetai z tego nie obniżyła, jakbym jeszcze „Madonnę" i przesłał sobie, przedwyższając naszą, zatrzymując jemu niżej drem rs. 120. —

Polecam się łaskawej z dawnem dystyngwanym uszanowaniem Ks. Gazety.

Łączę uszanowanie przedwiecznego pawarzania

sługa

Adamkiewicz



słowo w dej mierze



TOWARZYSTWO
NUMIZMATYCZNE
W KRAKOWIE.

ul. Kanonicza 17.

Kraków d. 27 Listopada 1889.

L. 163

Wielmożny Panie!

„Wiadomości archeologiczno-numizmatyczne" jakkolwiek nie mają w programie krytyki jak Kwart hist., jednak z dużej treści archeologicznej pragnęłaby redakcya pomieszczać krótkie, ile możności illustrowane, streszczenia nie przekraczające karty naszego wydawnictwa, podobnie jak to robi „Zeitschrift f. bild. Kunst" i inne zagraniczne.

Jeżeli zatem nie sprzeciwiałoby się to innym pańskim, tobyśmy najuprzejmiej prosili o użyczenie nam do styczniowego numeru jednej z ksiąg wydanych w pańskiej znakomitej pracy „Lwów starożytny" I, n.p. Radzieliny, Got na str. 22 i przy lub całości spisków ze str. 44 i 45. Streszczenie mogłaby podać sama redakcya ale

/.

Byłoby nam nierównie przyjemniej, gdyby
Wielmożny Pan sam tego podjąć się ra-
czył albo swoje życzenie w tym względzie
objawić raczeiał

Z prawdziwym szacunkiem

za redakcyę

Leonard Lepczny

Kraków 31. V 1890

Jaśnie Wielmożny Panie!

Akademia Umiejętności spełniła, po obu znakomitych zasługi położonych przez Jw. W. Pana na niwie ojczystej literatury, obowiązek zaliczając Go w poczet swych członków czynnych.

Pozwól zatem Jaśnie Wielmożny Panie, bym przy tej sposobności oddał hołd zasłudze i wyraził z głębi duszy życzenie, by Ci w długie lata jeszcze było danem darzyć literaturę naszą tak świetnemi pracami jaką jest Pański „Król starożytny".

Zdaje mi się, iż egzystuje pewna łączność duchowa między Państwem głębokomi przemyśleniami i przepięknie napisanymi publikacjami, z nami nader skromnymi, ale szczerymi pracownikami pracy. Dlatego, choć wiem, że zetknięcie się obu tych zdarza najprzykrzejszemu bo na polu recenzyjnym spotyka zwykle i urazy, to z drugiej strony przekonany jestem, że wielkie serca nie zwykły na długo jej żywić i Państwo Wielkomożny Pan przyjmiecie te słowa z takiem uczuciem z jakiem je śpieszący wyznawia.

Z wyrazami prawdziwego najgłębszego szacunku dla dobra Ojczyzny i nauki

kończę spokojnem
Szczęściu Boże'

I najgłębszym poważaniem

m. żony sługa
Bernard Chrzan

Kraków, Kanonicza 17.
3. XI. 1894.

Jaśnie Wielmożny Panie!

Za urlop mój musiałem dopiero bywać spłatę wypracowaniem recenzyj bieżących i komisyami urzędowemi, – dziś dopiero odżyłam wolniej i teraz dopiero nabieram się do złożenia gorącego podziękowania Jaśnie Wielmożnemu Panu za tak łaskawe, uprzejme i do głębokiej

wdzięczności zobowiązujące przyjęcie
ułatwienia, jakich Domaszem ze strony
Jego w czasie pobytu na wystawie
i w jego studyjów.

Sprawozdania z wystawy wpra-
wdzie jeszcze nie wygotowałem, bo na
to absolutnie czasu nie miałem, ale
zabiorę się tem raźniej do niego obacie.

Przy tej sposobności mam
zaszczyt przesłać Panie Wiel-
możnemu Panu ostatnie moje

niedobre stały, proszę o ich łaskę,
we przyjęcie i krzepkość się
z najgłębszym szacunkiem

uniżonym sługą

Leonard Lepszy

Jaśnie Wielmożny Panie!

Z góry upraszam o łaskawe przebaczenie za list dzisiejszy. Gdyby nie przekonanie o szczerej życzliwości JWielmożnego Pana dla mnie, nigdybym się był nie odważył zwrócić do Niego z podobną co dzisiaj prośbą, rozchodzi się o protekcyę u ministra Bilińskiego, aby tenże poczuwał mnie i zaliczył do VIII-ej rangi.

Jest to rzecz bardzo przykra, jeżeli choćby najsumienniejsza służba nie wystarcza do awansu, ale mimo tego nie ośmieliłbym się prosić o protekcyę JWielmożnego Pana, gdyby nie okoliczność, że troska o chorą żonę i utrzymanie trojga dzieci przymuszają mnie oglądnąć

się za pomocą i postawieniem serc szlachetnych, któreby podały mi przyjazną dłoń i dopomogły do osiągnięcia tego, co inni bez protekcyi, bez wysiłków i szczególniejszej straty dopiąć potrafią.

Wniosek w mej sprawie w tym miesiącu wraz z naczelnikiem urzędu probierczego we Lwowie pobyłem do ministerium skarbu o nadanie mam VIII-ej rangi, a to z powodu, że już przeszło 15 lat służę przy urzędzie probierczym, że wszyscy moi koledzy z akademii górniczej, którzy obrali inny zawód po tylu latach osiągnęli bez protekcyi VIII rangę, że wszyscy naczelnicy innych urzędów probierczych w Austryi mają VII albo VIII rangę, że wreszcie dzisiaj urzędnicy innych kategoryj bez ukończenia szkół wyższych jak naczelnicy cyrkułów przy straży skarbowej, finansowy przy urzędach podatkowych lub cłowych etc. cieszą się tą rangą, a mnie bo i tego nie użyczyć, chociaż nie bratnie

mi szczerego uznania za nieskazitelne pełnienie obowiązków służbowych.

Przy uroczystościach, które odbędą się z okazyi przyjęcia JJ. pp. ministrów we Lwowie może nadarzyć się JWielmożnemu Panu sposobność do przyczynienia się do sprawnego długolecia Sługa ~~bytu~~ polepszenia bytu Swemu Słudze. Gdyby zaś JWielmożny Pan nie brał udziału w uroczystościach, ani był w możności zaopiekowania się Swego Sługi losem, w takim razie proszę usilnie upraszać o to JWgo Rektora Uniwersytetu lwow. Balzera, którego również cieszę się szczególną przychylnością. Z góry składając serdeczne podziękowanie za wysłuchanie, za łaskę kłaniam się JWielmożnego Pana z najgłębszym szacunkiem

uniżonym sługą

Leonard Lepszy

Kraków, Krakowska 17. 26. I. 1896.

Jasnie Wielmożny
Panie!

Wśród najbolesniejszych chwil w ży-
wie nadszedł łaskawy list Pański,
z którego dowiedziałem się o nadzwy-
czajnej życzliwości Jaśnie Wg. Pana
dla mnie. Jeżeli więc dotąd nie
spotrzeszyłem z podziękowaniem, to
niechaj mnie uniewinnia okoliczności,
w jakich mnie zastała wiadomość
o tak żywem zaopiekowaniu się
JWg. Pana moją sprawą. Proszę

wierzyć, że zostałem do głębi przejmowany łaskawością Jego Wysokości i pełen najszczerszej wdzięczności kreślę się z najgłębszym szacunkiem Jego najniższy i wdzięczny sługa

Leonard Chmurowicz

Kraków, ul. Kanonicza 17. 29. II. 96.



Pan
Władysław Łoziński
Prezes c. k. ow. hist. Czł. rz. Akad. Umiej.
etc. etc.
we
Lwowie
ul. Kopernika 26.



Kraków, Stanowiczna 17.
16. III. 1896.

Jaśnie Wielmożny
Panie!

Do serdecznie najniższe błagam jeszcze raz po-
dwięczowanie za tyle okazanej mi życzliwości
i łaskawe poparcie.

Ma mnie obarczonego rodziną tytuł
nic nie ma żadnego uroku, ale uważam to za
jeden, który naprzód do awansu. W rezultacie
sprawy byłem już z Wiednia poinformowany,
natrafiwszy jej dzieje się zupełnie po myśli
i woli Dyrektora urzędów naszych, niejakiego
Madera liberała niemca stary Daty, który
dobrze rozumiał, że nadanie rangi ad personam
nie przeszkadza jeszcze o starszym latach urzę-
dniku i nie jest jego pominięciem. Do tu
odegrał także swoje, bo gdy rzecz miała być

rozstrzygana w mej sprawie, Pana nie znalazł
łem w stanie udać się do Wiednia osobiście prosić,
Mymieniem Jego przysłany do łoża konającej
żony, — to wszystko widocznie za prostą wy-
mówkę i zbytnią pewność siebie i sprawa
zawczasu została ubitą w sposób dla mnie
niekorzystny.

Jeszcze tysiączne dzięki za przyjazne
słowa i poparcie, za które okazać mą wdzię-
czność będzie teraz dla mnie najmilszym
obowiązkiem.

Jaśnie Wielmożnego Pana powolny
z najgłębszym szacunkiem
wiernowyan i wdzięcznym sługa

Leonard Lepszy

Jaśnie Wielmożny Panie!

Za otrzymaną dziś prześliczną „gwiazdkę" najpiękniej dziękuję, — jestem zachwycony wybranym smakiem, i serce mi się rozpływa z radości widząc taki dorobek na niwie naszej ojczystej historyi sztuki.

Po przeczytaniu napiszę o „Sztuce lwowskiej" wiadomość do jednego z czasopism naukowych.

Mnie pracującego obecnie nad słownikiem sztuki indeks podobną niezwykłym trudem to też w lot go przewertowałem i ośmielam

się nadmienić, że nie ma w nim
imienia Panonaza Labenwolfa wy-
bitnego odlewnika norymberskiego, który
wy odlewał dla Lwowa spiż-
rowy starosty Onowskiego r. 1551.
Literatura: 1) Anzeiger für Kunde der
Deutschen Vorzeit. 1876 p. 144
2) Doppelmayr Hist. Nachrichten p. 204.
3) Jahrbücher des allerhöchsten
Kaiserhauses t. XVII s. 386.

Nadmieniam o tem, na przypadek,
gdyby Wielmożny Pan miał zamiar
podać kartkę uzupełnień do swego
wspaniałego dzieła i uznał rzecz
godną wzmianki.

Proszę tylko bardzo nie brać
tej mojej uwagi za chęć krytyki
tego co tylko chwalić można,
ale szczerego pragnienia służenia
choćby najmniejszą drobnostką.

Przy zbliżających się radosnych świętach
Bożego Narodzenia proszę Łaskawie
Wielmożnego Pana przyjąć najser-
deczniejsze życzenia świąt wesołych
od wdzięcznego i z najgłębszym
szacunkiem kreślącego się

uniżonego sługi

Leonard Lepszy

Kraków, ul. Gramatyka 9. — 19. XII 1897.

Jaśnie Wielmożny
Panie!

Najpiękniej Dziękuję za Katalog Batorowszczyzny, niesłychanie ciekawy! Obiory JWc. Pana przyjmują mnie takim respektem, iżem sobie ślubował w możliwie najkrótszym czasie, jak tylko urlop mi dadzą, pojechać umyślnie do Lwowa i prosić JWc. Pana o pozwolenie ich oglądnięcia.

W Katalogu wzorowe i piękne, z tym gustem szlachetnym, któ-

ry oznacza wszystko, co z rąk Jań-
skich wyjdzie. Żal mnie bierze, że
nie znam Katalogu № 1., — lecz być
może, iż potem nie wyszedł, więc też
za myślą się pocieszam.

Jeszcze raz serdeczne Bóg
zapłać! Łączę Jaśnie Wielmożnemu
Panu

wdzięczny i uniżony sługa

Leonard Lepszy

Kraków, Graniczna 9. 2. III. 1898.

64

LEONARD LEPSZY

Przesyła najszczersze życzenia noworoczne
oraz dziękuje najserdeczniej Janinie Wielus.
Panu Senatorowi za wspaniałe dzieło

31. XII. 1904.

KRAKÓW, ULICA STUDENCKA 27.

ZARZĄD GŁÓWNY „LIGI KU OCHRONIE CZCI"
we Lwowie.

Adres:
Ks. JERZY CZARTORYSKI
ul. Trzeciego Maja 19.
lub
DR. WŁODZIMIERZ GODLEWSKI
ul. Teatralna 3.

We Lwowie, dnia 1. maja, 190 6.

J. W I E L M O Ż N Y P A N I E !

Walne zgromadzenie członków „Ligi ku ochronie czci" wybrało J[illegible]. Pana w dniu 29.kwietnia b.r. sędzią honorowym Ligi, o czem J[illegible]. Pana niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić z uprzejmem zapytaniem, czy Jw. Pan powierzony Mu urząd przyjąć raczy a dołączając pod 1/statut i regulamin sądów honorowych piszemy się

Z poważaniem.

Sekretarz: [illegible]

Prezes: J. Czartoryski

Zarząd główny „Ligi ku ochronie czci"

we Lwowie.

Adres:
Ks. JERZY CZARTORYSKI
ul. Trzeciego Maja 19.
— lub —
DR. WŁODZIMIERZ GODLEWSKI
ul. Teatralna 3.

We Lwowie, dnia 11 Czerwca 1906.

Wielmożny Panie!

W odpowiedzi na cenne pismo, którem JWPan uwiadomił na moje ręce rezygnację z urzędu tutejszego honorowego „Ligi ku ochronie czci" mam zaszczyt donieść po porozumieniu się z J. O. Księciem Prezesem, że Zarząd główny „Ligi" ze szczerą przykrością przyjmuje do wiadomości złożenie JWPanem objęcia powyższego urzędu

z wyrazami poważania

za

sekretarz.

JWPan
Władysław Łoziński
Lwów
ul. Sobieskich 3.

Милостивый Государь

Въ Вашей чрезвычайно интересной книгѣ Zrów Starożytny (II), о которой я надѣюсь вскорѣ дать отчетъ въ одномъ изъ русскихъ ученыхъ изданій, я нашелъ между прочимъ крайне любопытныя и важныя для меня свѣдѣнія о <u>исповѣдникахъ</u> во Львовѣ (p. 38) Данныя будто удалъ при [illegible] архива. Въ мою бытность во Львовѣ я пробовалъ заглянуть въ этотъ архивъ но Вы знаете какова условія для занятія тамъ / надѣюсь, отъ непривычки къ чтенію / неспособенъ на любезность Г. Widmann'а я очень былъ радъ тамъ что могъ сдѣлать

Позвольте себя обратить къ Вамъ съ просьбою: не будете ли Вы такъ добры прислать списать для меня нѣсколько любопытныхъ данныхъ этого архива

о невыгодах их положения, где бы
можно было найти еще какие-
нибудь данные в других актах и другие
пригодные книги. Анкеты предполагаю
с 1 января высылать в Ваш
адрес обратно. Буду очень
рад в любое время получить
внутренней истории Галицкой Руси
XIV-XV в. предполагаемой осенью
главы о рабстве.

С полным уважением
И. А. Линниченко

1891 21/IV

Москва. Университет
Иван Андреевич Линниченко

Kunkovce 19/5 907.

Vážený Pane
Dobrodinec!

Vzhľadom mojho bývania v spra-
vie hlbrenia bystle pred vereniu
mojej podaí troch svedkov
na ocrnych, ktorí vedia, že
bo, to nie jeden celý deň,
ľebo, ale kolkých do podoja
burekov, a na ktorom
sie vajbo vcale nie, a na
ktorí vraie potrebe. To samo

navek pod przysięgą zerwać.

Starościna świadków na następujące: I. Jerzy Głuboczych obecnie mój kasborowik. II. Danko, chłop pastuch. III. Łoska Depeschuck sobie pastuszka.

Żeby czasu nie marnować kartę legitymacyjną przysłane do obrazu dworskiego pozer starostwo do Wielkmoznego Pana Dobrodzieja.

Kreśląc się z najwyższem uszanowaniem i poważaniem pozostaję najniższy sługa

L. Mikner

Kunkowce 13/8 900.

Jaśnie Wielmożny Panie Senatorze!

Jak Waszmości niemu Panu Senatorowi wiadomo, odbywają się teraz pomiary gruntów w Kunkowcach i zgruntowanie z jednej parceli leżącej koło powiatowej drogi a Dołżyckiemi rowem, Kunkowcami przez jej drogę z tutejszych gospodarzy,

zostało przez przeciąg tylu lat z gminnego pastwiska do dworskiego około 105 □ ⁿ⁽ᵍᵒ⁾ roli orane.

Jej rzeczywisty kawałek pola jest przez gminę na 54 Kor. orzorowany, i jest dowolnie rozoranie, albo gminie ta kwota zapłacić, lub też oddać jej w posiadanie.

Nadmienić muszę że miejscowi obszar dworski ale wspólny z gospodarze granicząc z gminnem pastwiskiem, z powodu niedokładnej granicy, na przestrzeni z gmin

nego rozrobi i iż ten emu
rzecz albo według ordynowania za-
płacić lub ktoś gminie w po-
mienie.

Uprasza przeto Wielmo-
nego Pana Senatora o rychłą
odpowiedź jak mam w tej
kwestyi postąpić.

List Wielmonego Pana
Senatora oboy mołem i z godno-
nie uszanowanie do mego po-
mieszkania jak W. Pan Senator
postanowił.

Z głębokiem uszanowaniem
i poważaniem

Zmirski

Euer Hochwohlgeboren!

Ich bitte höflichst die bisher noch nicht zugesandten Artikel wie z. B. den Inhaltsverzeichniß und Vorrede in dem Falle, als Euer Hochwohlgeboren dieselben nicht zurückzunehmen gedenken, mir baldgefälligst übersenden zu wollen, da ich mit dem Druck beginnen werde.

Mit vorzüglicher Hochachtung

Euer Hochwohlgeboren

ergebenster

Adolph

2/6 1873.

Euer Hochwohlgeboren!

Durch einen früher eingebrachten Erlass wurde Herr L. L. Dr. Ed. Sochor zum Grenzcommissär „Bezirk" der kk. priv. gal. Carl „Ludwig" Bahn ernannt.

Bei dem allgemeinen Interesse welches Euer Hochwohlgeboren nicht unbekannt sein dürfte zu verfolgen, und wünscht ich sehr, bitten, Seine Excellenz den Herrn Statthalter Agenor Grafen von Gołuchowski mit einen eingebrachten Commissär mündlich Vortrag halten zu wollen, dass ich Euer Hochwohlgeboren zu diesem Zweck gefällig anzeigen.

Kurs mittwoch folgt ihr die
Gazeta Lwowska mit ver-
schiedenen Lemberger Notiz.
Mit dem Ausdrucke der
ausgezeichnetsten Hochachtung

Euer Hochwohlgeboren

ergebenster
Ad. Lipp.

Lemberg 19. Dezember 1873.

Euer Hochwohlgeboren!

Vorerst kann ich nicht umhin, Euer Hochwohlgeboren meinen innigsten und verbindlichsten Dank für die freundliche Zuvorkommung, welche sie Ihrem ergebensten Diener bezüglich meiner Person, bezeigt haben, auszusprechen.

Wie mir Ihre Adresse lieb, als ich in seinen Mauern und Straßen weilte, um wie viel lieber ist sie mir heute, wo ich mich in der weiten Ferne und noch, dass Treiben unserer Residenz nicht vergessen kann. Von früh bis in im Bureau und Abends beim Schreibtische bleibt ich dem Theater treu, und wie wenn mich mein liebes Freundchen rufen, und mit fest in der Hoffnung, den Platz behaupten, verfolgt die Rose, die ich mir zur Norm genommen, ihre Entwicklung, und steht mich dann die Adresse.

Nun ist nun die Schwierigkeit, als unser guter stiller Landsitz, und nun muss ich mir wundern, wofür die vielen Menschen, die in der Stadt leben, bei ihrem beschränkten Einkommen die Lebensbedürfnisse und kleinen Liebhabereien die Lebensbedürfnisse entbehren, um ihren Schützen in ihrer Lebensführung entsprechen zu können.

Ich bitte mich Ihrer Lebensweise,

und bitte um Entschuldigung,
dass ich nicht Canzleigegen-
stände schreibe. Ich hätte
gerne, wenn Zeit genug
übrig bleibt, für die Souvenirs
noch zu thun. Was Ihr gewünschtes Bild
anbelangt, so bemerke ich, dass
ich nur ein kleines Format, dasjenige
in Visite Karte nehme, das
Gesicht nicht zu gross, sondern
genau so wie Ihr Bild.
Ich bemerke noch, dass ich
ich, wenn etwas von Wichtigkeit
vorkommen, täglich mein Journal,
Depesche, die für Morgens bis 8 Uhr
abgeschickt werden müssten abschi-
cken werde.
Ich schreibe diese Adresse weil
ich gelegentlich Lust verspüre,
Ihnen
Orig. Telegramm. Mein l. Schwan
8 Uhr Morgens Wien verlässt
Lust Schwarzstatt, Gruppen gekauft,
Spitzen gestrickt, Kleidung matt,
Kleid nicht verändert, Gestalt
fest, Gesichts fest, Farben matten,
Haar verlässt, Hand matt, Blicke
gestorben, Hände nicht verändert
Ihr Schwan.

Zur Kenntnissnahme wird dem ver-
ehrten Abonnenten bekannt
gegeben.

Redaction Gazeta Lwowska.

Lemberg.

Euer Hochwohlgeboren sollen dem-
nächst die Anzeige für die Anzeigen-
gebühr für unsere Zeitung
monatlich
Anzeigen,
Raum,
Preise,
Zeitung,
Beilage
Rückzug,
Abgabe,
Anbot,
Petroleum,
Finanzamt
Bücher
Mehl
Brot
Fleisch
Getreide
Tier

vorzunehmen, und bezüglich der Zeugen, welche abgehört werden, und die Art der Leistung ihrer Zeugenpflicht, anzuordnen.

Nebst dem Entwurfe der Abgrenzung, bitten wir uns für unsere Theilung eine Abschrift von Fünfundzwanzig Feldern beizugeben.

Ich bitte mir nur mit einem Worte, Empfang kurz anzeigen zu wollen, ob diese Antrag zur Förderung Ihres geschätzten Clientes genügt erscheint.

Alle Correspondenz erbitte mir unter meiner Adresse.

Indem ich mich bitte, dem Herrn Leidner und dem Herrn Doctor meinen ergebensten Respect zu vermelden, bin ich mit aller vorzüglicher Hochachtung und Ergebenheit

Euer Hochwohlgeboren

ergebenster
Ad. Lippe

Wien, Marxergasse, Landstrasse No. 3
II. Bock.

Wien 14. Juli 1875.

Euer Hochwohlgeboren!

Mit Ihrer gütigen Erlaubniß
nehme ich mir die Freiheit für den
Rest des gegenwärtigen
Vierteljahres und den
Anfang künftigen Abschied,
und bitte für die mir
verliehene, die meinem Ge-
bieten Dürftigkeit nun so lange
Hülfe von Ihnen zu
Theil werden liessen,
meinen ganzen innigen
Dank.

Meine Thätigkeit für
Ihr geschätztes Journal
werde ich gute nunmehr
monatlich mit
Lebensmitteln
mittheilen, welchen ich Ihnen
einzeichne, welches Ihnen

Zuschrift zugegeben
wird, die dies Jahr 12
Tage früher abgeht,
bitte ich Sie, für den
Freundschaft von gewesen
Aufrichtigkeit ist,
gewiss unverbrüchlich treu
meinen gewesenen Ehr,
Titel über so vorher,
gnädig gewogentlich die
individuelle Momente,
und
endlich auf Ihrem Ehr,
Ihre mir den Ehr,
Ihre Lieben beizubehalten.

Indem ich mit
Hochachtung die Ehr,
gnädigst zu sein,
Euer Hochwohlgebo,
den unterthänigsten meinen

Durch gütige Vermittlung
bei ich mit dem Ehrfurchtsvollen
Wunsch meinen beständigen
Hochachtung und Wertschätzung

Euer Hochwohlgeboren

Wien 16/3 1871 ergebenster
A. Lipp

VI. Leopoldstadt. Taborstrasse Nr. 11

Mannin ergebenen Respekt
vor Ihren Verdienst mit der
Bitte, dass ich mich einer
Antwort werde, Ihnselben
für zu sehen, und bei mir
vorzusprechen. Wegen Zeit-
gewinn wird Ihnen
wird ich Ihnen Ihnen
senden.

Euer Hochwohlgeboren!

Ihr geehrtes vom letzten Februar sind mir
zu Handen gekommen.
Von Allem, was in meinen vorherigen
und insbesondere Ihrem für den mir zu
viel Lob und Ehre enthaltenden Urtheil,
war mich innerlich gefreut hat, und mir
Zuversicht gibt, dass die Welt mich, so
wenig dazu, respektable Meinung und
vielleicht wünschige Ehrenstatur trägt. Als
was mich mir in meinen vorherigen und vor-
hergehenden Briefe für Ihre übermäßige Ge-
fälligkeit und Liebenswürdigkeit.

Dass sich Seine Excellenz, mir in vor-
einem Punkte widersprochen hat, mich nicht
überrascht. Der Herr kennt die Sache,
begreift nicht, und hat sich entweder
irre mich über schuldig zu sprechen be-
finden. Ich kann es ihm nicht verdenken,
wenn er selbst irrt, und werde ich ver-
suchen Alles, — — was, weiß, ob ich nicht
gegen die mich so, wie er, Freunden und
Freunden werde.

Die Erwartung der nächsten
Tage fällt mir sehr schwer; dann
ich muß bestehen, und sagen mich Ihr
Herz wort, dass nicht verwerfen wird.

Ich bin Ihnen dankbar für Ihren letzten lieben Brief und Ihre Einladung, wie es die Ihrem nennen, mich lieber nicht, nennen werde, wenn ich Ihnen nur recht bald, recht bald Ihnen recht herzlich danken muß und soll.

Ich muß Ihnen eine Notiz über Schiller geben.

Nun zu demselben Punkt, ob ich bestimmt abschreiben muß, weiß ich noch nicht recht.

Ich hätte mich Montag in Stille gefreut, Sie und Hetti, wenn ich gestern Zeit und Ruhe gehabt hätte, meinen Brief zu schreiben können.

Wer mir gestern, wieder einen Besuch abgestattet hat, kann ich nicht bestimmt sagen, die Erwartung wenigstens verdient Anerkennung zur Sache selbst.

Es wird mir ein Vergnügen sein, Carl Ludwig Bahn, der die Besprechung hat, oder Sie Euer Wohlgeboren dann, falls es kein unbilliges Verlangen ist, und ich darf es kein Unglück

spürgen will, so bitte ich mir die Bemerkung zu verstatten.

Lieut. Hr. Rudynski wünscht zu wissen, was wir gefällig. Graf will sich dieses Jahr nicht mehr beschäftigen, wenn wir [illegible] Bestellungen nicht erhalten, wann wir die Waaren absenden müssen. Er bittet um Angabe der Artikel und den spätesten Termin, wann wir sie haben müssen. Er will Kaffee, Citronen, Pomeranzen, vorzüglich Gelbes, und die besten Sorten, Zucker, Reis, und die besten Sorten. Es fällt mir ein, wir müssen Ihnen eine Übersendung machen. Lieut. Rudynski antwortet.

Herr Bernhard. Graf will sich [illegible] Zeit, die er jetzt zu genießen hat, [illegible] fällt sein Versprechen nicht zum Ekel zu werden, und wenn, wie ich glaube, günstig, wenn die Gesundheit ist.

Meine Aufsätze, die ich nunmehr von Fall zu Fall einsenden werde, bitte ich mir Sie. zu spicieren, und einige andere, welche über meine weitere Correspondenzen sind Bibliographien namentlich den Doctor Henzel so wie den Secretair zu zeigen und zu halten werde.

Von seite mitgetheilten Aufsätze bitte ich Sie und Mitwirkung zu bessern, der von Mitwirkung muß sie Sachlich nicht entsprechen, Notiz nehmen.

Die weitere Fortsetzung wird, die sie speciell gefälligst Entgegen verfolgt, nicht in Sachlichen Formen sein.

Indem ich recht sehr bitte, über gegenwärtige Mittheilungen sich Schweigen zu bewahren, bis ich mehr Empfehlungen von den Herren Brüder mit den Ausdrücke ausgezeichneter

Hochachtung

Euer Hochwohlgeboren

ergebenster

A. Lipsius

Jena 24. März 1874

Fortsetzung folgt in einigen Tagen.

Euer Hochwohlgebo-
ren!

Ihr Lehrmeister wünscht
seinen Abschied, und mir
wäre der gewiß sehr
Abgewünscht werden zu kön-
nen, wenn mich nicht pensionirt
und trete ich mit 1. Ma-
schinen in den bleiben,
den Ruhestand.
Vorläufig beabsichtige ich
mich Ihrer gütigen zu
bedienen, und bitte mich
diesem Alter, da die öf-
fentliche Anstellung, ob mir
für die Gehaltsstelle ei-
ne in der alten Form
so wie für mich Ihnen,
schreiben über die gerichtlichen
Schreiberstelle, die ich

gnädig anwerthig und
bezeichnungs weise wohlgeb.
lich erblichen wurde, nämlich
jährlichen Zuschuß aber
Zwey zum Zwölfhundert
Gulden Oe. W. zu leisten Con-
sens.

Nachdem ich bis 1. No-
vember L. J. beurlaubt bin,
so werde ich anwerthig nicht
mehr Gelegenheit haben,
Ihnen, die nöthige Nach-
richt in mündlicher Un-
terredung zu ertheilen, und
den Auftrag nicht direct
den versuch Vorzicht machen,
den, vorausgesetzt, daß
Euer Hochwohlgeboren
für den Gehorsamste bewußt
und den Auftrag auf den
gewöhnlichen Eisenbahnen
post Conditionen per Zeile

zurückkommen.

Ich bin mir vollkommen bewußt, daß ich mich in den Augen der Gesellschaft bewege, und der Euer Hochwohlgeboren in mir einen Mann mißlicher Ruf wegen der begangenen Handlung, die ich mir bewußt, mit Abscheu, so würden ich mir die Leute, sich so zu wenden, ob diese Handlung gerechtfertigt wird, und wenn mich Opposition so kann, einen angenehmen Aufenthalt mir; denn ich habe Arbeit und werde, mich richtig zu, nicht mich diesen Ver-

Hochwohlgeboren.

Ich bitte Sie eilige Absendung zu veranlassen, da ich nächsten Montag den Bureau beginne.

Wien 7. Aug. 1876.

Euer Hochwohlgeboren!

Ich sind Ihnen für die übersandte gefällige und liebenswürdige Zuschrift.
Ich bin aber nie Person meines Charakters beizeichnen, und möchte in meine Kinder Wien, um mich denen Amerika, Odenburg, Ruckern, Hung, Pilsen, Prag und Dresden und Berlin, Berlin, Rattin und Hamburg zu reisen.
Ich bin in längstens 14 Tagen retour in Wien, und sehen mich gefällig auf Euer Hochwohlgeboren Ankunft.
Die mir gütigst Mitgliedes Stätten meine Mitarbeitnahme nicht im mindesten abtrieben, der ich meinen beziehe in Zukunft von Ihnen Abstand hätte. Ich bitte sehr, Ihnen Orte wegen meiner Namigkeit bei, in Anspruchnahmen zu nehmen, da ich Ihnen zuversichtlich und bestens bestätigt bin.
Mehrere ergebenen Empfehlungen an den Herrn Bruder und den Ausdruck ausgezeichneter Hochachtung Euer Hochwohlgeboren

ergebenster Diener

Euer Hochwohlgeboren!

Wenn ich nicht zufällig meinen verehrten Freund Dr. Lange um die gütige Zusendung seiner letzten Schrift ersucht hätte, so würde ich wohl, weil ich eben im Fluß der meinen Arbeit war und die Festversammlung am 3ten Nov. nächstens ganz absorbirt

haben würde.

Die Rückäußerung ist im Verl. Tageblatt so viel ich gelesen.

Ich bleibe bei dem Ver, nun Jaworski, dann der Thatbestand ist total gefälscht und wird in gemeinsitzigen Folgen, Berichten der Presse mit ungeheuren Reclamationen ausposaunt"

wurden. Dagegen konnten die Russen mit ihren Artillerie-Geschützen, und Munition, die Preußen, und sonstige die Polen, [illegible]

In der Nacht vom 3. Oktober die Deportation des Grafen Jaworski, der, falls, so würde es mir sehr angenehm sein, wenn sie gütigst wären, mir mit der Adresse und Namen, und Wohnung zu senden zu sein, und mir selbe gegen Nachnahme zu senden. Auf der Grenze, Andreasberg verblieb

mir sucht, dass das zur
Erzählung der Charakter
von unseren Christen
wäre, die an dem convoy-
renden Corps am Sodnik
zu Hause verpflichtet sein
will.
Das Haus füllt beim Ein-
blick seinen Gläubigen, einen
italienischen Christen zu sein,
und die Charakterschrift ist
mit dem Gewehrkolben.
Und wird mir ein Schuss,
dass dann nicht.
Das Lied ist endgültig mit
„Die Orientirten"
festgestellt.
Ich bringe Morgen ein
neues Charakterstück, er
stützt mit meinen Gedanken
in den neuen Zeiten
Christen Volk & Christ,
und wird mir die wieder

Die Zeit seiner Anwesenheit
mitzutheilen.
Indem ich bitte ich dabei
bis zu Ihrer weiteren Verfügung
gefälligst von
beschlossenen Redaktion eines
Feuerbachbuches — eine
Buchhandlung hat nicht zu
haben — etwas weiteres
Neues nicht zu nennen,
so ist Ihnen vielleicht lieber,
wenn sie nicht angekommt
wird, vielleicht kommt
die Zeit, wo sie wieder
brauchbar verwendet wird.
Mit mehreren neuen
Aufträgen und freundlichen
Respekt von dem Ihrem
Verleger und mit meiner
Empfehlung und wahren
Hochachtung
Euer Hochwohlgeboren
ergebenster
Leipzig
Rein 22/3 1877.
I. Schumannstr. Preuss Nr 1

Euer Hochwohlgeboren!

Der mein patriotisches Gesuch in 5 Abschriften mit Ihrer Adresse acceptirt wurde, so bin ich auf diesem Wege gezwungen und benutze diese Zeilen mit für das Buchhandlungs Personal Comödie:

Die Arretirten

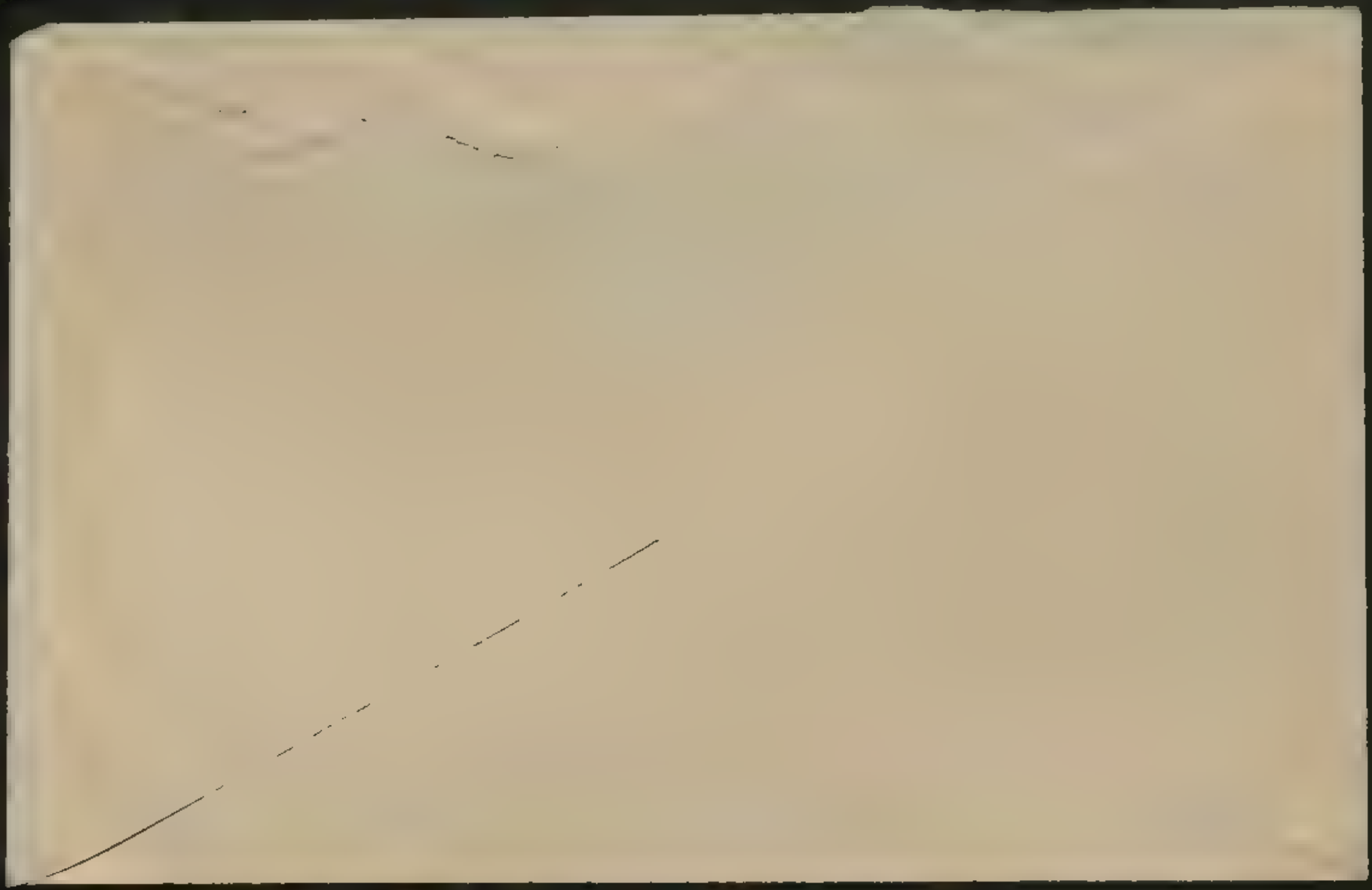
Volksblatt in 5 Abschriften und Lithographien aus Polen zu gleichzeitigen Zeiten von Alexander Iwanski

Einzelnes Gesetz heißt mit die Freiheit voller und Farbe ist denselben als einen zwar patriotischen Farbe gebraucht in jeden Beziehung über die Freiheit des Gewöhnlichen und der gewöhnlichen Allbergsmenschen erhabenen Werken Einzugehalt.

Im dritten Akte verfolgt als Polizeistreiche in der Abzug nach Sibirien. Es stellt sich jedoch heraus, daß der polnische Chemiker Ludwigsen einen Landsmann Lungen verhaftet, und so bekommt man es als wo Sibirien verrichtet in die Hände seiner Charlotten Maritta (einen italienischen Künstler) zurück etc. etc. Nun geht es in Kiew einen Zug von Gefangenen nach, die nach Sibirien

herausgestellt würden, gestatten, sie wenn nicht
der gewünschte Resultat von Ihnen als gelbes
Akt und eine Nummer bekommt. Es
wären Ihnen Z. Z. Briefen weiß ich
nicht sicher wissen Kommen, dass die Papier,
sind von politisch Anschuldigten mit den
Schreiben in eigenen verschiedenen Bezügen,
die mir zu eben Klein Fenster geben, ab-
geht, und dass die politisch Compromittirten
mittelst Gefängnisschrift dann nach Sibirien
herausgestellt würden, wenn sie sich dies
gestatten konnten.
Um nun der verisimilitude dem Leibe
zu leisten, muss ich mich an Ihre Person wen-
den, und bitte um Gefängnisse Antwort
geben, die mich Polizeiamt mit
Ihr oder mein zu benutzen.
Die weitere Schwierigkeit liegt in der
Benennung der politischen Person. Ich
will ihn Casimir Graf von Saworski
nennen. Nun fragt es sich, gibt es nicht
von dem noch gräflich Familie Saworski
In diesem Falle würde ich es natürlich
nicht thun, und müsste einen erdachten
Namen wählen. Wollen Sie mir gefl.
wählen, bitte angeben zum Brief. Ich habe
gar nicht nachgedacht, und bin in vorsichtiger
Verbindlichst Abwendung, mich nennen zu
dürfen Empfehlungen an Ihren Herrn Vater und
Ihrer gefälligen Gegenäußerung Euer Hoch-
wohlgeboren ergebenster A. Lisp
Mühlhausen — Lehrbuchhandlung Ecke No 1

Euer Hochwohlgeboren!



Euer Hochwohlgeboren!

In den Theatern von Grenoble, Bordeaux, Lissabon etc. etc. geht mein neuestes Lustspiel in 5 Akten: „Henry de Tourville" in Scene.

Anerkannt falsch ist eine Redensart eines Theaterdirektors, welche ich im Tagesblatt.

Morgen wird dieser Witz auf im Sommertheater in Mödling bei Wien gegeben. Das Lustspiel ist gut, meint, und ich hoffe, dass sich die Direktion dadurch gut, bezahlt machen wird. — Ich werde mich dieses ganz ausschließlich und nehme bei etwaiger Annahme Honorarforderung an, bezahlen.

In letzterer Beziehung werde ich mir erlauben, Euer Hochwohlgeboren wöchentlich 1 bis 2 mal Zusendungen zu machen. Ich habe einige Stücke, dann einige Lustspiele und bitte eben das zu acceptiren, was gesund erscheint. Beispiels weise sind heitere Notizen originell, und möchte ich bei meinem Thema, wenn die Person so ein, dass meine Mittheilungen in dem Journalen Tage in Wien erscheinen, dann sie in Landorf und eingehen werden. Resp. E. gebe ich die gelieferten Notizen auf Montag hin ab.

Ich bitte meinen besten Dank entgegen Empfangen zu wollen, und bin mit aus gezeichneter Hochachtung

Euer Hochwohlgeboren

Wien 11/8 1875.

ergebenster
A. Lipp
II. Kaiser „Franz"
Josef „Straße Nr. 32.

Dringend erwünscht ist, bitte mir wieder jetzt, wo ich Skizzen fein werde, — ein Honorar zu bestimmen zu können zu können.

Euer Hochwohlgeboren!

Meinen ergebensten und verbindlichsten Dank für die Photographie. Sie hat in meinem Chantan eine förmliche Revolution hervorgerufen, und wird vom Chantan verschwunden existiert werden. Auf der Kapitän Polnik wird vom Chantan verschwinden.

Es gibt es für mich nun eine schöne Pflicht. Ich muß Ihnen und Ihrem Herrn und Vater meinen Dank aussprechen. Es drängt mich nun die höchste Pflicht, wort wie: Ihr Himmel permanent Ihre Frau Gemahl und Dank, Ihre polnisch pochakren zu müssen. Nun wie steht Ihre Küsse?

Können mir Euer Hochwohlgeboren nicht auf einen Correspondenzkarte in mir, in Ihre zwei Polka schicken in mir, Ihrer Adresse Ihre speciell bei dem Kapitän unmittelbar Ihre Photographie mittheilen? Wären mir sehr erfreut.

Ihr Photograph folgt in Couplet f. Ihrer Frau Gemahl Frau Lewandowski singt. Es hat in Ihre Chantan-Revolution zu stellen, muß ich 2 Kouplets zu verbessern. Also nochmals 1000 Dank für die Sendung & gütige Zusendung. Nebst ergebensten Empfehlungen an Ihre Frau Gemahl mit dem Ausdruck vorzüglichster Hochachtung

Euer Hochwohlgeboren ergebenster

Wien I. Lobkowitzplatz Ecke No 1 Lit. G

Ich bitte Ihnen, Ihnen ab ich Ihnen Ihre Photographie nicht gefallen wolle

1.

Letzthin schickt mich mein Herr zum Bache,
sagt mir, kurz bis der wiederkommt zu,
ob die Züge noch nicht angekommen,
Mädchen sich auf die Bretter begeben.
Aber bin ich der verschwunden,
Schau Bücher nichts als Lorken,
sei für Damen in jeden Zimmer,
Schaiß auf ungeschnürte Zimmer.
Da setzte ich die Übungsjagung fortsetzen
für Allerhöchsten sind die Füßen nicht schön anzusehen.

2.

Drinken Bier geschieht mäßig,
Freilich ist so was ganz möglich;
Ich übergebe sich meinem Pferd,
Werth auf die Pflichten ohne Unterlass,
Der Commissär mit der Waffen,
Jenkel spielt Mandoline ein Flöten,
Und beginnt mein Pferd - Gemüth,
Mit Schnaps von ein bis zum andern Land'
Arbeit ist die Übungsjagung fortsetzen,
für Rostopschin ist Schnaps sind die Füßen schon
nicht anzusehen.

3.

Die von Zeitungsschreiben haben,
Mit Füßen Zeitung Platz zu haben,
Schreiben Lügen, einmal Klimmen vor,
Mit der Wahrheit sind sie nicht schlechter dran.

/.

Wenn Volksvertreter der Kirche schreiben,
Sei Trennung nicht gewollt, nicht Ziel,
Nicht Neuerung sie sei, wovor sie warnen,
Weil sie den deutschen Staat verderben,
Ob sich die Überzeugung ihnen genommen
Sie seien Kirchenfeinde sind die Bürger nicht schon
eingenommen.

4.

Wenn die weltlichen Gesetze bestimmen,
Wovor ~~Ehen~~ sich Priester ~~Sacramente~~ Ehe bestimmen,
Empfindbare Strafen sie den Ungehorsam stellt,
Wenn die Strafen sind schließlich bestellt.
Entscheidet sich die Regierungen,
Daß sie zum Entschluß gekommen
Zur Besserung aller Strafungen,
Müssen alle Laien kommen Zwangen,
Der sich die Überzeugung genommen,
Sie sie Verantwortl sind die Bürger nicht schon eingenommen.

5.

Jetzt verbietens gesetzlichen Regierungen,
Sie wieder seinen selbst schon bringen,
Unter gegen Constitution,
Für die weltliche Nation.
In Wien — auf unter Standen,
Manchen Kinder sich nicht finden,
Von mit der Linken selbständig Leuten,

Absolvirt Pasta geb. genommen werden,
Ersucht ich die Übergangszeit genommen,
für das neue Feldspital Saison. Sind die Russen nicht
sehr eingenommen.

Ober-Döbling bei Wien.
Ferdinandsgasse No. 8.
Am 9. Februar 1879.

Euer Hochwohlgeboren!

Im Vertrauen auf die mir stets
bewiesene Gewogenheit wolle
ich mir stets erlauben, Sie
um Mitgefühlen, dass ich um
die Stelle eines Lagerverwalters
oder Buchhalters in einem
Bankhause bemerkt bin
ich, mir zu kommen bin.
Die Empfehlungen sind zu
offen, theilweise sind mir
die Herren zugesagt, theilweise
ich wird mir dieselben
noch zusenden.
Speziell für Galizien, dass ich
in der Nähe Getreide-Ge-
schäft noch nicht nicht haben kann,
da, weil die Verbindungen bei
der dieser Lagerverwalter alle
Andere, wie nicht die galizi-
schen Länder, Verschiedenheiten

kommen, dürfte es in manchen Be-
ziehung wirken können, und gerne
mit diesem Gesuch meine weg-
baw Litte dürfen, ob und welche
geheimen Briefwechsel abzugeben,
dann gerne diese ein Entwurf
an die Hand legen dürften. Im
Falle Euer Hochwohlgeboren so
gütig wären, mir in dieser Bezie-
hung zuzustimmen und mir ei-
nige Zeilen umgehend zu sen-
den, so würde ich mich wohl
bin, und um diesen Anwendung,
welche sehr umgehend wäre,
bitten. Ich wünschte wäre mir
noch zu erfahren, ob Sie Lust
bereits hat in Wien weilt. Euer Hoch-
wohlgeboren werden das be-
stimmt wissen, ohne viel Mühe
Ihnen Antwort zu müssen.
Ich bitte weiter mich Ihre Gü-
tigkeit und Güte mir gefäl-
ligst zu bewahren. Hochwohl-
bin.

Bei meinem Abschied von Lemberg
drückt es mir gleichzeitig Dank-
bar über meine Thätigkeit bei
der Lemberger Zeitung. Diese
Anerkennung ist meinem Herzen ein
schmeichelhafter Trost, mehr
würde mir als Schriftsteller
niemals mehr nützen.

Ergebenst.

Euer Hochwohlgeboren!

Bei Ihrem Abgehen von Lemberg können wir nicht
umhin, Ihnen unseren besonderen Dank für die
Unterstützung, welche Sie unserem Blatte seit
dem Jahre 1864 bis nach dem letzten Juli Ihr
wöchentlich mitgetheilten Berichte über den
politischen, commerziellen, gewerblichen und mate-
riellen Fortschritt Galiziens, welche Ihnen die
in Aussicht gestellten ausführlichen Berichte
und Journalartikel ersetzen, und welche das Ge-
deihen unserer Zeitung wesentlich förderten,
den speciellen Abhandlungen über Fortschritte auf
allen Wissens- und Wirkungsgebieten, Gesundheits-
pflegemittel, Abschlussberichte, Manuskripte,
Karten, Pläne und Skizzen, Abschriften und
Abschriftenbeilagen &c. &c. welche wir Ihnen
zurückzusenden. Wir bedauern aufrichtig
unseren gegenwärtigen Mitarbeiter auf dem
Gebiete der Journalistik & Redakteur Schriften zu scheiden
und wünschen uns in nützlichen fördern Ihre fer-
nere Jahre, ihren weiten Forschungen und
Ihr anregendes Talent nicht Missen nicht
entbehren zu wollen. Adieu — Polit. Journal.

Dresden. 30. Januar 1877.

Es ist der allerdings nicht bescheidene, aber der Zweck heiligt die Mittel und da ich weiß, daß mir Euer Hochwohlgeboren. stets gewogen waren und noch gewogen sind, so glaube ich keine Indiscretion zu thun, wenn die Zeit drängt, so bitte ich schließlich noch um gefälligste Verwendung.

Indem ich schließlich nochmals um Entschuldigung bitte, daß ich mit meinen so ganz persönlichen Interessen Ihre Zeit stehle, bin ich mit vorzüglichster Hochachtung Euer Hochwohlgeboren

ergebenster
Ad. Lipsius.

Kalinowa Jeanta 20 Maja
20/6

100

Szanowny Panie

Znana to Rzecz u nas, że ludzie Panu
Bogu mili, pracowici i cnotą zasłu-
żeni, należyte nagrodę otrzymują
Dopiero po śmierci. Lecz ta nagroda
radość, gdy się to zdarza za życia
Wielu że i mnie dana będzie
z całego serca Panu gratulować
trzeba, który się nam do Panowa
– i to szczęście należał. Ostatnia
Panieńska książka Traugutta przez
Autora przysłana, mnie powróciła
nie mnie zajęła, ale czyta Pani
ją z głębokim – bogo że bogo
Smutkiem, przekonawszy się

na pożar piekielny, jak Dawidowy
Jesień nas Pan obdarzał, a Ja
jak grzeszna Lekkomyślnością
marnowałam Jego dary.
Wiem z pewnością, że właśnie
Lekkomyślności, Pan Bóg nas dziś
tak srogo nauczył i karze.
Wszelkie myśli do tego prawo
Przystając Kochanemu Panu,
Jeździcam uniżenie dłoni
pozostaję z poważaniem
Anna Lisicka

102



Wielmożny
Pan Władysław Łoziński
ul. Ossolińskich dom własny
Lwów

Kalisz dnia 20 września
1915 r. 105

Z. p. Stanisz Sonie

W dzisiejszych opłakanych czasach, ludzie się tak wystawale wzajemnie - Niewiadzą, że przestano, drogocenne Życia Jamnych Ofiarowania mi wzajemnie Prawdziwa Ofiara na Ołtarzu Ojczyzny Boryzonte. Za to „wzajemne", Jestescie dziękuje, Prosząc usilnie aby mi Kochani Ojciznę, to - Tak jest dawna a Tutenia - Dyektywnie Zachować Tacy - li do Końca swego Życia.

Z Jestescim Poważaniem

Anna Lisiecka

z Mycielskich Zisicku

Za tak stuszna należycy Sie Sanu

Z uszanowaniem serdeczne przesyłam pozdrowienie.

Lyzinska Wien
Fürst Löwy von Ungvar

Nr. 88

aufgenommen von

den um Uhr M. mitt.

durch

Wiener Privat-Telegrafen-Gesellschaft.

Station Wellyrile 13

ausgefertigt den 6/5

um 11 Uhr 50 M. V mitt.

durch

WIENER PRIVAT-TELEGRAFEN-GESELLSCHAFT.

Telegramm aus Kühnbürgasse Nr. 3 S P 13 W., den 6/5 188 11 Uhr 3 Min. N mitt.

Xavier se porte mieux

arrive demain

Ladwig.

Tel.-Drucksorte Nr. 2.

Fräul. Mimy v. Ungern
Landsberg / Lokietka

Nr. 517

genommen von Wien
den 26/5 um Uhr M. mitt.
durch

Wiener Privat-Telegrafen-Gesellschaft.

Station Warschau

ausgefertigt den
um Uhr M. mitt.
durch

WIEN PRIVAT TELEGRAPHEN GESELLSCHAFT

Telegramm aus Berlin Nr. 1907 W., den 26/5 1882 Uhr Min. mitt.

Arrivée le porte mienne
venez demain =
Hedwige

Tel.-Drucksorte Nr. 2.

HAFT

1

Kurt Edler v. Zwierzycki

Hotel Königin Ungarn

Nr. 135

aufgenommen von Winn

den 5/6 um ... Uhr ... M. ... mitt.

durch ...

Wiener Privat-Telegrafen-Gesellschaft.

Station Budapest

ausgefertigt den ...

um ... Uhr ... M. ... mitt.

durch ...

WIENER PRIVAT-TELEGRAFEN-

Telegramm aus Budapest Nr. 53 W., den 5/6 188 ... Uhr 7 Min. 12 mitt.

Je suis demain pour Vienne.

Linke

Tel.-Drucksorte Nr. 2.

GESELLSCHAFT

Telegrammów.

TELEGRAMM № 2
TELEGRAM L.

an — do

Dienstliche Zusätze.
Dopiski z urzędu.

...nmen von ...
...ano z ...
...eitung Nr. ...
...mi L. ...
... 188 .. um .. Uhr .. Min. .. Mittag
...dnia ... 188 o .... god. .. min. .... połud.
durch ...
przez ...

Von ...

Nr. ... Worte ... Chiffern ...
L. ... słow ... szyfer ...

Aufgegeben am ... 188...
Nadano dnia ...
um ... Uhr ... Min. ... Mittag
o ... god. ... min. ... połudn.

...embers ...ai ten ...aufsehen ... Aie... ...z... 27 10/b c 46 n t

...ar ... connait la nouvelle ... pleure, offrez une belle couronne avec ...

...inscription du professeur ... pour son très cher eleve ... décédé ...

Telegraphen-Drucksorte Nr. 161. (Polnisch.)

Druck von J. B. Wallishausser.

Bemerkungen.

Wenn der Aufgeber die Antwort frankirt hat, so ist dem Ursprungs-Telegramme eine Anweisung auf unentgeltliche Aufgabe eines Antwort-Telegrammes beigefügt, welche vom Adressaten zum Niederschreiben des Antwort-Telegrammes zu benützen ist.

Nähere Angaben über die Behandlung telegraphischer Correspondenzen sind aus der Telegraphenordnung und Tarifenausstellung zu ersehen, welche bei den Telegraphenstationen zur Einsicht und zum Verkaufe aufliegen.

Bei Telegrammen, welche mittelst Hughes'schen Typen-Apparates aufgenommen sind, steht obenan in abgekürzter Form: Adressort, Aufgabsort, Nummer, Wortzahl, Tag, Stunde, Minute und Tageszeit der Aufgabe.

Die Telegraphenverwaltung leistet keinerlei Garantie für die richtige und rechtzeitige Ueberkunft der Telegramme und hat Nachtheile, welche durch Verlust, Verstümmlung oder Verspätung derselben entstehen, nicht zu vertreten.

Die Bestellung der Telegramme im Standorte der Telegraphen-Adressstation und die Weitersendung derselben mittelst Post innerhalb der Reichsgrenzen erfolgt gebührenfrei.

Die etwaigen Boten- und sonstigen Nachtragsgebühren sind auf der Adresse angegeben.

Wird eine Verstümmlung vermuthet, so kann binnen 24 Stunden die Berichtigung verlangt werden. Fällt die Verstümmlung der Telegraphenanstalt zur Last, so werden die Berichtigungstaxen über Reclamation zurückgezahlt, falls für das Ursprungs-Telegramm die Collationirung bezahlt worden ist.

Uwagi.

Jeżeli nadawca opłacił odpowiedź, doręcza się adresatowi wraz z depeszą „**zlecenie**", na którém odpowiedź napisaną być powinna.

Bliższych szczegółów tyczących się postępowania z korespondencjami telegraficznemi dowiedzieć się można z ustawy o telegrafach i z taryf, które w stacjach telegrafów są do przejrzenia i do nabycia.

Na depeszach telegrafowanych za pomocą przyrządu Hughesa, wymienia się u góry w formie skróconéj: miejsce przeznaczenia, stację podawczą, liczbę, ilość słów, dzień, godzinę, minutę i porę dnia oddania.

Zarząd telegrafów nie daje żadnego ubezpieczenia, że przesyłka depesz nastąpi właściwie i w odpowiednim czasie, i nie odpowiada za straty wynikłe z zaginięcia, z pomyłek lub spóźnienia telegramów.

Doręczenie depesz w miejscu przeznaczenia, tudzież dalsza przesyłka poczta w obrębie monarchji, uskutecznia się bezpłatnie. Należytość dla posłańca i dopłaty, jeżeli jakie przypadają, są wyrażone poniżéj adresy.

Jeżeli kto mniema że w depeszy zaszły pomyłki, może w przeciągu 24 godzin zażądać sprostowania. Gdy się okaże, że pomyłka nastąpiła z winy telegrafu, natenczas opłata za sprostowanie uiszczona zwróconą zostanie.

Dem Boten übergeben
Dano posłańcowi

um ..... Uhr ..... Minuten ..... Minuta
o ..... godzinie ..... minucie ..... po poł.

188

Zdenka Edl
Záry z Unyova

Nr. 455.

aufgenommen von Mar

den 6 um Uhr M. mitt.

durch

Wiener Privat-Telegrafen-Gesellschaft.

Station Wagstadt

ausgefertigt den

um Uhr M. mitt.

durch

WIENER PRIVAT-TELEGR

Telegramm aus Karlsruhe Nr. 2657 W., den 16/6 1883 Uhr 10 Min. 11 mitt.

Xavier est souffrant un peu mieux
demain on veut essayer, probablement
nous partirons après demain ensemble
nous consultérons les médecines
à Vienne =

Hedvige

Tel.-Drucksorte Nr. 2.

...KAFEN-
ESELLSCHAFT.

17 sept. 83. Tuckmantel.

Dziękujemy serdecznie Państwu za obiecaną Nam pomoc w odwiezieniu Nas do Lwowa — Przyznam się teraz Panu, że byliśmy w wielkim kłopocie bo nikt z Polaków w tym czasie nie wyjeżdża; — w ogóle Polaków jest bardzo mało, Makarowa, Lipowski Linkiewicz, dwóch księży, i oto wszystko Zawsze od Lekarza dni nie czuje się dobrze, z przedewszystkiem rano nie przybywają, leży cały dzień u-

Dworze, [illegible] z wybuchem gorączki
[illegible] się położyło.

Spieszymy się na Antka, że z
Panem się nie pożegnał, i nie powiedział
że jedzie na wieś do P. Jaroszyńskich,
pierwsi bowiem wieść nam przyjemną
zrobili zabraniem Antka na wieś
do 1go Września. —

Babcia nasza [illegible] się 30 sierpnia
pożegnamy się z Panem prosząc
o [illegible]

Jeżeli Pan będzie obywatelo
dano czasu, to zrobi Pan dobry
uczynek odwiedzając Pana
Riddell, adres jej następujący.

Florian Gasse. № 13. St: 173.
bei Maria Lachstätter Josefstadt

Do widzenia w Inchmanten.
Obecnie bywamy rozpoczęci, 6te lub 7te

Faithfully

Zawsze pozdrowienia przyjaciel Fanny.
P.S. Wtedy tutejszym do nas pisać adresy.

Karten-Brief.

List kartkowy. – Листова карта.

Kais. Königl. Oester. Post.

5 kr

An
Do – До

Pan Wincenty Kozuński

in
w
въ

Kamionce

(Pol.-Russ.)

Zu öffnen durch Abtrennung des durchlochten Randes.
Otwiera się przez odcięcie brzegu dziurkowanego.
Отворяе се чрезъ отрѣзание пробитаго края.

Bei Karten-Briefen nach dem Auslande ist die Ergänzungs-Briefmarke neben der eingedruckten beizukleben.

Na listach kartkowych [illegible] za granicę dodaje się w razie potrzeby znaczek [illegible] przylepiający obok wydrukowanego.

При листовыхъ [illegible] за границу приклеить треба дополнительну марку листовую обокъ натиснутой.

Od lat wczesnego dzieciństwa. W niedzielę
w post do 3-ch przyjaciół do Siebie, ale
nie w dzisiejszą katolicką lata- i co do
pogody to nie wiem- jedynie tylko Doktor
Gruchow- [illegible] ma lat 80 z
znajomej przed 1 lat z Bezarowej rzeki nie wszyscy
Matkowie- [illegible] ego [illegible] Mi-
kos Tarnowskiego [illegible] i [illegible] Mie-
sza Mieszczańskiego, [illegible] Pani Tajlor
z domu Rozycka Sympatyczna i [illegible]
dzieci brata Pilatowej, mała [illegible]
[illegible] do [illegible], Dobrzeniewska
[illegible]- [illegible]- W Krakowie [illegible]
przez dobrą, [illegible] [illegible]
i Jabłonskiego [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Karten-Brief.

List kartkowy. — Листова карта.

Zu öffnen durch Abtrennung des anschließenden Randes
Otwiera się przez oderwanie brzegu oznaczonego
Открыть ея через отрѣзываніе прилегающаго края.





Lo

Pan Władysław Kozinski

in

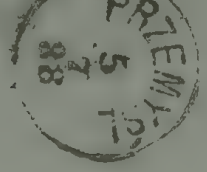
w Kamieńcu

(Poln.-Russ.)

Bei Karten-Briefen nach dem Auslande ist die Ergänzungs-Briefmarke neben der eingedruckten beizukleben.

Na listach kartkowych wysyłanych za granicę dodaje się w razie potrzeby znaczek uzupełniający obok wydrukowanego

При листахъ, посылаемыхъ за границу, приклеивать требуется дополнительную марку листовую, обокъ напечатанной.



Czwartek rano

Bardzo Kochanemu Panu Dziękuję za bileciki, i za Jego dobroć. dla X. wszystko do diabła na mnie. jak morfinę, nie ja jestem winien. Co do reszty, Mesadze, a miano... ...ba. — Zdrowie moje dopiero dobre ... ...ie wydaje dobre tzn. chciałabym wyjechać 10ego vieux ... ...ej, by stara ta... ...ócić drogą na Przemyśl, przez Tarnów dyby nie ciurkiem biedy się pomęczyć do P. bocheciałabym w nocy, i nie mam ochoty nocą ...ać, jak to onimać. Prosz... ...rodowie będą w Państwie mieszkali ... K. Jeden dzień — tylko dwa, wszystko ...wane, obiecuję spacery w cieniu drzew... Cybulskim mieć. Dzieci mieszkają, chociaż tylko godzinę. Mieszkanie ... ...ko zgadzam. Nam mieszkanie ... Konieczne. Że i to się przyczynia do mo... ...ia! Bardzo się cieszę że Pani ... ...ostała ... ...ócić ... ...ciekawe

Karten-Brief.

List kartkowy. — Листова карта.

5 kr

An
Do
До

Wielmożnej
Wielmożnego Kozińskiego
w
в
въ
Przemyślu
Przemyślu
Przemyślu

(Pobr. Rath.)

Bei Karten-Briefen nach dem Auslande ist die Ergänzungs-Briefmarke neben der eingedruckten beizukleben.

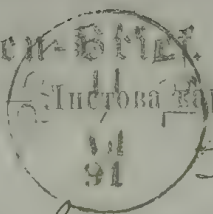
Na listach kartkowych do krajów zagranicznych dodaje się w razie potrzeby znaczek uzupełniający obok wydrukowanego.

При листовыхъ картахъ для заграницы приклеить требуется дополнительную марку рядомъ съ напечатанною.

Kochany Panie! Bieżeń
wczoraj,
że szczęśliwie wróciłem z Kalisza
gdzie bardzo miło czas spędzałem
Mieszkała Miss przy Pani
Anna, ale nie chciałem nadu-
żywać Jej gościnności, zwłaszcza
że Pan był ciągle chory. Ale
mimo tego, a może dla tego,
bardzo będzie kam przykro
z Panem z P. Anną dzisiaj
pożegnać. — W domu zastałem
dobrze, mam nawet kupca Dr.
Opolskiego który mi oferuje 24
ale może się jeszcze podrożeć —
Do widzenia, jak dawniej
Wasz

Za ujemną taxą. Abtennung als Ausschuß-Karte.
Odesłana się przez odbiorcę jeszcze raz przesłana
Отсылка назадъ

Karten-Brief.
List kartkowy. Почтовая карта.





An
Do До

Wielmożny
Władysław Łoziński
w Kamionce
poczta Przemyśl

Bei Karten-Briefen nach dem Auslande ist die Ergänzungs-Briefmarke neben der eingedruckten beizusetzen.

Na listach kartkowych wysyłanych za granicę dodaje się w razie potrzeby znaczek uzupełniający obok wydrukowanego.

При листовыхъ картахъ за границу приклеивать треба дополнительну марку листову, обокъ натиснутои.

Proszę bądź tak dobrym
wskazać Julii gdzie jest
Ajencya paszportów, dotąd
mój paszport, a miał
przyjść dzisiaj rano Konieczny
nie przez Ajencyą posłany
w zielonym — Kłopocie —
niepokoi mnie
doprowadza
napisz o mnie dziękuję, pozdrawiam
Jadwiśka

Środzie

Łaskawy Panie!

Jeżeli Pan chce mi
wielką łaskę wyrządzić
to zabiera Pan jak najprędzej
książkę do Kunlowa
bardzo się dla mego bezp
towarzystwa Zipsera
a le to wakacje- nie
dużo czasu będą mieli.
Pan niedobrych rzeczy

Brat napisał: „do K.
i do A. Mickiewicz" —
do Mnie ze Lwowa, ale
nie gniewam się, bo wiem
dla czego, Pan P. Paweł
przeraził się sprawdzań?
Wczoraj otrzymałem drugi
list od P. o całym przebie-
gu sprawy — list ten.
Czuję obecnie. Przybę-
dę do Rodzin: jeżeli chcą
sobie życie zepsuć wrócić

do zwar wroc. Nie-
da tydzień wiele. Wszystko
jest tam do mnie tego
zdrowie zupełnie dobre.
Tylko ale przyjdzie wiosna
tam się uciekam, wygląda
podobno doskonale, i miasto
znacznie ubyłam, znowu
będą grube Paryż! Co tam
słychać.. u Ponistwa. jak
zdrowie? i jak wszystko przy
wszy zwar kapucyn.
Dobrze mi tu, ale przydałby
się tutaj mieszkanie zabawić.
Do mnie Tego wszystkiego
[illegible]

Wczoraj od Kunaszewskiej
odebrałam przerażającą
wiadomość, Raciborska
dostała zapalenia mózgu
i jest konająca, pewnie
już w tej chwili nie żyje.
Okropnie jestem wstrząśnięta
i po całej nocy bezsennej
przyjść do siebie nie mogę,
o wszystkim zbocznym
aż boję, a mam wiele
jakby mieć zawsze oś

прошу Ту посу
продовольствія довга
Дезон в місце ще
дову 3 вер дати дальше
до Закорецкого продовол
ствію до Київ конгес
на часть Харьков, а
прочія до Закорецкого
Ону на до здавати
Дать нам тоді одов
тидень на воду

Сну Рам ... предтем
будне ... ne Lwowie - -
Tak się stanowczo zdecyduje
napiszę do Pana - -
Do widzenia - -
W.K.
Całuję Pana. rodzinnie
serdecznie. wszystkiego
dobrego Pana.

Czwartek.

Mroże. Pan zechce z
dawnymi a w ostatnim czasie
tak zaniedbanymi przyjaciołmi
przepędzić ostatnie chwile
mijającego roku w podobny
sposób jak rok temu — —
Prosimy więc bardzo a bardzo
nie zapomnieć o nas, i
stawić się w niedzielę wieczorem

Jadwiśka
Xawery Liske.

Classe des Telegramms.
Rodzaj telegramów.

TELEGRAMM №
TELEGRAM L.
an — do

= ladislas lozinski

lemberg kopernika 22 =

Dienstliche Angaben.
Dopski z urzędu.

Aufgenommen von
Odebrano z
auf Leitung Nr.
na linji L.
am
dnia 18 um Uhr Min. (Mittag) Nr.
o god. min.
durch
przez

Von
Z

Wörter Chiffern
szyfer

Aufgegeben am
Nadano dnia 18 ...
um Uhr Min. Mittag
o god. min. (połud.

: lemberg fr kaltenleutgeben t 5 :7 2/4 4 30 n -

: o ne pars plus pour paris quand viendrez vous a vienne = hedwige + :

D. S. Nr. 759. **Deutsch-polnisch.** (Auflage 1890.)

Bemerkungen.

Wenn der Aufgeber die Antwort frankirt hat, so ist dem Ursprungs-Telegramm eine Anweisung zur unentgeltlichen Aufgabe eines Antwort-Telegramms beigefügt, welche vom Adressaten zum Niederschreiben des Antwort-Telegramms zu benützen ist.

Nähere Angaben über die Behandlung telegraphischer Correspondenzen sind aus dem Gebühren-Taife zu ersehen, welcher bei den Telegraphenstationen zur Einsicht und zum Verkaufe aufliegt.

Bei Telegrammen, welche mittelst des Hughes'schen Typen-Apparates aufgenommen sind, steht obenan in abgekürzter Form: Adressort, Aufgabeort, Nummer, Wortzahl, Tag, Stunde, Minute und Tageszeit der Aufgabe.

Die Telegraphenverwaltung übernimmt keinerlei Verantwortlichkeit für die richtige und rechtzeitige Ueberkunft der Telegramme und hat Nachtheile, welche durch Verlust, Verstümmlung oder Verspätung derselben entstehen, nicht zu vertreten.

Die Bestellung der Telegramme im Standorte der Telegraphen-Adressstation und die Weitersendung derselben mittelst Post innerhalb der Reichsgrenzen erfolgt in der Regel gebührenfrei.

Die etwaigen Boten- und sonstigen Nachtragsgebühren sind auf der Adresse und auf dem Empfangscheine angegeben.

Wird eine Verstümmelung vermuthet, so kann binnen 72 Stunden die Berichtigung verlangt werden. Fällt die Verstümmelung der Telegraphen-Anstalt zur Last, so werden die Taxen für das bezahlte Berichtigungs-Telegramm je nach der Anzahl der verstümmelten Wörter zurückerstattet, falls für das Ursprungs-Telegramm die Collationirung bezahlt worden ist.

Uwagi.

Jeżeli nadawca opłacił odpowiedź doręcza się adresatowi wraz z depeszą „zlecenie", na którem odpowiedź napisana być powinna.

Bliższych szczegółów, tyczących się postępowania z korespondencjami telegraficznemi, dowiedzieć się można z taryfy o należytościach, która w stacjach telegrafów jest do przejrzenia i do nabycia.

Na depeszach telegrafowanych za pomocą przyrządu Hughesa, wymienia się u góry w formie skróconej: miejsce przeznaczenia, stację podawczą, liczbę, ilość słów, dzień, godzinę, minutę i porę dnia oddania.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za przesłanie depesz bez błędów i w odpowiednim czasie, i nie odpowiada za straty wynikłe z zaginięcia, z pomyłek lub spóźnienia telegramów.

Doręczenie depesz w miejscu przeznaczenia, tudzież dalsza przesyłka pocztą w obrębie monarchji, uskutecznia się zwykle bezpłatnie. Należytość dla posłańca i dopłaty, jeżeli jakie przypadają, są wyrażone poniżej adresy.

Jeżeli kto mniema, że w depeszy zaszły pomyłki, może w przeciągu 72 godzin zażądać sprostowania. Gdy się okaże, że pomyłka nastąpiła z winy telegrafu, natenczas opłata za sprostowanie uiszczona zwróconą zostanie według ilości pomylonych słów, w razie jeżeli za pierwotny telegram należytość za kolacjonowanie była opłacona.

Dem Boten übergeben
Dane posłańcowi

um ... Uhr ... Minuten ... Mittag.
o ... godz. ... minucie ... południa.

18...

Łaskawy Panie! W odebranym wczoraj dniu, Lit. expiatorium pieniądze Helcia Gereta, za które mi Pan pewnie nie wróciłeś, jeżeli potrzeba, zdaje mi się, że

Quousque tandem, Szanowny Panie Przedaktorze, nadużywać będziecie cierpliwości mojej? Dwa miesiące już cztery rea honorarium, które mi się otwarcie i sprawiedliwie należy, a do dziś dnia nawet uniewinnić tak długiej zwłoki Szanowny Pan nie raczyłeś. Przez cztery miesiące, nieomal w tia, dym numene drukowaliście prace moje, a gdy przychodzi do zapłaty, znaku życia nie dajecie. Widzę się zmuszonym przypomnieć Szanownemu Panu, że, gdyśmy się pomalin Tornaniu, mówiłeś mi Pan, iż Dzien. Liter. nieruchomie po wydrukowaniu płacić mi będzie honorarium 25 flor. w. a. za artikuł, że, gdybym tego zażądał, gotowieś Pan natychmiast z góry wypłacić honorarium; – widzę się zmuszonym przypomnieć Panu, że w liście swoim pierwszym z dnia 29 stycznia pisałeś Pan do mnie: „Honorarium każdego czasu jest do dyspozycyi" .. w liście drugim z 12. Sierpnia: „Honorarium na każde zażądanie Państwie oblicznymi i odesłemy" – w liście trzecim z 24. Września: „Jeżeliby Pan chciał się obliczyć i otrzymać honorarium za odrukowane już artykuły proszę mi donieść". Gdym po takich trzech listach wreszcie dwa miesiące temu napisał do Szanownego Pana, prosząc o jak najprędsze nadesłanie honorarium, nie raczyłeś Pan wcale odpowiedzieć, po dwóch tygodniach zatém napisałem drugi raz i odebrałem odpis: „Piszę krótko, bo tylko z przeproszeniem i zapewnieniem, że najdalej w przeciągu biżu dni t. j. z końcem bieżącego tygodnia wyexpediujemy Panu honorarium," – od wczesnego tego zarządzenia minęło znów pięć tygodni, a ja jak dotychczas, tak dotychczas. Czy sobie Szanowna Redakcya żartuje ze mnie? Czy Pan wtenczas dwoje ... Towa tak bardzo cenisz, że żadnego do nich znaczenia ... ić przywiązujesz? Żałuję, iżem się przyczynieniem Pań-

o tym dać wiedzieć, poświęcając pracę kilkomiesięczną, która tak niegodnie obchodzi się z współpracownikami swymi. Zawiązując stosunki z pismem Państwem, sądziłem, że potrwają one przez długie czasy, zamierzałem o ile sił i możności pracować wspólnie z Szanowną Redakcyą, wiódł takich atoli okoliczności, domawiam takiego ze strony Redakcyi obejścia, mam zaszczyt oświadczyć, że zrywam jak najuprzejmiej wszelkie stosunki z Dziennikiem literackim i proszę nie liczyć mnie nadal między stałych współpracowników. Korespondencyę z Zotkiewskim, którą Szanowny Pan masz jeszcze w ręku swoim, proszę mi odesłać odpowiednią pocztą, pod żadnym bowiem warunkiem nie pozwalam, żeby była drukowana w Dziennik. literac. - Gdyby zaś Szan. Redakcya do dnia 10. Grudnia r. b. nie nadesłała mi honorarium za wydrukowane artykuły, wtenczas postaram się, żeby postępowanie Szan. Redakcyi doszło do wiadomości publicznej.

Wiem ni Pan, że nie Tobie zdecydować mi się przed do napisania w tem sprawie do Szan. Pana, zawiązując z Nim stosunki, między mną się nie spodziewał, że z takich między nami przyjaźni kolizyi; lecz mnie strony nic nie zostało, coby do nich powód dać zawyżki, Szan. Redakcya o sama przypisać dobrze winą może, i dwa miesiące cierpliwie czekałem, wreszcie jednak musiałem się przekonać.

Z uszanowaniem

Dr. Ludwig Lisiecki.

Świątkowo p. Jarocin
W. Ks. Poznańskie

Szanowny Panie!

Wstrzymać się nie mogę, żeby na list Pański, zawierający 100 zł? w. c., który wczoraj odebrałem, choć w kilku słowach nie odpowiedzieć.
Wierzaj mi Pan, że jeżeli list mój ostatni pierwotnie dla Pana jedną z przykrych pamiątek redaktorskiego zawodu, to kolliżyę, która między nami zaszła, będzie dla mnie na długo jednem z najmilszych wspomnień z zawodu mego pisarskiego. — Na zamyśl odwiedzić muszę, (com zresztą już w przedostatniem liście moim nadmienił), że przykre stanowisko listu mego nie tyle lub raczej wcale nie odnosiły się do Pana jako redaktora, ileż do nakładowej Dziennika dla dzieci, który uważać się powinien jurydycznie i honorarjum należącego się współpracownikom. Do Pana, jeżeli miałem żal jaki, to chyba ten, że Pan na pewne obiecywane nierychłem zapłaty, chociaż Pan dobrze wiedzieć musiał, że nie takowe będzie wydostać pieniędze od nakładowej. Obrazić Pana lub nawet przykrość mu sprawić nie miałem zamiaru, bo zbyt wielkie dla Pana i działalności Jego czuję poważanie, ciesz mnie więc, że Pan treść listu mego odniósł do adresu, do którego miał być przeznaczony i do którego on mój list wreszcie dostał, gdyżbym poprzednio był miał jakie kolwiek na względzie Dz. dla dz. oświaty. Jeżeli zaś w liście moim wyraziłem wrażenia, które mi Dziennik dzieci nie uczynił, to uczyniłem to pod wpływem sytuacyi w jakiej, która Pana choć w kilku zarysach chciałbym przedstawić.
Nie powiedziałem co dnia żadnego majątku ziści o tego co zarobię. Przez kilka miesięcy, przyznaję Panu szczerze, pracowałem usilnie i gorliwie dla Dz. dla dz., mając za w tym kilka

listów Pańskich zapewniających mnie, że na każde zawołanie zapłacone mi będzie honorarium, liczyłem na Pana jako na Zawisza. W tej pewności zaciągnąłem długi honorowe, a na ostatni tydzień przed terminem, w którym ode mnie z niego uchyliłem się, zgłosiłem się do Pana o jakąś pieniężną wyjątkową honorarium. Nie otrzymawszy przez dwa tygodnie odpowiedzi, zaniepokojony napisałem drugi raz, prosiłem Pana dobrze przypomnij, w bardzo delikatnej formie, odpowiedziałeś Pan, że z pewnością za kilka dni wyekspedjuje honorarium. Bezskutecznie czekałem pięć tygodni, przeszedłszy w tym czasie najcięższe katusze i bezsenność, zmuszony, bóg wie gdzie, ostatecznie się o pieniądze, i dopiero po upływie tych tygodni napisałem wreszcie do Pana, nie odbierając od niego żadnej a żadnej wiadomości. Czy Pan, poniekąd jurysta, znawca charakterów ludzkich, nie mógłbym dobrze wytłumaczyć, że w takiem położeniu traci się cierpliwość i pióra lub mowy nie jedno, czegoby się przy zimnej krwi nie powiedziało. Spodziewałem się, że mnie Pan będzie miał za wytłumaczonego, jeżeli zaś jestem nie zupełnie, to sądzę, że za ostatniem się widzeniem naszem, które nie zadługo nastąpi, bo jestem w tym miesiącu stanę we dworze dla objęcia wydawnictwa artykuł Bernardyńskich, potrafię wytłumaczyć Panu zupełnie postępowanie moje. Sądzę, że otwarte moje oblicze wyczytasz w Panu wzrokiem wrócą do mnie i przywrócą dawne przyjazne między nami stosunki,

które, bóg mi świadkiem, byłbym chciał zawsze utrzymać na stopie najlepszej; nie mało mnie kosztowało, że dotychczas między nami przykrości nie było: —
2 odebranych 100 złot. w. a. kwituję, czekając na drugą rozprawę honorarium za wydrukowane już artykuły. —
Ponieważ do 20 Grudnia tutaj jeszcze pozostaję, więc mi tylko, gdyby list ten mój nie pozostał ze strony Państwa bez odpowiedzi.

Szanownego Pana
o/prawdziwym szacunkiem
zawsze oddane życzliwy
Dr. Kaweny Liske.

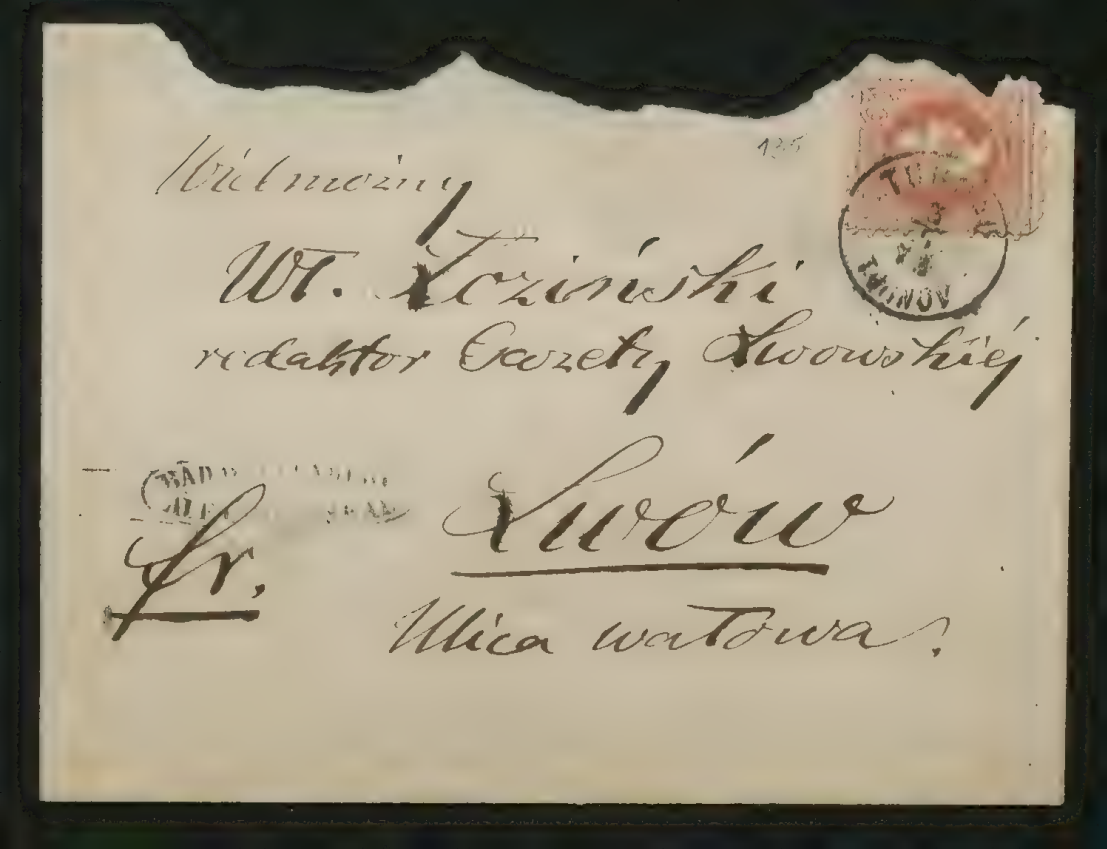
Korzbowo p. Janowiec
W. Xst. Poznańskie
dnia 6 Grudnia 1868.

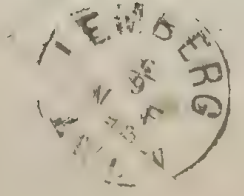
Kochany Władysławie!

Zamierzam opuścić Wattenberg, wracając wprost do Lwowa, w dniu 14. września t. j. w niedzielę. Przypominam Ci więc Twoją obietnicę przesłania mi gratyfikacyi z Krakowa do Lwowa. – Zemst Napoleony Trembicka uwięzionym odbiorcom. Czy nie zapomniał wypłacić go tobie prof. Caro do Wrocławia? odbiorcom tabliczek, rachunek za honorarium, ale tutaj nie przesyłam, co tu w miejscu nie ma Marek Stempowych, zwróce go więc bezpośrednio we Lwowie. – Nie napiszę Ci o kuracyi podróży, odkładając to do ustnej pogadanki. Żona moja wróci do Lwowa między 8 a 12 września. Serdeczne pozdrowienie

Bad Wattenberg pp. Tatrami Zawrocy.

3. września 1873 r.


Wielmożny
Wł. Łoziński
redaktor Gazety Lwowskiej
Lwów
Ul.
Ulica wartowa 7



Schwalbach 18. IX. 75.

Kochany Władysławie!

Kilka dni temu pisałem do Ciebie, prosząc o przysłanie Gazety do Scheveningen. Tymczasem planu nasze mogą się zmienić. Jutro wyjeżdżamy, ale nie do Scheveningen. Dokąd? sami nie wiemy, prawdopodobnie do Blankenberge w Belgii. Prosimy więc tej gazety nie wysyłaj nam wcale Gazety, chyba że z miejsca, w którem się będziemy zatrzymywali, podasz nam adres. Zatrzymujemy się bowiem w Scheveningen, bo tam bardzo ciężko za Kolendy. Dowiedziałem się jednak, że Holandya w ogóle, a Scheveningen w szczególe teraz do drugie i to spowodowało w ostatniej chwili zmianę pierwotnego naszego planu.

Śpieszę Cię uwiadomić.

Twój Kaweny.

Kochany Wydawco!

List Twój mnie bardzo zapisany przez wiadomości
wiadomości, które będą zresztą potrafią przy
rozmaitych wiadomościach o Tobie. Przykład, który ci wiadomości
wiadomości, nie wydaje mi się ani odemnie ani nie mogłem mieć
takich przekonań, jakie w nim chcesz wyczytywać. Abym
chciał nie może ona przecież być powodem, żeby mieć
czynić przykre obowiązki dwóch ludzi, którzy od
tylu lat zawsze mieli przyjaciół i miłowników
zawsze wzajemnie się szanowali. Nie myślę
się więc obrażać Twoim listem, nie myślę zmieniać
przyjaźni, która zawsze dla Ciebie mam i zawsze
mieć będę. Twoim
Więc najprędzej pod warunkiem Twego list.
Bądź mi przyjacielem, którego mi przecież nie odmawiam.

Twój jak zawsze
serdeczny przyjaciel
Asnyk.

We Lwowie 10. VII. 76.

miałem we Lwowie jednego artystę, którego uważałem za mego przeciwnika, drugiego przyjaciela i dla którego dam byłem takim przyjacielem. Tym artystą był Ty. Żeli mi teraz grozi niebezpieczeństwo, że znam stracić i tę jedyną mi cenę życiową, dumę, i kiedyś z niej dumy, - jest to dla mnie nie tak bolesne i przykre, że mię kochasz, że mimo Twego dalszego listu i mimo Twej przeciwności takiej nie w zwłaszcza, jednakowoż nie przestaniesz, tę pewnie. Pisałem tu uczynić szczere i otwarte oko wobec, mając że z artystą, z którym się przez lat 10 żyło w przyjaźni nie tak i nie z takie nagły zrywa się, stanowi. Muszę zaś jasno i dlatego. raz pomówić tę sprawę, ponieważ jest to trzeba osobna, której nie chcę w tego pisma, jednakowoż nie będzie mogła wpływu wpływać na stosunek. — Przede wszystkim muszę Ci Bracie dużymi słowami powiedzieć, mianowicie, jak mi źle w mieszkaniu, o życia naukowem prawie, o tych obowiązkach pomiędzy nimi. Bracie mam się wkrótce ze zdaniem, jakiej to drogi będę, zdobywszy mieć na uniwersytecie etyczne, w którym chciałbym mieć pracę naukową poświęcić uczyć dziedzinę nauki, a więc czytać dalej ich mianowicie, matematyczne etc. Między to, myśl mieć trzy, czy jest mnie co radzę: czyby nie można „Przeniesienie" zamienić na drugi organ, dowiedzieć nieładnie i czyby Lwowskiego w pewnych z Jagiellonem do tego stopnia, żeby że mu odpowiedziałem: czy, żeby Kraków zgodził się, że mi odpowiedział: że mówił mi jak nie raz, że chciałby się powrócić

Oddalony Przyjacielu!

Nie tęsknię za tobą, nie za tobą jestem przywiązana, wcale nie myślę, nigdy nie myślałam o tobie ani działać za Twojemi plecami;

[illegible] pogniewałam się, ale zaraz nie za tej winy, za którą chciałeś [illegible] przyjaciół, pewnie że w najściślejszym znaczeniu [illegible] Jak nie tęsknię za tobą, że nie widziałam w tem nic złego, [illegible] Cóż tem mówić.

Myślę, że [illegible] nie mówić [illegible], ale za te tęsknię więcej mówiłem [illegible] za Twojemi plecami. Pewno że nie [illegible] [illegible] Tem, że z nim w [illegible] [illegible] [illegible], a tym jakoś Ty. Nie [illegible] [illegible] Ty, [illegible] [illegible] [illegible]

Tak jest pewnie, że nie ma żadnej innej
dla mnie ważniejszej, jak o Ciebie
abym się modlił. Ale z tej strony
na Twoją prośbę, że nie czytam
tego, co piszą, to
Ty wiesz, że
Ty wiesz, że
Ty wiesz, że

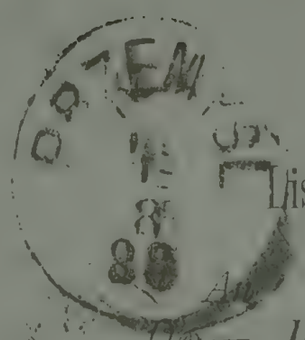
17/I.05

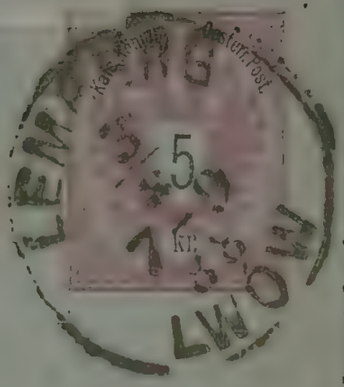
3.VIII.58.

Drogi mój Mistrzu.

Karten-Brief.

List kartkowy. — Листова карта.





Zu öffnen durch Abtrennung des durchlochten Randes.
Otwiera się przez odcięcie brzegu dziurkowanego.
Отворяє се через отпрање пробушеног краја.

(Pohl.-Ruth.)

Bei Karten-Briefen nach dem Auslande iſt die Ergänzungs-Briefmarke neben der eingedruckten beizukleben.

Na listach kartkowych wysyłanych za granicę dodaje się w razie potrzeby znaczek uzupełniający obok wydrukowanego.

При листовыхъ картахъ за границу приѣьпити треба дополнительну марку листову, обокъ натиснутои.

Antoś wczoraj dał mamie 24 ru-
bli na zapałki. Dziś je mamusia
stłukła przez nieuwagę. Ile zapałek
Antoś dał mamie? — Ania od 18 mie-
sięcy ma 2 zęby. Ile zębów ma
Ania teraz? Mamusia ma 30 lat,
ojciec 4 razy. — Ile lat ma ojciec? —
Jest [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[

11.V.83.
Długosowa 13.

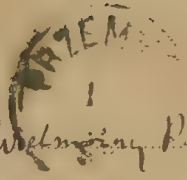
Szanowny Wład.

Dzisiaj wróciła kuzynka Antonie[illegible] (słoneczko nie wiele brakuje) i postanowiłam jak najszybciej odwiedzić i zaczęłam zapytać czy zdążę wyartykułować pocałowania [illegible] i czy mnie kochasz pytania. Odpowiedzi nowe i artykułu nie wskazała a słońca dopiero od środy!! z powodu wyjazdu. Cóż to będzie? Jak ja wytrzymam [illegible] czynić myśli spać z tak[illegible] tęsknotą? – Wczoraj dzień za wczoraj cały nie mogłam nic zjeść ani nawet marnie przełknąć aż zasłabłam, dziś jadłam z apetytem, ciężko niestrawiłam i [illegible] ból. – Jutro o 12½ dnia ostatni [illegible] wyjazdu jak się [illegible] nie mam obawy jeżeli obawy. Tuż Nawet.

Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.







Wielmożny Pan Władysław [illegible]

im w) Burkhanowach

p. Przemyśl

(Poln.)

Weimar
18.V.84
Frauenplan 1.

Liebes Fräulein!

Ihr Brief hat mich sehr gefreut, und ich bin Ihnen dankbar, daß Sie mir so bald geschrieben haben. Ich habe mich gleich an die Arbeit gemacht, und bin nun schon ziemlich weit damit gekommen. Ich habe mir vorgenommen, die Arbeit bis zum 1. Juni zu beenden, damit ich dann noch einige Wochen Zeit habe, um mich auf die Reise vorzubereiten. Ich freue mich sehr darauf, Sie alle wiederzusehen, und hoffe, daß wir eine recht schöne Zeit miteinander verbringen werden. Ich habe mir vorgenommen, die Arbeit bis zum 1. Juni zu beenden, damit ich dann noch einige Wochen Zeit habe, um mich auf die Reise vorzubereiten. Ich freue mich sehr darauf, Sie alle wiederzusehen, und hoffe, daß wir eine recht schöne Zeit miteinander verbringen werden.

Karten-Brief.

List kartkowy. — Листова карта.

Zu öffnen durch Abtrennung des durchlochten Randes.
Otwiera się przez odcięcie brzegu dziurkowanego.
Отворяє се через отторгнуће пробушеног краю.



An
Do — До

(Poln.-Ruth.)



Bei Karten-Briefen nach dem Auslande iſt die Ergänzungs-Briefmarke neben der eingedruckten beizukleben.

Na listach kartkowych wysyłanych za granicę dodaje się w razie potrzeby znaczek uzupełniający obok wydrukowanego.

При листовыхъ картахъ за границю прилѣпити треба дополнительну марку листову, обокъ натиснутои.

19.VII.85.
Długosza 13.

Kochany Władysławie.

Posyłam ci wyjątek z dzisiejszego „Czasu", bo żyję nadzieją, że pisma tego nie masz a notatka może cię będzie interesowała. — Z recenzyą Twojej książki pewne trudności, zwłaszcza że chciałbym ją umieścić już w IV zeszycie. Dr. Sł. jak się zdaje, nie wróci przed Przegl. Polski, Tomkowicz pisał z pilnością, wczoraj i nowa siebie na ostatnie miejsce, wtrąciwszy zdanie, że ma ks. Kapłana, do którego też pisałem. Zobaczymy, co z tego. Nie wiem, mam zgodę do „wychwalania" Pilata tego pisarza. Teraz czekam, co mi odpowie p. Kopyt, może [illegible] swą przyszłość. — Mieszkam tydzień w nad zwód Lazaretem, gdzie mnie dostała silnego zapalenia okostnej zęba, które [illegible] na wodzie na dużej ilości wody i nocy wcale spała i — jak postawiony bokami jak zwykle, siły tak wydane, że pewnie nikogo nie mogę. — Ktoś wczoraj mi czoło na uwiat z cukierki na czarnohory, które się świetnie udały, bardzo mi zadowolniły a przemiły mi dużo uwagi, do dziś! — Ochłonąwszy trochę wracam się ze swego, pisząc drugi list do mnie, w którym do pewnych drobnych mowa o zimie i o Synie, straszne silnym dziecku, wesołym i nadto. Widać, że szczęśliwy. Daj mu Boże tego szczęścia aż do śmierci. Do tego dodaj wiarę w Zbawiciela nadziejsze mi przy wydaniu ogłoszonym [illegible] w Kwartale znajdzie się miejsce dla niego. Na wakacje z Kwartałem nie myślę. — Ewentualnie książkę Liszczyńskiego za 55 tysięcy r. w. c. Jestem pewny, że [illegible] mieszkania dla gospodarza i stancji, jego schwytanie [illegible] w pułapce. Byłoby dobre kupić! —

Cześć ani słowa nie piszę z braku papieru.

Twój całem sercem oddany (podpis).

Ruch umysłowy i artystyczny.

148

Z Akademii Umiejętności. Dnia 11go lipca odbyło się pod przewodnictwem prof. Łuszczkiewicza posiedzenie komisyi historyi sztuki, na którem p. Leonard Lepszy odczytał uwagi swoje nad świeżo wydaną książką p. Wład. Łozińskiego p. t. „Lwów starożytny. I. Złotnictwo.“ Przyznając nieocenioną wartość pracy, która odznacza się gruntownością, erudycyą, metodą i posuwa o ważny krok naprzód znajomość naszej przeszłości artystycznej, sprawozdawca polemizował tylko z ustępem odnoszącym się do znaków mieszczańskich (t. zw. gmerków lub starek), przypisując im inny niż p. Łoziński początek i twierdząc, że używało ich w XV i XVI w. wogóle całe mieszczaństwo, że zatem zbieranie tych znaków ma o tyle tylko znaczenie, o ile odnoszą się do złotników, mieczników, malarzy, rzeźbiarzy i kamieniarzy, ale dokonywane bez wyboru byłoby marnowaniem czasu i pracy. W dyskusyi p. M. Sokołowski bronił znaczenia gmerków nawet nieartystów, gdy chodzi o zbadanie n. p. fundacyi jakiejś, ale widział trudność w tem, iż często jednego znaku używało kilka rodzin.

e licytacyjne.

drogach krajowych na rok 1890, ewentualnie zaś
owiatowych rozprawy licytacyjne.
ze Wydziały powiatowe, w czasie wszakże pomi

tawionych na licytacyę w roku 1889.

	Nazwa stacyi	Cena wywołania złr. w. a.	U
	Brzeźnica	900	
	Dąbie	101	
	Tuszów (Malinie)	606	z do
	Annopol	126	z do
	Rzyszki	472	
	Piorunka (Nowosielec)	1111	z do
	Jeżowe	1536	z do
	Rozwadów	801	z do

5

Sobota.
Augustus 13.

Dzisiaj nasze spotkanie się, Tyś wczoraj do mnie przyszedł i ja do Ciebie. — Oczywiście pragnąłem, żeś Ty przyszedł do mnie, bo wczoraj dzień, kiedy jeżeli tylko może do Ciebie, przecież nie jest do mnie przyszedł. Zdawało mi się, że [illegible] Tam bowiem mi zapewne przyjdą inne Turki [illegible] — Chciałem się nie [illegible] [illegible] [illegible]

Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.



Wielmożny Pan Dyrektor [illegible]

[illegible]

im
w Jarosławiu

p. Przemyśl

(Poln.)

29.VII.85.
Długosza 13.

Kochany Władysławie.

Posyłam Ci recenzyę Lepszego do przeczytania. Co zaś do samego zdania mojego jest to rzecz dość słaba, ale [illegible] i muszę bo lepszej nie znajdę. Upominał żeś, że dodatek do niej dwa dopiski od redakcyi. Czy je zauważyłeś? Tych dwóch dopisków zresztą jakby i przemawiających przeciw dania, wstrzymywania tego z gomunikowania. Bogdaj mi rzecz tę jaknajprędzej. — Co znaczy przemówienie pana Leyk. o pomijanie przez [illegible] dlaczego nie zrozumiem. Nie rozumiem tej dlatego nic z tego stanąć dodatku. —

Ja na zresztę wszystko po dawnemu, ja znów w jakiś cierpiący. Pojutrze wyjeżdżam z miasta. Czytam Antek Strażnik. Spodziewam się, że nie daje mi prawdy do niezadowolenia. — Odebrałem od Dra Jerzego Mycielskiego [illegible] 2 obrazek, przedstawiający scenę z kongresu wiedeńskiego w r. 1815 a znajdujący się w zamku hr. Thuna w Tarnie. — Pomimo że jest to [illegible] obrazów Alegorie? To pytanie. Czyniłeś w tej [illegible] Comm.? Czy tego nie mam? —

Do widzenia i do jak najprędszego

Twój jak zawsze

Zawsze.

Poniedziałek.
Drogoszewo 13.

Kochany Władysławie.

Czas od [illegible] jazdy nie był [illegible] dla niepogody, [illegible] zajęcia [illegible] jeździe [illegible] przestawał [illegible] zarządzał, [illegible] wcale nie umiał [illegible] Prócz [illegible] nerwowego wzroku [illegible] wrócił [illegible] ostatnie [illegible] jazdy [illegible] Ta [illegible] z znacznym wydatkiem. [illegible] w drodze w Sobotę [illegible] [illegible] jeżeli [illegible] Wczoraj miałem [illegible] [illegible] [illegible]

6. I. 90.
Długosza 13.

Kochany Władysławie.

Aż mnie wstyd list ten pisać. Byłem studentem a nie miałem nigdy długów, teraz zaś przeklinam wszystkie wpadam w nie. Ubiegłego roku tak źle nie miałe że wydałbym, że żadną miarą końca związać się nie chce. Potrzeba mi koniecznie 200 zł. w. a. Nie zadziwisz się, gdzie z przedewszystkiem do Ciebie udaję z prośbą o pożyczkę. Dług ten zwrócę, ha pewno nie wiem. Sądzę jednak, że niewątpliwie w ciągu bieżącego roku. Gdybyś mi mógł pożyczyć tę sumę proszę od niej odciągnąć z góry 20 zł. w. a. jakie VIII raty pożyczki 300 zł. na bryl. – Jeżeli Ci chłop pożyczka tą sprawi najmniejszą niedogodność, proszę mi wprost oświadczyć: nie mogę, a więc mi wcale, że zarzut Ci tego nie wezmę. Ale wtedy radź zamiast pieniędzmi stań mi radą: gdzie mógłbym kogoś tak prosić o to, żeby mi je ratami spłacał. Wiem, że są w Warszawie banki zaliczkowe i inne, ale zgoła nie wiem, jak się do nich zabrać. Nigdy bowiem długu nie zaciągałem.

W oczekiwaniu Twojej decyzji

Twój stary przyjaciel
Tadeusz Sinko

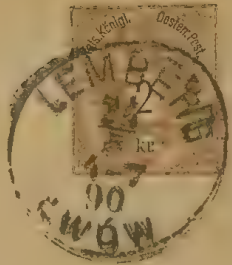
Ciężko rozstrój mój tak zaczyna.

W Sobotę.

Kochany Edzidysławie. Gdzie się znajdują [illegible] Hübe Hazaleo [illegible] Angerera dla Swarti Hist. Pobrze one nie będą niezadługo spodziewam się. — Czy nie przypomnisz sobie przypadkiem, gdzie ja zapodziałem owe dwie karte [illegible] owe cyrkotypie robione? Za dużym sprzętem obejść się nie mogę. Czy owe artykuły potrzebne będą przydadzą? — Jakie będzie [illegible] — aby jak najprędzej [illegible] [illegible] [illegible]

Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.

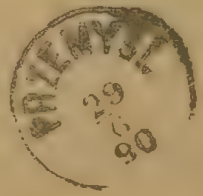


Wielmożny Pan
Władysław Łoziński
in
w Kułikowicach
p. Przemyśl.

(Poln.)

29.VI.90.
Drugeseth.

Ojciec Hochberg zawiózł [illegible] ubiegłej nocy
[illegible] Jemu [illegible] od 5 godzin nie żył. Lekarz
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]



Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.



(Poln.)

Kochany Ludwiczku! Nie mogę
Ci dziś przez pisanie opowiedzieć
Ciągłej wędrówki dzisiejszego dnia
Ale wieczorem, zaraz po powrocie
Do Strzemieszyc na Pańskie
Opowiem, że nie napisze, czuję
Się przemarznięty!!!!

Cały Twój

Gattung des Telegramms. Rodzaj telegramu. Рід телеграму.

TELEGRAMM
TELEGRAM
ТЕЛЕГРАМ

Eingangs-Nr. / Nr. nadejścia / Ч. прибутя

Dienstliche Angaben. Dopiski urzędu. Дописки урядові.

jasnie wiel . wladyslaw

lozinski lwow =

Eingelangt v. m. / Odebrany z / Відобрано з / auf Leitung Nr. / na przewodzie l. / на лінії ч.: am / dnia / дня 190 — um / o / год. — Uhr / godz. / год. — Min. / min. / хв. — Mittag / p. / полуд.

Aufgenommen durch / Przez / Через

Von / Z / З

l fr krakau 4+ 569 15 16 11 m =

Ч. надачи — o — слових підлят. оплаті — сл. — шиф. — ch

Aufgegeben am / Wysłany dnia / Вислано дня 190 — um / o / год. — Uhr / godz. / год. — Min. / min. / хв. — Mittag / p. / полуд.

Text — Treść — Содержание.

serdeczne zyczenia z powodu nadanej godnosci

przesyla = dr . wladyslaw lisowski .+

D. S. 759. Deutsch-polnisch-ruthenisch. (Auflage 1901.)

Bemerkungen.

Die Telegraphen-Verwaltung übernimmt für die rechtzeitige und richtige Übermittlung der Telegramme keinerlei Verantwortung.

Wird eine Verstümmelung des Textes vermuthet, so kann vom Adressaten innerhalb des Zeitraumes von 72 Stunden nach Ankunft des Telegrammes die Berichtigung im telegraphischen Wege verlangt werden. Fällt die Verstümmelung der Telegraphenanstalt zur Last, so wird die Gebür für das Berichtigungstelegramm nach Lage des Falles entweder zur Gänze oder theilweise zurückerstattet.

Uwagi.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za przesłanie telegramów w czasie oznaczonym i bez błędów.

W razie domniemanego przekręcenia treści, może adresat przed upływem 72 godzin po nadejściu telegramu, zażądać sprostowania w drodze telegraficznej. Jeżeli przekręcenie powstało z winy instytucyi telegrafów, natenczas zwróci się należytość za telegram o sprostowanie, stosownie do okoliczności, albo w całości, albo w części.

Увагн.

Заряд телеграфів не бере на себе жадної отвічальности за пересланє телеграмів в часі означеним і без блудів.

На случай домнівочного перекрученя содержаня, може адресат перед упливом 72 годин по прибутю телеграму зажадати спростованя в дорозї телеграфічній. Коли перекрученє повстало з вини закладу телеграфічного, тогди зверне ся належитість за телеграм о спростованє відповідно до обставин або в цілости, або в части.

Der Postmarke übergeben — Oddano pocztowe
Вложено почтовий
190
Uhr Min. Minuten. p.
Godz. Min. Minuty. p.
час. мін. мінути. пол.

Dem Boten übergeben — Oddano posłańcowi
Вложено посланцеви
190
um Uhr Min. Minuten. p.
o godz. min. p.
о час. мін. пол.

Wiedeń 18/30 73

Szanowny Panie

Nowych kilka krwiłę z przyczyn mi jego Ekscelencyi Pana Namiestnika, który mi nadto wielmy okazuje życzliwości "pod Gilotyny" upra. wy Pana, bym nie chciał w miesiącu wrześniu przybyć Ekscellencyi.

Ekscellencya mówiła jeszcze o tem, że chciałby nie jednego z naszych młodych artystów wysłać do Włoch, ale nie wie, czy nie byłoby za wcześnie, gdyż nie ma jeszcze wyrobionego sądu, i obawia się, że wysłany jeden drugiego wyprzedzi, a nie każdy jest tak szczęśliwy, jak Pan.

Co do obrazów, które Pan ma dla Ekscellencyi na wystawę, to Ekscellencya za złe, że ominęła Pana wizytą, a nadto mi kazała Panu powiedzieć, że nie chce, aby

[illegible] nie [illegible]
a nawet [illegible] wyrwać
mnie --

[illegible] i [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

Tarnów 30/8 [illegible]

Miłościwej Pani

Dziękuję za pamięć naszą. Byłbym
[illegible]kawą - obmyślę za nią jak
najregularniej - obmyślałem
[illegible]cka ci kawy[illegible] telegramów a
[illegible]ezwój [illegible]ich wcale ci kawy. Zabie.
muskowa Tem gr[illegible] J. E.
Załączam kartę wstąp na powrót
z którymi z prośbą by Pan był
[illegible]ł Tarkow wyjeżdżającej [illegible]Tu.
zieni. i odesłał ją natychmiast
do domu mego z moim adresem
wyjeżdżamy z Tarkowa w sobotę wie-
czór sobotę proszę już niczego
Tai garuteę -
Przypuszczam, że nuncjusz o jaz
ci musi zwrócić uwagę na
[illegible]alendi Zapisał - Arcyksiążę
Rainer wydrukowany zwykły
„[illegible]ejechali" w tej sprawie.
Hotel rosyjski P. P. Arcyksiąż
z Rainer. Pan . . . ek
[illegible]ich Pan z Tarkowa [illegible]rzej prosiłbym
[illegible]wracać by drugi raz był ostrożniej
szym - I wyrażam prawdziwej przy
jaźni i szacunku najniższy [illegible]ja Pana

Kochany Panie

od kilku tygodni wzdycham
z myślą napisania tego
listu, wtajnie dla tej przy-
czyny, by w tej sprawie nie
mówić lecz pisać, myśle-
chałem na wiek, a kopiem
dni gdy lekarz kazał
wziąć nakreślony wyżej
na zajętkiem zeszem
przystępuję do pisania
za długi wstęp a przy-
jaciołom go tak chętnie
wysyłających z Wiednia
wiadam dwa słowa, z
tych dla tygodnie nie

nagły mi wiele - a już do
ruky 4000 a nowy 4200
Jest to zastanawiający fa-
ktowi tutaj i rozchodzi
by zobaczyć z tem się spie-
rać jest w ratach kwartal-
nych do końca 1930 r.
Żywiciel zamiast pomy-
ślnej mi jakiej dobrej
wyraźnej wyjaśnienia
mi przesyłał jak
żaden wydawca nad wiel-
kie zadowolenie, a tym
prawdą w bardzo krótkim
czasie, ile dotychczas za-
ledwie 1200 zł wynosi
za opłacenie
abo jeszcze nie dostały

w tych wypadkach nie ma.
że innego majątku ziemskiego jak
zapisanie nanej summy,
czyli 8000 zł., której
ojciec na nazwisko przyjaciel
dawne zobowiązania, a
którego wypłacał w raty
większych lub mniejszych
mniej więcej po 100 a
więcej po 300 zł.
Bezpieczna przeto do
tych wypłat mam wiarę,
mówi, że pewnego razu
wkrótce przyszły zimowe,
ale z dobrem chęcią przy-
wyższe zapłacenie do 8000
złr. widzę się z prośbą do
Pana, czyby Pan mi nie

nie mógł pisywać ty tylko ty. najmniejszą formą był. by on oglądam my. Panowie wtedy kobiecym ruk. cerpnie myśl przed. Panny tych potrzebuję do 24ga Maja. w dowym cranie bede nie dwone. Kolwany Panie Wady, stanie, ubyt Dzyn i ubyt dobrze znamy a że. byt my na wdjemnk, a zupełnie otwarcie ticzye nie mogli. P. x. Bardzo radzi zdjęć mi Panowie. i odwiedzić a nim mi Pan ci jeszcze odpowiedz mypadni

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

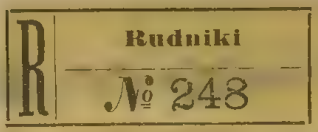
135



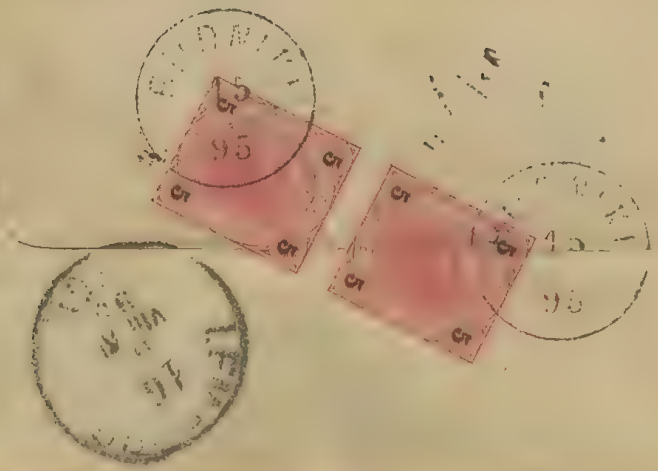
Wielmożny Pan
Władysław Łoziński

Lwów
Ulica Kopernika
l. 26 I piętro

33



20 +2



Niniejszem zeznaję, że z dnia
[illegible] Pana Władysława Ko
z Wiednia tytułem pożyczki
otrzymałem kwotę trzech
tysięcy (3000) złt. w.a., tj.
za tę kwotę w trzech dniu
sześciomiesięcznych po dniu
dzisiejszym ratami
zwrócić zobowiązuję się
we Lwowie. 24 go maja 95
Herman Goldberg

Pożyczka 3000 złt. w.a.

Kartkę twoją wczoraj
otrzymałem a odtwojej wczoraj
czasu żadnej wiadomości na
niej w odbiorze pozbawiony
za który jak najprędzej pieniędzy
prosi

Wasz

Hermann Todd

Rochester N.

Kochanej Pani
Dobrodziejce

Powiadam sobie za.
Tamtej list Stanisły
sadata o stanie Zd.
czyn Przemaeni.
Stanisł prowadzi
on potrzebę utrzymy
Lewiatana nadziej
spółki — mieniem
jednak Kto rego

z tutejszym adwokatem
Koir wiyji do tej sprawy. Panowie sobie
mają szerzej tato
z najawniej łatwiej
wszecie zrobić wy-
bór.
Ja sam nie mam
żadnych papierów
tyczących się sprawki.
Po ustanowieniu skutku
tu będą jednak te
papiery konieczne
potrzebne -

Gdyby i Bóg mi nie
miał potępić za
to przestępstwo
ale zażywanie
dostatku —
Z miednic nie mam
co dopowiedzieć
Wzorzystew z ziół
wiadomości, a na
net ich jeszcze nie
nie mogłem
Z tych dwiąt tyo
dzierem się jno

wroku mego syna
Pan Filip Lenni
jeden rewizje w
Pielgrzymie hr
Rieciach i wm.
Rach.

Pan Bonifacy
ni, który zupełnie
niepotrzebnie trudził
się przemianą
dwu wyrazów, mniej
poprawnie Leśkan
Rukaczy Pan.
Tenza przyjaciół
Lodek

[illegible]

[illegible]

przewidzianym obrzędzie
do przyjęcia Sakramentu
i przy asystencji
na dniu ślubu [illegible].

Wielmożny Panie

Powziąłszy zaniepokojenie Pana spadzieniu
wiadomość, zczęcie tak
że mi stoi w oczekuję
Wasza w domu gościnnie
ily przed postrzeżeniem stuga
Zaleb

Lwów dnia 4 czerwca 1881

Wielmożny Panie
Redaktorze!

Uważam sobie za ścisły obowiązek złożyć
Wm Panu Dobrod. najuprzejmiejsze podziękowanie
za tyle względów okazanych mi z odnośnej do Pana
mej książeczki, której egzemplarz mam zaszczyt
przesłać równocześnie Wm Panu Dobr.

Brak najmniejszej dziś nadziei na skierowanie
opinii w należytości, jaką mam jasne o sprawie
akt Dziennik tyle wspaniałomyślnych ofiarowań z strony
Wm Pana Dobr. tem bystrzejszego bystrzej oczu zwraca
i powoduje się z tem podziękowaniem moją pokor-
ną moją prośbę o trochę cierpliwości na przypadek
gdyby potrzebne jeszcze dwie, trzy dopiero na 2 tabele dwie

niewiązce zaopatrzenie. Gdy jednak się takiego nie będę potrzebował spodziewam niepłacenia Panu Dobr., gdyż sprawa wartkowa jak o tym jest na ukończeniu i mam z pewnością z czwartej połowy otrzymać 3000 dolarów. Skoro te pieniądze otrzymam, będę Panu wtenczas za najpierwszą okazyą [illegible] temu zawiązkowi a Panu Dobr. zaopatrzenie [illegible] przesłanie jeszcze za pośrednictwem [illegible]

O swojem obecnem położeniu nie pomina się słowko wspomnieć, aby nie zabierać Panu Dobr. drogiego czasu, pozwolę sobie tylko donieść że, jak widzę zawód zawarowiecki przypada wcześnie do mojego usposobienia, bo będzie odpowiedzialnością i praudziwą przyjemnością, odtąpowi zawsze wdzięczności, o ile ona się będzie, i oni mię będą.

Dziękuję jeszcze raz za wszelkie wyświadczone mi przysługi, dobrodziejstwa zostaję Panu Dobr. za [illegible]

Redaktora zasługi korzyn, [illegible]

A. Lordkiewicz

Lwów d. 16. VI. 87.
ul. Zielona 32, I

1 - 2

Niechmożny Panie Dobrodzieju
Łaskawy Panie!

Com[unikowa]ł wczoraj i dzisiaj nie miałem szczęścia zastać W[asz]ą Dobr. a jego pomieszkanie a dalsza zwłoka mogłaby mieć[wi]ele[wi] przykre zastąpienie sprawy, od której szczęście moje i rodziny mojej zależy, więc upoważniony do tego przez Wg[o] Pana Dobr. pozwalam się w tej dwóch słowo najuprzejmiej o łaskawe poparcie. Sprawa moja, jak się dopiero w ostatnich dniach dowiedziałem, stoi: jestem proponowany na posadę w Łańcucie i Radzyniu, ale na jedną i drugą na drugiem miejscu. O posadę w Łańcucie nie miałbym pomieszania się ubiegać bo na pierwszem miejscu jest tam proponowany ktoś mi obcy, ojciec dziecinny, który będąc już dwadzieścia lat w służbie nie miał o wzmiankowanych posadach wiedzieć na otrzymanie

stałej porady; zato nie robiłbym sobie żadnych skrupułów, gdyby przy Twojej protekcji W. Pan Dobr. udało się nie przyjąć porady we Wiedniu a. To tem bardziej, że przez referenta i bank jestem proponowany na tę posadę na pierwszem miejscu, a jeśli nie na, mniej obrony z jego strony nie otrzymałem jak na pierwszem miejscu, to jedynie tej okoliczności mam do zawdzięczenia że mój urzędowy rzymski oświadczył się poprzednio jednemu z panów radców o tutejszej stolicy, z resztą za nim przemawia tylko ta okoliczność, że nie o jeden rok wcześniej egzaminu, za to ja mam przed Waszym względem niewinne Lepore Kwalifikacje. Chodzi więc teraz tylko o jakie dalsze poparcie mojej sprawy we Wiedniu, a ponieważ jestem, że W. Pan Dobr. posiada tam przyjaciół wpływowych, więc znając jego życzliwość dla mnie, udaję się do Wp. Pana Dobr. z uniżoną i najusilniejszą prośbą o łaskawe poparcie mojej sprawy we Wiedniu. Obawiam się tylko, aby nie będzie za późno, ponieważ moje papiery już przed tygodniem drogą dyplomatyczną odesłano,

z drugiej jednakże strony powinnam ja
do obliczności, że nominacye te bywają
rzadko ogłaszane często w drugiej połowie
lipca.

Polecając się jeszcze raz najuprzejmiej łaskawym
względom Wasz. Dobr. mam nadzieję, że
taki, jak już Wm. radziłam obrany
mnie podadzą, przy Jego pomocy otrzymam
takie posady stałego nauczyciela a z nią zapewnię
sobie i rodzinie spokojne nawet życie.

Zostaję Wm. Wgo Pan. Dobr
z najgłębszym uszanowaniem i oddaniem

Antonii Lorkiewicz.

Przeworsk 16/11/90

Łaskawy Panie

Kartka z uwiadomieniem o posiedzeniu została mi tutaj odesłana ale za późno abym mógł jeszcze do Lwowa pojechać - wskutek czego nie tylko nie przybyłem ale i niebezpieczeństwa mojej nie usprawiedliwiłem.

W pierwszych dniach tego tygodnia będę we Lwowie i wówczas stawię się u Pana aby wspólnie załatwić spra-

we w banku krajowym.

Łączę przy tej sposobności wyrazy
mego szczerego poważania

Dubowski

Przewowsk 16/5 95.

Łaskawy Panie.

Z wielkim żalem i wstydem zmuszony jestem donieść, że przyjechać na jutrzejsze zgromadzenie nie jest możebnością i wprost o wytłomaczenie mej nieobecności. Żałuję bardzo że to tak właśnie wypadło. Po wytłomaczeniu się mojem z miasta. Zarazem wnoszę tu wyrazy mego głębokiego uszanowania i poważania.

A. Jabłonowski.

Drogi Panie Dobrodzieju!

Otóż jeden z Dobrodziejów naszego zakładu
Ks. Leśny chciał być nam zjednoczeniu
i zapewnia wynudzić nam rzadzy Re-
zygnacyjnego — pamiętacie jak nas
obdarował w roku zeszłym —!
Teraz przysłał nam książek 20
bardzo edukacyjnych dla Zakładu —
Dzieci je w sobie! ale niemiałem
nam przysłać — ich — chce on widzieć
Zakład rychły mu być — opiekuna
i — przewodnikiem — mieszkania
Zakładu i Lwowa nawet — —
P. Matuszewicz — i Pawłowicz —
go prosiłem przez — z mego polecenia
— i jeżeli być może po otrzymaniu
na mieszkaniu Zakładu — dać
go polecić Kontrakowi — aby mu
pokazał — Zbiory P. W. Dziedzyckiego

ale widzieliśmy – prawdziwie ludzkie
i etnograficzne! –

Szczęściem się ich oddaliliśmy
jeszcze cichej wsi Gawin
Gabrielskiego – o którym będzie powiedziano
że jest Kluczem i bóżnicy wsie
dla Galicyi i dla ciebie do stosunków z Warszawą – najżyciowszym
i najrozleglejszym –

Serdecznie Twoje przedrożnicie

Jéży Kubornicki

W Brzeżanach dnia 31/3 72.

Jaśnie Wielmożny Radco.

W mym dawniejszym — który przedtym pod Jmienniym kierunkiem JW Radcy bytomianowicie w Przewodniku nauk i literatury — z r. 1874 — wydrukowano — z podpisem „K. P. — artykuł

zawierający zródłowy - mater -
cenny życiorys Adama
Kiszki - z lat 1628 - 1635.
Pozwalam sobie uprzejmie
zapytać JWP Radcy - czy
nieznany mi z imienia
„K. P." nie jest współpracownikiem
materyałów do życiorysu Kiszki
- mianowicie z okresu

– mniey dotąd znanego –
1635 – 1648 – lub gdzie
znaleść by można – w
źródłach drukowanych lub
rękopiśmiennych ?

Przepraszam – upraszam
uprzejmie za utrudzenie moją korespondencyą –
lecz korzystam z

powyższej uprzejmości –
chciałby mieć zaszczyt
zatańczyć – Jaśnie Wielmożny
Radco – wyraz mojego
szacunku i poważania

7/VII Lubomirski

Warszawa 13 Wareczka.
(Tymczasowo: Ewer. Lawrów.)

Irrn von Lasinski

Ritter, König von Ungarn

Euer Wohlgeboren

6. 8. 1879.

Beiliegend übersende ich Ihnen mit bestem Danke Ihre gefällige Zuschrift vom 4. d. M. sammt Beilage.

Bitte mir auch in Zukunft Ihre geschätzten Aufträge zukommen zu lassen und zeichne mit

Hochachtung

ergebenst

Bernh. Ludwig

Entschuldigen die verspätete Zusendung, dieselbe ist nicht absichtlich geschehen.

BERNH. LUDWIG
K.K.
HOF-KUNSTTISCHLER
WIEN
VI. MARIAHILFERGASSE 2.



CORRESPONDENZ-KARTE.



An

Sr. Wohlgeb. Herrn Ladislaus von Loziński

Redacteur der Lemberger offiz. Zeitung

in

Lemberg

Erhalt heute einen Postanweisung im
Betrage von hundert Gulden welche ich
gerne in Ct. dankend entgegennehme.

Mit ausgezeichneter Hochachtung

ergebenst

Wenk, Landwirt
Richard

10/2 1880

CORRESPONDENZ-KARTE.

An Sr. Wohlgeboren Herrn Ladislaus Ritter von Rozmitka

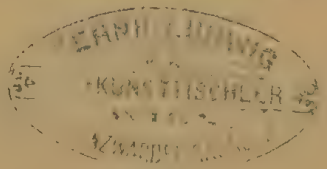
Redakteur der Lemberger polnischen Zeitung

Lemberg

Euer Wohlgeboren!

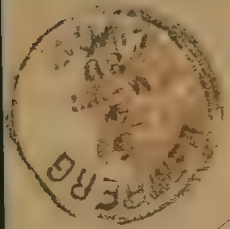
Erhielt heute Ihre werthe Postanweisung mit dem Betrage von Rth. 100.- welche ich Ihnen hiermit Coin dankend quittire.

Mit ausgezeichneter Hochachtung



ergebenst
Bernh. Ludwig
Dresden

3/4 1880



CORRESPONDENZ-KARTE.



An Ihr Wohlgeboren Jaroslaw Ritt. von Kotzmirski

Chef-Redacteur d. hies. hiesigen polit. Zeitung

in

Lemberg

Euer Wohlgeboren!

Ihre gestrige Zusendung betreffs mir die Lieferung von Hundert Kubikmeter Kies. Ihr. welche ich Ihnen gestern Abend dankend quittierte.

Mich Euer Wohlgeboren bestens empfehlend, zeichne ich mit aller

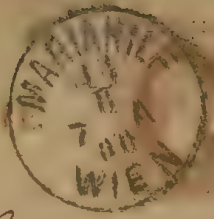
Hochachtung

13/8 1880

ergebenst
Bernh. Lindley
Bürgermeister



CORRESPONDENZ-KARTE



P. T. Hochwohlgeboren Herrn Landtl. Rth v. Łodzinski

Redakteur der poln. Lemberger Zeitung

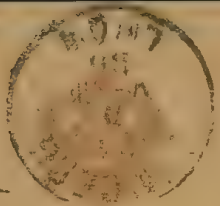
Lemberg

Euer Wohlgeboren spreche ich hiermit ergebenst
den Dank aus für gestern die mir mit Postanweisung
gesendeten 3 Noten Kreditbank doch bestv. Bth richtig
erhalten z. Hand genommen Sie den Dank und Grüßen.
Mit besonderer Achtung zeichne mich

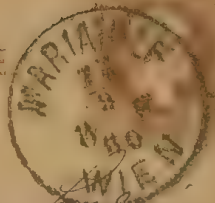
Ihr

22/9 1880

ergebenst
Bernh. Lindner
Privatier



CORRESPONDENZ-KARTE.



Sr. Hochwohlgeboren Herrn Carl Ritt. von Wodzinski

Redakteur der Polnischen Lemberger Zeitung

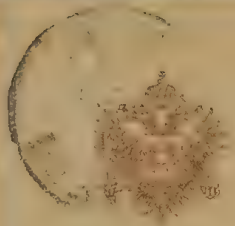
Lemberg

Für mir mit wertlicher Verehrung am 1. d. M.
gesandten Kinder Schutzengel Uhr. Für mir sehr
ringe zugegangen & schon wegen Ihr dankend
gedenkt. Ich sehe dieselbe heute Euer Wohl,
geboren mittelst Carr. Karte am H. d. M. ange-
zeigt & dürfte dieselbe wohl angekommen sein!

Mit besonderer Hochachtung ergebst

15/12 1880

Bismarck



CORRESPONDENZ-KARTE.



Sr. Wohlgeboren Herrn Ladislaus Ritt. v. Lodzinski

Redakteur der öffiz. Lemberger Zeitung

Lemberg

Ihre gefällige Postanweisung von gestern benutze ich zu der Bitte um Zusendung fünfzig Exemplare Ihrer gefälligen Adressbuchkarte.

Mit einer Wohlgeboren Ihrerseits gefälligst, grüße ich mit dem Ausdruck besonderer Hochachtung

Ergebenst

6/1 1882

Bernh. Ludewig
Buchhandlung



CORRESPONDENZ-KARTE.



An Sr. Wohlgeboren Herrn Ladislaus Ritt. v. Lozinski

Chef Redacteur der ofizz. Lemberger Zeitung

in Lemberg

Ihre gnädigste Post mit einigen schönen Exemplaren
Briefe mit der Lösung von Rundell schulden wir
ich Ihnen großen Dank für Ihre Freundlichkeit
mir nun meinen höchsten Dank.
Auch Ihrer Hochgeboren Herrn empfehle, grüßen
ich mit aller Hochachtung und Ergebenheit

Ihr

24./3 1882

ergebenst
Bernh. Ludwig
Bürgermeister

CORRESPONDENZ-KARTE.

WIEN
6 A
MITTELGASSE

Sr. Hochwohlgeboren Herrn Ladisl. Ritter v. Rozmarky

Chef Redakteur der Pol. Lemberger Zeitung

in

Lemberg

Wien, den 23. Juni 1882.

Hochwohlgeboren

Herrn L. Ritter v. Łozinski in

Lemberg.

Hochgeehrter Herr!

Trotz aller Anstrengung ist es mir erst heute möglich geworden, den Säbel fertig zu bringen, da auch das montiren der Ringgriffe viel Arbeit in Anspruch genommen hat.

Mit heutigem Post ist Ihnen daher gleichzeitig separat per Bahn der Säbel in gewünschter Art gut verpackt.—

Ihrer Weisung gemäß erlaube ich mir den Betrag für Gold u. Arbeit mit fl 165. u. für Ringung u. Etui 35 fl zusammen daher fl 200. anzusprechen.

Ich bemerke daß auf die Scheiben u Kappe kein Ringzug mit demselben Gold u. gleichfarbig vielleicht sind.

Ich gebe mir die angenehme Hoffnung hier, daß Ihnen Hochgeboren damit mit der Ausführung, (auf welche ich allen Fleiß u Vorgfalt aufgewendet) als auch mit dem Preise vollkommen gefriedigen hier werden, und grüsse mich Ihnen gestatten Aufträgen für die Zukunft auch bestens empfehlend.

Ihrer Hochwohlgeboren

ganz ergebenster

Carl Lüdig

Sredon d. 23 sierp. 1880.
Karolinowska 30.

Łaskawy panie!

Czy nie zechce się Panu jaka moja robota do umieszczenia w Gazecie lub Przewodniku? Korzystałem panu projekt, pod tytułem "Królowa Bułgarska." Jest to tylko powiastka, ale nie najmniej jeszcze dwa razy tyle. Chciałem co nie licowała z charakterem pisemek publikacji, prozą, tragedii mijsca, mogące się wydawać szorstkiemi, a takie które mogę uwiadczyć, iżeli tego zajdzie potrzeba. Jeśli Pan przyjmie tę moją robotę, będzie to powiastka, jak się spodziewam, mojego dalszego stosunku z Panem, niezawodnie mi potrzebnym ku dostarczeniu różnych studyów z historyki i literatury rosyjskiej, do czego zachęcają się w mem posiadaniu nie mało materyałów. Tylko w takim razie proszę o honorarium 50 zł. bo się tego z wyczekaniem honorarjum, skutkiem się wpełni na zwyczaj, jakie istnieją w Państwa stosunkach z innymi literatami.

Gdyby Pana mnie nie zadowalała wymagania pańskie, proszę o odesłanie manuskryptów.

Mam zaszczyt powitać z szczerem poważaniem i wyjątkowością

Łaskawego Pana,

sługa uniżony Sadrzykowski

№ 284

Reclamationsfrist: 6 Monat.
Termin reklamacyjny: 6 miesięcy.

Aufgabs-Recepisse. Recepis nadawczy.

Ueber ein recommandirtes Schreiben unter der Adresse
Na rekomendowany list pod adresem:

Lan Trzynowski

welches am heutigen Tage hierorts richtig aufgegeben worden ist.
który dnia dzisiejszego tutaj nadano.

Dafür ist bei der Aufgabe bezahlt worden:
Przy nadaniu zapłacono:

K. K. Postamt
C. kr. urząd pocztowy

An Franco-Gebühr		fl.		am	187
Franko		złr.	ctów	dnia	187
An Recommandations-Gebühr .	—	fl.	10 kr.		
Rekomendacyja	—	złr.	ctów		
Für ein Retour-Recepisse bezeichnet mit Nr.	—	fl.	kr.		
Za recepis zwrotny oznaczony №	—	złr.	ctów		
Zusammen . . .		fl.	kr.		
Razem . . .		złr.	ctów		

LEMBERG 1 FIL. 12 7 79 LWOW FILIAL

Der Empfänger hat an Porto zu entrichten fl. kr.
Odbiorca ma zapłacić portorjum w kwocie złr. ctów

Reclamirt am
Reklamowano dnia

D. S. 227. Poln.

Upraszam kochanie Franowna Redakcyę doniesień
nii łaskawie, czy odebrała mój telegram abresowany
na imię W. Władysława Łozińskiego had imieniem
„Królowa Bulgarska". jeżeli odebrała, to proszę,
aby jeżeli telegramu nie może być drukowanym, żeby
by mi natychmiast telegrafowała, albo, gdzie pieniądze,
aby mi doniosła, w jakim pieniądze ona mam
go dokonuję.

Z uszanowaniem
Dr. Lustrzyłowski
Wiedeń, IV Karolinengasse, 30.

18 Lipca 1879.



CORRESPONDENZ-KARTE.



An die löbliche Redaktion der

"Gazeta Lwowska"

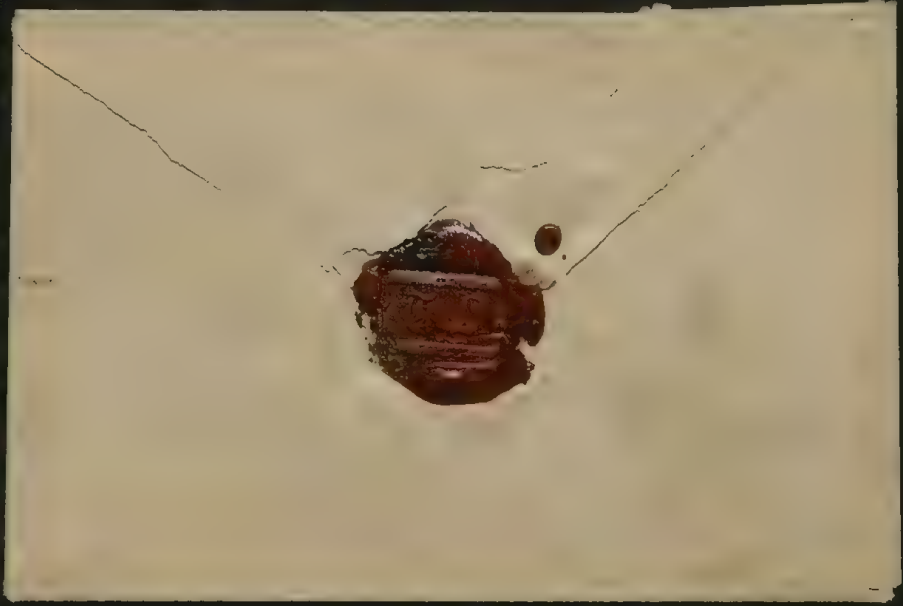
in

Mica Watowa 29. Lemberg.

[illegible]

[illegible]

stanowisku [illegible]
[illegible] Jeżeli Pan Dobr. zechciałeś uwagę na moje [illegible]
[illegible] że dasz mi zaświadczenie, że pisma
moje cechuje umiarkowanie, nie [illegible] zasługi
[illegible] Senat Gazety Narodowej. [illegible]
[illegible] z czasu [illegible] mam [illegible]
na wschodzie wiele nakreślić i wiele nowego
powiedzieć.
Racz Panie Redaktorze [illegible] Stroki moje, bić
[illegible] [illegible] [illegible]
na stanowisku [illegible] starego weterana, [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]



Alfred Lange

ul. Sakramencka № 2.

Karabele otrzymałem

Z poważaniem

Kochany kolego!

Zachciało się.
Co?
Wynowi mojemu, przełożyć
Słicznego Lety horcę Wasze-
go, na wiersz.
Czy i jak sprostał? – nie
moja rzecz sądzić.

Ośmielam go tedy, prosić
Was o zdanie, a w razie
pomyślnego wyroku, o ho-
zwolenie wydania tego
tłumaczenia, w Roczniku
Filaretów, którego druk
kończy się właśnie.

Błogosławieństwo mistrzu,
pierwocinom literackim,
mojemu prawnikowi
z III roku.

Wasz najżyczliwszy
a z szczérem poważaniem
Kl. Jelenkowy

Najszanowniejszy Panie!

Z radością, a z pozwoleniem Ojca,
spełniam obowiązek przedstawienia
Wam mego przekładu powieści Jego.
Czekam na sąd i pozwolenie publikacyi;
a w każdym razie cieszę się, że mam
sposobność czytania autografu
pańskiego, o który proszę, zostaję
z głębokiem uszanowaniem

Karol Lemkowski
Dz. III n: 27.

w Krakowie d. 17/2. 1886 r.

Najserdeczniej dziękuję Kochanemu Koledze, zarówno za pamięć o mnie, jako i za piękną rozprawę o malarstwie cerkiewnem.

Więc zjazd konserwatorów mieć mamy! Zarządzi go pr. Dziedzicki. Cieszę się wiele z nadziei że Was w Krakowie mieć będziemy.

Bardzo mi do smaku że Kochanemu Koledze wypadnie zrobić inwentarz zabytków Lwowa. Wy jedni dobrze tego dokonać możecie — gdy w tem sztuka aby w takim spisie, wykazie, była pewna miara, nakreślająca linija poza którą już nie zabytek, ale tylko starzyzna. Będzie to prze-

wodnik dla zwiedzających miasto, a zarazem zpopularyzowanie tego co warne istotnie. Wielce mię uradowało doniesienie, nie pomny której z gazet, że od zrobienia zinwentarza cymsoii swojej Konserwatorzka rozpoczynaie. Mam prawie gotowy wykaz taki zabytków w Krakowie i w wielkiej części Galicyi — brak przedewszystkiem czasu aby to uporządkować, w system zestawić, do celu zastósować.

Nie małe również zadanie Wasze, rozgrać

Lwów, zebraniem jego pamiątkowych, legendowych, historycznych tradycyj, do różnych budowli, miejsc zabytków, przyczepionych.

Dał Wam Bóg takie pióro, tyle smaku, że wierzę w ożywienie artystycznej i zabytkowej przeszłości Lwowa, za czasów Waszej konserwatorskiej opieki nad tem wszem pod straż odebrali.

Z serdeczną życzliwością koleżeńską, a z szczerem poważaniem

Łepkowski

z Krakowa
3/4 87 r.

P. S. Wystawienie Żyda z mię-

temi rękami, bywa u nas na
obrazach — jest nawet w
odpustowej Kalwaryi Zebrz
dowskiej. Zrobiła się w tej
legendzie Bernardyni.

Wielce Szanowny Kolego

Pisma Wasze adressowane mi
ścią do Pana Tomkowicza, częścią
do mnie, nastały nasze grono
jest nie konstytuowane; a
w czasie rozjazdu przedświątecznego i w chwili kiedy obecne cho
rowanie moje słabością się zwy-
ciężało. Potrzeba było sessyj, o któ
re wielce trudno — gdy ten już
wyjechał, ów wyjeżdżał, inny
przybyć nie mógł — a wielu do
influenzy się zabierało. Teraz
cie wszystko się załatwiło.

Ożarów i Korrespondencyjne
nasze grono konserwatorów,
mam je mi dość zapewne. Z
niszczenia 750 kwit prezen-
tych na ręce Wasze, czekam
kwitu z datą zeszłoroczną,
wprost na imię moje wy-
danego — zaś w sprawie od-
stąpienia Grono Waszemu

posłowy ogólnego upoważnienia
mającego się otrzymać w toku
bieżącym z Wydziału Krajowe-
go, raczcie mi łaskawie przy-
słać kwalion podania, ja nie
mam wzoru. Znacie tak do-
brze rzecz, że mnie tylko prze-
pisać i odesłać wypadnie.

Bardzo o to proszę.
Jestem cały jestem. Zawsze
ze niedość akuratny byłem
w odpowiadaniu na listy Wa-
sze. Wybaczcie łaskawie.

Z najserdeczniejszym
życzliwością a z prawdziwem

poważaniem

Ł. Kronenberg

8/I 890 r.
Kraków.

P.S. W Revue wzgiętkiem, nie pomnę
w którym zeszycie, krytykę pochlebną
o Waszej książce o Włotnictwie.

Kochany Kolego!

Dziękuję serdecznie za pamięć o mnie łaskawą, okazaną posłaniem nowej książki Waszej. Sprawiła mi ona prawdziwą przyjemność tem większą, im po przebytej właśnie chorobie, przeglądałem niegdyś co zarówno nerwą jak jej napisaniem, zainteresować, obudzić, ożywić, może. Bardzo dziękuję.

Wasz najżyczliwszy

Kłopkowski

30/III 90

W Krzemyślu 12 Lut. 1879.

Zdarzył się tu wczoraj wypadek, który może dać powód do rozmaitych komentarzów i wycieczek tendencyjnych przeciwko tutejszej zwierzchności wojskowej. Idzie za tem o sprostowanie ~~tego~~ tego i przyjęcie go według opowiadania świadków bezpośrednich.

W południe dnia wczorajszego szli żołnierze 1 kompanii 1 batalionu 80 pułku piechoty ulicą Jarosławską, koło baraków wojskowych, które przy samym wjeździe do miasta z lewej strony stoją. Między drogą i rzędem baraków ujrzeli stojących w dole kilkunastu wojskowych rozmawiających i śmiejących się. Nagle jeden z żołnierzy, Bandrowski Leon z Krzeszowic, uczuł gwałtowny ból w nodze prawej nad kolanem, wskutek czego się wykręcił. Podtrzymany przez kolegów i z wielką trudnością zawlókł się do

dotkliwego bólu czuł
ćwiczącym, oprócz bowiem że krew nie
płynęła do buta, czuł jeszcze przyjście do domu
zdało mu się, że w stopie, mięśnia łydkowego
od strony brzuchów, poznaje jakieś bo-
le i krwi upływu. Dopiero po rozebra-
niu się ujrzał, że to wszystko pochodzi
od postrzału. Kula przedziurawiła żak,
rewerendę, spodnie, przebiła nieźle
w nodze prawej, o dwa cale nad kola-
nem, i wpadła do buta. Znawcy dowo-
dzą, czyli że kula pochodzi ze strzelby pie-
chotnej, której zapewne jeden z
z wojskowych używał do ćwiczenia
się w celnem strzelaniu.

Rzecz naturalna, że wieść o postrzele-
niu klerykała całem tyskawicy rozniosła
na przedmieście, wywołała ogromne
rozdrażnienie i konsternację.

Najmocniej mamy się dać ten wypa-
dek ks. Biskupi i klerowi tarnowskiemu,
ćwiczącym, chociaż zdrowie klery-
ka, bynajmniej zagrożone nie jest.

Wiem jednak, że i zwierzchność wojskowa z najwyższem ubolewaniem dowiedziała się o tem wypadku i najsurowsze zarządziła dochodzenie za winnymi. Musi K. przodnictwo w tem miejscu skuteczną władzy wojskowej stanowczości, albowiem co do gorliwości o moralną i religijną opiekę dla żołnierzy mogłaby tutejsza Komenda za wzór służyć innym. Niekiedy bowiem cały garnizon tutejszy bywa na Matkę Boską Gromniczną, na Wszystkich Świętych, na Boże Narodzenie, ale w adwencie i w poście osobnych nauk i najprzyzwoitszej spowiedzi się nie odbywa. Do tego, że zwierzchność taka się odznacza gorliwością o religijne dobro podwładnych, stan wypadek przeszły nie nieostrożności raczej przypisać należy, aniżeli braku dalszego zachowania.

L.

Ks. [illegible]

Proszę nazwiska mego nie drukować.

Wilno dnia 28. 10

Szanowny panie!

przyjaciółka Pani naszej
konferencji o stenografowaniu
(która przed rokiem miałam
z panem i panią Wyrwową
Stockiej, gdzie miałam
przyjemność pana poznać),

Jak Tobie rzecz wiadomo,
i dostawszy je od mojej
siostry Anny żonatej za
jej pozwoj.

Najmocniej sama prosząc
siostra, iż go tam wydasz
i tamże dyrygą pozwoli-
wszy pozwanisz,

J. Lasiowna



223 fco

Władysław,

Wilmowicz Jan Dozinski

we Lwowie

Ulica Zyblikiewicza


MOMT

Wilno dnia 18. II

Kochanie panie,

Przesłano panu wczoraj dwie tysiące na drogę, czy je panu oddawcie? Niemogłem zaraz bytnieć we Lwowie z powodu iż jakieś kupce z Wiednia sprowadzili mi 30 fl od siebie, a je za dzień 25 fl. Jeszcze panie

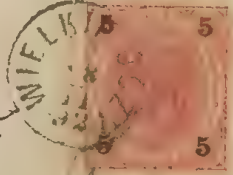
żmnie umiadomić czy za-
płaciłeś, i czy się jemu
podobają moje fryzury? Za-
pomniałem jeszcze cię zapytać,
czemu? Mam jeszcze pewną
tajemnicę, jedną stanowczą
tajemnicę, bez niczego, wiedzieć
się 200 lat w naszej rodzi-
nie na tajemnicę obyczaju

Jurata Sobieskiego, jeste Ta,
która była wystawiona
w Krakowie.
Za pierwszą moją bytnością
we Lwowie przyszedł mi
jeden znajomy Lwowianin
zaprosić do którego Tyle
jeźdź skyszałem, Lwowia-
nin przez Krakowskie jedzie

[illegible]

Wielmożny Pan Władysław Łoziński

we Lwowie



Ul. Kopernika dom własny


LEMBE

Wilno, dnia 20/II

Kochany Janie!

Gdyśmy otrzymali za
pośrednictwem Józi Janie wiadomość
o tem, że nasze misje za-
powiedziałeś. Bardzo z po-
wodzenia mego wyjazdu Janie
dwie Tyrdzi, niemniej mnie
cieszyła [illegible] i za-

od Siostry i Siebie

Jana Lasinnie

I wielkim poważaniu

oddany

Jan Lasinnie

P.S.

Słyszeny jesteś, że wyjdą
wyrzuty Sybilli, czy jest już
odbrzeziała? — W Grudniu lę-
dzie we Lwowie, może jeszcze
jeden interes tu będzie zrobiony

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО.





Jego Wielm. Pan
Władysław Łoziński
ulica Ossolińskich 3
we Lwowie

На этой сторонѣ пишется только адресъ.

Ujazdowska 20
7. 3.

Wielce Szanowny Panie,

Dziękuję za uprzejmą
Jego odpowiedź, zadabyd
Wiedzieć, czy znajdę ana-
Toma na Nowolecy we Lwo-
wie.

Przepraszając Pana
za trudność Go proszę przy-
jąć słowa mego poważa-
nia oraz wyrazy mego u-
mieiętnienia zał imienie
Jego Matki. Panie które
z nas pudło — nabndzaja
— a zakrzem skinęły i pewnie
opamiętanie się.

Adolf Lil

Kraków d. 2/9 77

Szanowny Panie Dobrzycki. Jakkolwiek nie mam przyjemności znać Pana Dobrzyckiego osobiście, zwracam się do Niego pisząc w następującym interesie. W Dzienniku pragnąc tem pismem do gazety pod redakcyą Pana Dobrz. wydawanej. o tym oto zawiadomić się być Pan Dobrz. przekonanym, gdy to jednak tak prędko jak nieznajomemu, nie da, że mi Pan za złe uniewinnię moję zuchwałość. uczynienia tego choć pisemnie. — Będąc, ty Pan Dobrz. zna moje prace archiwalne, głównie jednak pracuję w zakresie Starożytności Augusta w archeologii i sztukach pięknych. — Dwa moje sprawozdania historyczne drukuje p. K. Zupański w Czasopiśmie, pracę archeologiczno-artystyczną wydaną p. t. „Wiadomości Króla Stanisława Augusta" piszę do pism Warszawskich, do „Kroniki rodzinnej" korrespondencye i Gazety polskiej, teraz praca moja uzyskała nagrodę na konkursie przy Tow. archeol. w Krakowie pod Rze. prof. Zakrzewskiego. — piszę niektóre artykuły do Ruchu literackiego. — Tyle zdaje mi się,

o mnie, bym się za wiele na zdanie z przyjaciół moich Redaktorowi pana Pana Dobrzańskiego. – Gdyby więc jakie miejsce przy Gazecie zostawało w Siatach, którym bym więc odpowiedział, niekoniecznie bym Pan był wdzięczny gdyby mnie do tego wziął. – Czy to Siat literackich czy korespondencyę z Rzakowa, czy feuilleton czy jaka obszerniejsza praca, chętnie starałbym się wszelkich staranie, by w danym razie Pana Dobrz. zadowolnić. – Mieszkanie się na miejscu we Lwowie, gdzie większa część moich przebywa, zdaje się Panu Dobrzańskiej, jeśli bym więc i urzędu odpowiedniego dla mnie pomyślnego odpowiedź. –

Co do materialnych względów, to mi o nie bardzo chodzi i w każdym razie chciałbym być na zgodzie, pod tym jednak względem zupełnie bym się zgodził na to Pana Dobrzańskiego.

Na koniec mogę dodać, że mam większe opowiadanie historyczne p.t. „Wojewodzic Mazowiecki“ którego kilka jest autorki Stan. Aug. i dem Poniatowskiego dotyczą, które mi pozwolenie posłać i za które mi wynagrodzenie wtedy

pisma dobre ofiarowywały honorarium/ koncerta
ni tylko z odbitką, którą ni domagał się/ i ją
prawą chęcią na rękę Pana Dobr. nadeszły do
powrócenia. –

Mamo przyjaciela Pana Dobrzyńskiego, i go uważ
a na moje wytłumaczenie mogę tylko podać, iż
literni, i gdy raz pod jakiem z nazwisk pisarz
nieznanem, jak trudno wtedem wtowarzyszeni nie
gdzie w Galicyi wyjątkiem jakichkolwiek miejsc,
mimo tego, iż nie mi odmawiają talentu, przy
jak trudno mu zapewnić sobie chleby nato, by
zapewnić, potrzeba mi udać się do Pana Dobrzyńskiego,
w tej sprawie, oczekując tychże odpowiedzi i po-
wtarzając tych wyrazów poważania. –

Wincenty Pol

Rynek № 34
Kraków. –

Szanowny Panie!

Bytbym chciał usłyszeć [illegible]
czego być odwstawionym.
Robiłem spostrzeżenie, że tych
w Galicyi wchodzi i Rzeźb.
bieżący list w Sowa Kwiecień.
ani publicyzy wiadomości
Szanownego Pana Ojca, a to z
tego względu, iż w Galicyi wchodzą
się wydawcy wiadomości
stanowiących wiadomości, godzących
natychmiast.

Jako więc bardzo wiemy Szanownego Pana, iż wiele się na Nowej
Erze i pewne czytelnicy wiadomości
dzisiejsze wiadomości.

Przyjąłbym, by ten zamek
1.) leżał blisko kolei
2.) miał mieszkanie
3.) koniecznie należał do Niemki
czystej do jakiego stopnia Żydówki
uczonej.

Natychmiast wiem to zamek.
Nie znam nikogo, kto by pasował.
Wskazałbym mi inny starszy, a
nie b. zamożny i b. obszerny.
A więc wyższej by mi odpowiedział
Ten zamek widziałem jeden
pamiętam, i o tyle zakazałem,
ponieważ, żeby chciał czynić
zgodnie z przyzwoleniem go Ks
Biskupi, a nie z pokoleniem
z generałem.

Dr. W. Schutzbrücke stoi mi za

o Eberach, ale wtedy, by tutaj
był jeszcze autentyk z intencją
A. Lubienieckiego, już dzisiaj z Oleśnicy.
W tekście, w Starym Domu
zachował list ów wiersz ów
Tutaj wpisuj głębokiego pomnożenia,
i mnóstwo wtedy tutaj

Chrystus Pan

Wiel. Pol.
pro Wagnaw
o. fr. Matyeschi Dr. iur. Mdwiy.

$\frac{3}{2}$ 92

Dn. 15 - 92
2

Szanowny Panie

Uprzejma odpowiedź Pańska
upewniła mnie do mej
daty Co jestem wdzięczny
i terenem. Jeśli mamy tak
wiele, stąd, że niemiecka
ludność zawsze z kwestyi
zdania, to tym się mniej
zdecydować na kupienie
takiego bez zdania. Stąd
ta bezpieczeństwo tym GT Pana
wdzięczny za bliższe wiadomości
uczyć co do zawarcia w

Czarnolicy, którzy, jak widzą
kuję z listu Szanownego
Pana, należy do podniszczonych
tylko, a więc godnych jest
jeszcze ubezpieczenia i ratowania.
Sporo konserwatorów krakowskich
zwraca swoją uwagę na Zbarazki
Czy Szanowny Pan o nich
nic nie wie? 2

Wszystkie, jeśli to możliwe
wydaje się, należy prosić
Pana o wskazanie mi
drogi, jaką by mógł zwrócić
się w sprawie z tymże

przedmiocie do Duchów
Katolickich na Węgrzech
od granicy Galicyi
którzych na Cyrkule 16.
Szkoły rzkomych.

Przyjemnem zajmuje
Szanownego Pana ich
Ludy postrzec i przez
Pryjść wyraz wyżej,
Ludzkiego powiedzenia i nie,
Ludzkie Stryj Lon'

O. J. Matęcki

Dr. zil. Redwid

Niech że i moc blahe litery
Dojdą do Ciebie O. mój drogi
Lub y najmilszy Kreaturze,
miłości i uczucia, pióro nie o-
pisze tylko ty sam - gdy im Cy-
ierdes - wszystko ci zarzucam co tylko
Uczenie miłość najcieplejszą za-
mamienszą twoją nad moc wy-
razu kochającą Cię Opatrzność za-
stanowi, Boże zdrowie zdrowia
tego — Matka Łuszewska

Ucałuj całuj serdecznie
Walery

139

CARTOLINA POSTALE DI STATO

10



Monsieur Ladislas Lozinski

Rodacteur en chef de la Gazeta Lwowska

Lemberg (Autriche)

Wałowa 29

POSTE ITALIANE

AMMESSA ALLA CORRISPONDENZA PRIVATA

Turyn 2 lipca 1878

Kochany Władysławie! Dziś wyjeżdżam z Turynu a jeszcze w Bononii kwiatki się zatrzymam i więc uważam mój pamiętnik za zgubiony. W Bononii zatrzymam się przejazdem w drodz stojąc na kilka godzin, ich nie zmieszę się będzie. Tutaj mieszkam antykwariusz bardzo dobry, nie bez mnie zmieszę ani cały 50 dniej nie potrzebuję tego. Cała moja strata kilka franków.

Całuję wszystkich serdecznie

Lwów 31/5

Kochany Wiesiu!

Byłem u was w Niedzielę z wizytą i zastałem [illegible] wyszły jakoś z nim na przyszłość [illegible]. Powiedziano, że mam jakoś 8 do 10 miesięcy [illegible] wejścia do domu ale na wyjście [illegible] do wyjazdu. Odłożę to jeszcze [illegible] Tel. i Wiesiu [illegible] ojcu [illegible] [illegible] [illegible]

mój brat nie wyjdzie zgłosić się w Twoje, bo nie
wiadomo jak to wyjdzie. D.Ta. itp. – ale wiesz
przecież w Prowincji – myślę Ks. Jak to wszyscy
tu żyją Ks. Kwiatkowski Ksiądz brat a
wyższego kalibru . . . Jak Ks. P.? – Pamiętaj
dzisiaj w tej w/w Prowincji K. ch. Bizia
wyjdzie a mój brat nie wyjdzie do
wojska pójdzie. – No to Ksiądz Jarek
nad nią inżynieruje: dodał że w tej
nie mnie wszystkie ręce to bym
nie wiedział.

Rolek wyjechał. Zostawiłem mu
w niebie w Krakowie pewnie o Bożej al
ani słowem nie dałem do zrozumienia, że
chwilkę się znamy. Wszystko mi się, że
to kolejny przypadek.

Dziś rano

242

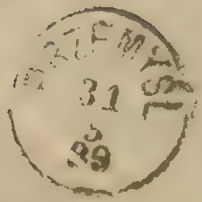


Wielmożny Władysław Łoziński

Właściciel dóbr

Kunkowce

p. Przemyśl


31
29

Lwów 28/6 1869

Kochany Wiktorze! Przypuszczam, że list mój
[illegible] nie doszedł jeszcze do Ciebie, a w
każdym razie jakoś [illegible] Ci [illegible]
[illegible] nie zastanie nas [illegible].

Wczoraj wieczorem przyszła Matusia z panną
Wiktorią Stramską [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]. Dzisiaj wieczorem Matusia
a ja [illegible] Elżbietę, Kunicę i Jaśnia.
Był [illegible] [illegible]. Antoni [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible].

Dziś [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Obecnie

Lwów 1/7 87

(godzina 1 ½)

Kochany Edzio! Wczoraj wyjechał z Odessy — dostałem
Zaraz ci list o wszystkiem pisałem, czy otrzymałeś
i od niemowlęcia a ten mój pierwszy owoc miłości
„ulegam Wam bez wyjątku" ale to nie przeszkadza by
mniej przywiązanie. Pozdrowienia Kochanej o wielkich
i prawdziwej przyj. (Ulica w) nie bój wyjdzie
z wyjątkiem jakiej tajemnicy wydawca nikt
a z jego strony jakie jakiekolwiek i zgodzę, dlaczego
rozwiązać to jedno wyjątkowe, Kochanej rzeczy i
wyjątkowe pod ulicą skin by Ewie, że ojcu radowali
Jutrzenki pewnie wiązanie Ci Wasilewa Opatrzności
o jaka melancholijna, gdzie Wasza ich czyli czyszczą.
Tu na czyli pewnego Tczyka ci jaką bólem miłością
Wasilewski sobie kolor. Do widzenia [illegible] przyjaciół
Zdrowie na dzisiejszy, ci nie jakby na czyli rozwiązać
i to ten [illegible] pewne czuć.

Lwów 28. IX 03

Kochany Wuju! Wobec wczorajszej pogody do Kalwarji nie robi próży chodu. Wczoraj[e]k grobów wrócę gładko wyjechać do Krakowa, bo przy pomocy krawcowej chciałbym. W piątek postaram się przyjść pieszo do Kasy Banku Krajowego, załatwić interes i dojść z powrotem kolejką do Krakowa. Program ten wykonam z wielką wiarą w powodzenie. Wczoraj po południu pojechałem do Krasnego a z powrotem wróciłem pieszo przez Chorągwicę do Lwowa, oczywiście z wielkiem przyjemnością. I ja razem wcale nie z nieznacznem zmęczeniem. Dzisiaj również wykonałem dalszą pewną część. Pojechałem na cmentarz. Do Kalwarji powrócę do grobowca naszego, który po zrestaurowaniu wygląda bardzo dobrze. Za wskazówkami Mieczysława chciałem odszukać grób Józefa Kalchera. Nie odszukałem go i najprawdopodobniej grobowiec ten wcale nie stoi obecnie przy całej linji cmentarza, gdzy[nowy] grobowiec na zasadzie mojej [illegible] do wspomnień.

Za kwadrans takie piękne zdjęcie, że nabliżenie
nie co do Trakcie nie przyszło w r. 1900. Ileż Gotta
Bóg w takiej skórze! Moja jesień w r. 1901, kiedy
sam podawałem rękę o Trakcie, Gotta przywiódł
mię do gaśniego stanu! Na rozkładzie ni in z
tegoroczne ich jeśli wyjdzie za pójdzie.

Jutro (w 2000) Dyrektorzy Konwiktu Klasztoru
w Katolinie (u PP. Kanoniczek) odbędzie się
ślub — panny Leonii Sawczyńskiej z p.
Paszkowskim, siostrzeńcem Kolejowego w Wydzia-
le Kijowa, świeco wyróżnionego z powodu swej
roboty (bo Lasowski) [illegible] młody (35 lat) wydaje
Orientacja młodzi dla z pięknej Zajęcznicy naszej
odziewam wiadomie, że jest inteligentny, Dobrzyński.

Całuję Cię serdecznie wiatrem, Jadwiś rano

Bóg.

Lwów 27/6 Wieczór.

Kochany Władzio! Jak to przeczytałem w ostatnim odcinku
[illegible] rodzaju Nowickiego i jak [illegible] z nim
z innymi radami tydzień ich na to, aby w ich dyskusjach
[illegible] o nowe usługi [illegible] zmiałem [illegible]
mi Lola o niedziele [illegible] [illegible]
Wigilijnego [illegible] [illegible] [illegible]
tak i [illegible] [illegible] [illegible]
i w niego [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

niedobrowine? Oby Kochaj potrzeby Kochania Twoj
[illegible] nej jak wczoraj we wszystkim, co dotyczy pracy,
[illegible]. bo przyrzekam ci, że jakim sposobem. Oby nij
Zgoda emocji wtedy tylko to, aby w obrebie
Nowa: grono wiadomości rodzinnych Kochanem
i Otec mimo.

Z moim obrazem Wiedeń nas [illegible] Lek
ne: Dziś jadę do Wiednia [illegible]
wyjeżdżam do Krakowa wczesnym pociągiem,
[illegible] o 11½ wpadę do Lwowa i obudzimy
się na [illegible] wtedy dworzec. Jeżeli nas
P. zastanie, to już na zawsze
pożegnanie i miłości wszystkiego nas z
niczym nij dzień dworzec do niedzieli (sam)
Nie potrzebuję dawać, że ich kocham mojim
[illegible] (w dziecinnej jakim jasnym wspomnieniu

niepogodny / pogoda nato, nie bój się we Lwowie
dzisiaj zamienia do 15 tyle ten opis a tego / jakiej
pudej. O ten wypadku Dziś nowa w Unii z
Kwiecień. Piękny ci przyjemni zgrany mam
przyjaciół! Dziś nie to przeburowe, to do
rzecz - chociaż tak widziałem / ale kraz - drukiem
ci w sytuacji tej wyjścia, zanim ta wyjść, że
Co tyle przyjemni zgrania / zgrabi mi wejdzie-
ję!

Ja wigilowa w tej chwili pogoda tego
wyjść, dziś Cię mam z ciebie drukami: Wydam
kosta (900) rzeczy ci wydrukuje, ale ja wtedy
na drugi dzień 200 do i nie ogłosi przyszli
Gdzie dostanie Wydaje w drugi wydanie.
Cyrus drukowany (500 do wyjść); wydaje 1/2
Książka polityki w godzinach na dzień wyjść
rad (Cesarz z mają, Cesarzowa, Przegląd
Lekarski itd.). Rachunek kwartały bardzo
Cyrus w pewnych dniach tyle. Wydanie około 16 t.

Uebrigens ist der ganze Aufsatz. Sonst
C. sagt ganz gewöhnliches Zeug und spricht wenig
und schlecht. Schluß folgt. Do tego dołączę [illegible]
— ale ten mój — nie schlecht: sondern, etwa.
Ich weiß nicht, was es eigentlich heißt rationell. Sonst
ist es polnisch. Z rachunku Niemcewicza
jasno (tabel tanio — chleb drogo) [illegible]
wcześ ten o nim przykazuj, to wtedy [illegible]
ty dzień za 2-3 tygodni. Wielkie [illegible]
ty (obawiam się — możebny [illegible]
i wreszcie mój przyjaciel [illegible].
Ubrania Ich bin gestiegen. Jeszcze [illegible],
o Ubrigen [illegible] Sachen, [illegible]
Kniazien [illegible] rachunku: nam [illegible]
Herr Lack [illegible], ich [illegible]
[illegible] Dankbar. D. [illegible] mój [illegible]
tulle viendrez.

Pod wpływem [illegible] [illegible]

Chcę — w miarę Bożej wskazówki — wszystko co
nasze czyni warowanie do wyprowadzenia a
widomie ten umiarkowanie dowiedzieć a umie
Bóg w jawnej explikacji. Ktoś na
trochę, że gdy do roboty nie wolno
wkroczyć prawej wojny a w dodatku gdy
nie przeciwko Turkom, warto to robić
za jakie, że przeciw takiego pomysłu
w wielkiej rzeczy.

Całuję wszelki wskazówki

Zbaraż

Wrocław 2/7

Kochany Wacjo! Dostałam list Lisiowej, który nas wszystkich bardzo zaskoczył i bardzo w tamtą stronę nadzieje telegram, z którego brzmienia (oddalenie zniszczonego) wnoszę że istotnie p. Lisiowa popełniła samobójstwo. Drugi list wczoraj, wyjaśnia w nowe perypetie i zarazem sam fakt wysłania telegramu, że jak sama L. twierdzi, jego zdaniem miała już mi do nas bezwiedną — co wiadomość przyniosła wczoraj ze przybyć nasz wuj Jerzy.

Jedyny Konsolacyjny tego listu pozostaje ten wiadomość. Dobrze nam kiedy mieć bliskich. Wczoraj tego wieczoru gorzej niż kiedy bez i przeżyłam na ten czas. Olek wczoraj, a mi wczoraj radzę przyjechać, ale wuj [illegible] Jerzy. Mnie

Kuracja 3 dniowa nie wystarcza, bo innego
dnia znowu czuję się jakbym nie miał nóg.
Miałbym Panu wiele do opowiadania o moim
życiu nie mogę a chciałbym, bo długo pomyślę,
nie wymyślę.

Za tydzień muszę jechać znowu do
Wiednia z powrotem. Chciałbym jeszcze
do grudnia wypocząć trochę. W Wiedniu
wiele spraw mam, urlopu.

Tego Konsula nie znam. Nie słyszałem
jego nazwiska, ale zresztą ojciec Krystek
pisze w liście. Mieszkanie, biuro i pen-
sja pozostają dopóki w chili wyjadę do
Szpitala. Gdy wrócę pojedziemy potem
Krystek będzie dnia po 5^33 obr.

W Je wam nie wypadni taki van zjeb
bo chciałbi bawiny Ukiny i Tydzień ;
ormydzony na wchnie. tu za te wojny
nechcii ty kulgni za odjenja kellenki
i mdki bogwiny. a nuido vrsiny bo-
wolibiny ale jeuna wyjeli (kede ifp)
Vowinej dnes 400 zł (300 + 100)
Jepeto jeden Sebenni (ely wyjeli
dla mnie pieniedza pendzicim a Uny
ormydzic' (a pensjicha) wodal a Uny
dallimy 133 zł.

Vallimy i całujemy Ci wszystkim,

Bronia

Lwów 2/I

Kochany Antosiu! Wyjeżdżamy z Janiowa, uciekliśmy
ambarasu, bo myślałem całkiem inaczej z moich progra-
mów. Rachunek – nie ma się czem kłopotać – pod jedną
warunkiem jakkolwiekbądź. Spodziewam się, że tymczasowe
własne wynagr. za Tobą jakieś nadejdzie, bardzo
go Ci nie ujęcie wskazuję.

Kasa garnizonowa po opłaceniu wypłaty 689 złr. – wpłaty
Antoniego i innych dobrych Wiedeńskich Wiedeń
z opłaceniu). 15ty na wydatki rachunek miejscowy
z pogaru garnizonowy. Rachunek moje kwatery i Wj
oficer. pobierają 10.000 złr; za te pieniądze własne
potrzeby mój wynagrodzenie miesięcz. Resztę tak
mam:

Wydatek: Stancja do końca pobytu ... 3000 złr
" Opłacenie za pogar kawiarnia i oświetlenie .. 3232 złr 80 kr
" Czynsz za lokal mieszkanie ..... 308 złr 13 kr
" Towarzysz Kuźma ..... 632 złr 50 kr

Razem .. 7172 złr 76 kr

Na wypłatę zasiłek z 10000 złr
7172 złr 76
2827 złr 24

Byłem pewny, iż ks. Kwaśny przyjedzie kilkoma
godzinami i tak się stało. Tymczasem po
wczorajszej rozmowie Komitetowej (10.000 wypłacono
już na III Komitet) Wobec tego zostaje nadwyżka 13191 złr 50 kr.
Wczoraj ani nie wczoraj z powodu słabości — dzisiaj
nie wiem, czy tak. Śniadanie. Odwiedziłem z po-
wizytą Komitetowej Wydz. i przedłożyłem rachunek kasjera
wypłacenia pensyi. Choć nie godziłem Hrdlo
wiedza mogę w czasie bezpośredniej pod Jachmanu.
Dziś mamy tak stoi, iż jeste 1/3 z nadwyżki
13191 złr przypadły dla mnie ... 4397 złr
po stracenie 13 x 50 = 650 złr ... 650 złr
3747
po dodaniu stracenia reklu. w I.
reklu. w II Komitet 200
3547 złr

Zamiast nie długiego jeszcze opisu z czasów
2827 r. mieszkał on dopiero 720 r., aby
zmarł dopiero już do zgonu 3547 r.

Potem się Kubary udał w inne podróże
i mieszkał, aby mógł [illegible] podróż ludzi
mountain [illegible] (1873 mam wiadomość
ten klucz a [illegible] Jurca tłumaczy
Kiwerekach !! Ojciec do kuzyna
brzeskiego, aby mu wybrał z miłego stanu
Jerenia. Jeśli się mówi o długowiecznych,
to mam, co się [illegible]. [illegible]
Jednak chciał [illegible] dobrowolny, aby
ja zamiast [illegible] 720 r. otrzymał
i czasem 780 r. do końca życia. Ale
[illegible] mi winien 1500 fl. ale jakże wstać
w Kamionce, mieszkając [illegible] do [illegible]

Przychody

Korzeniow	18.922 ł 26
Chaj	3.349 ł 65
Rzewiec	4053 ł 26
	26.325 ł 17
	13.133 ł 65
Zysk	13.191 ł 52

Wydatek

	8.074 ł 75
	2.532 ł 85
	2.516 ł 5
	13.133 ł 65

Kochany Wacławie W Dziedzicach przepisywaliśmy dwa
egzemplarze i stwierdziliśmy, że absolutnie z niczem zmienić
nie można. Odpowiadam więc na list Twój tak, jak
mnie się zdaje najdokładniej. Trudno przypuścić, żeby nie
należało na nim przyjąć, że autorem Kuriera
Wileńskiego tego widzi Żaden egzemplarz nie nosi
wzmianki tej. Dziedzice chcą wydać w przyszłości,
jeśli dostaną rękopisma z przepisami w każdym wypadku
do 1/1 890. Ja o pójściu dyrektorem niepomyślnych
dla mnie pewnie nie wspomnieniach, to nie mi
można; trzeba to w ogólności przypomnieć i dać
ideom dotyk. W ogólności o do rozumienia dwudziestu
dwuletniego ich kroku do tułaczej granicy,
ale dwadzieścia pięć lat przeszło przeminęło
stanowi pewien przepis więc 10 %
do oznaczenia [illegible] Księgi o wydaniu dwudziestu do lat 1864-1874

Nasuwa się pewne podejrzenie, że oddział ten
jest jakimś wynalazkiem tego, kto zgłosił
wniosek. Jak i wiadomo, do pewnej wielkości
nie rodzi, więc tutaj bez jest wielkiej. Z
drugiej strony mamy obraz, że nikt oczywiście dom
i pola chwastu jako wskazówki pojedynczych do-
pływów mamy z podłogi. To nie jest i ubóg
mało chodzi. Wynagrodzenie, że nie się podoba.

Między pisze wyjątkowo pewnie wtedy
z takim wynagrodzeniem jak Boy. Jeden pewien
i głupiej a stary wiadomości wielkie jest.
Niema to nawet w obrębie wyjątkowo.

Wszystkie cześć wiązanie — [illegible]

[signature]

W pewnej pory dziś ani [illegible]
Odejdzie wyjątkowo wielkiej do pewnej pewnej

Kochany Władysławie!

Uważ się do Ciebie z zapytaniem, czy do Twego Dziennika, którego jesteś redaktorem, nie potrzebował byś czasem korespondencji z Włoch - do Kuchni literackiej, byłby to tylko o literaturze włoskiej: do Tygodnia, gdzie dotąd nie jestem korespondentem, inne zobrazuję kwestje - lecz jeśli byś chciał, to do Waszego Dziennika, pisał bym w rodzaju korespondencyj jakie pisałem do Tyg do Wieku - rodzaj kroniki bieżącej włoskiej, o wszystkim co zasłuży z rzeczy więcej interesować mogących publiczność, czy to z zakresu społecznych kwestyj, czy artystycznych: teatr, wystawa, opera, malarstwo - słowem wszystkiego po trosze - Materjałów to nie brak - a jeśli byś chciał, i kwestje jakie więcej wyczerpująco można zobrazić - słowem, zastosował bym się do życzeń Waszej redakcji - Jeśli więc uważasz bym pisał, to donieś mi - czego wymagasz i jakie są warunki dla stałego korespondenta

ma się rozumieć, jeśli korespondencja jego odpowiedzą
wymaganiom waszym - a wtedy posłał będzie Ci
korespondencję - zależy będzie od Ciebie, czy zechcesz
wszystkiego pobrzęku, zebrane w jeden feljetonowy
całość, czy tylko jeden przedmiot a wtedy wyczerpująco -
W każdym razie oczekiwać będę Twej odpowiedzi -
Z bratnim uściskiem dłoni Twój Ci zapewnieniem
szczerego szacunku i życzliwości
z jakiż zechcesz zawsze

d. 18 kwietnia 1878 r.
Wenecja

Adres mój - Venise - Lettere # 788.

Kochany Władysławie!

Dziś rano wróciłem z Krakowa i po dwóch dniach listy i nowe zastałem. Wszystkie więc zbiorę i odpowiedzę.

Żeście mój, wiecie wiem, nie posiadał wszystkich dyplomatów. Kazimierz – i matka mojej żony Ludwiga z domu Oleccnie, nie zamiast by ojciec miał być Polakiem –

O żadnym z tutejszych pokrewieństwie swoim wiedzieć nie chcę, nie wiem – i z pewnością takowego nie mam.

Karol Zaluski, stryjeczny brat mojej żony, w pokrewieństwie swoim z mojej strony, był czas jakiś jego ambasadorem we Florencji, a potem w Bawarii – Chyba to o nim mowa – Kiedyś przybył on do Polski, odwiedzić rodzinę, i przed wyjazdem był u nas – Żałuję w tamtym czasie w Twoim zabawie, [illegible] się nie odwiedzić się

Gattung des Telegrammes.
Rodzaj telegramu.
Рід телеґраму.

TELEGRAMM
TELEGRAM
ТЕЛЕҐРАМ

Eingangs-Nr.
Nr. nadejścia
Ч. прибутя

Dienstliche Angaben.
Dopiski urzędu.
Дописки урядові.

ladislaus von lozinski

ossolinskich 3 lemberg

Von
Z
З

Aufgegeben am
Wysłany dnia
Вислано дня ..... 190....

um ... Uhr ... Min. ... Mittag
o ... godz. ... min. ... p.
o ... год. ... мін. ... полуд.

Aufgabe-Nr. ... mit ... Taxworten ... Worten ... Chiffern
Nr. nadania ... o ... opłacie podleg. słow. ... słowach ... szyfrach
Ч. надачи ... o ... словах підляг. оплаті ... сх. ... шиф.

de wien 1022 13 16 3 12 n =,

tte meine herzlichste gratulation entgegenzu nehmen = walery +

D. S. 759. Deutsch-polnisch-ruthenisch. (Auflage 1901)

Bemerkungen.

Die Telegraphen-Verwaltung übernimmt für die rechtzeitige und richtige Übermittlung der Telegramme keinerlei Verantwortung.

Wird eine Verstümmelung des Textes vermuthet, so kann vom Adressaten innerhalb des Zeitraumes von 72 Stunden nach Ankunft des Telegrammes die Berichtigung im telegraphischen Wege verlangt werden. Fällt die Verstümmelung der Telegraphenanstalt zur Last, so wird die Gebür für das Berichtigungstelegramm nach Lage des Falles entweder zur Gänze oder theilweise zurückerstattet.

Uwagi.

Zarząd telegrafów nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za przesłanie telegramów w czasie oznaczonym i bez błędów.

W razie domniemanego przekręcenia treści, może adresat przed upływem 72 godzin po nadejściu telegramu, zażądać sprostowania w drodze telegraficznej. Jeżeli przekręcenie powstało z winy instytucyi telegrafów, natenczas zwróci się należytość za telegram o sprostowanie, stosownie do okoliczności, albo w całości, albo w części.

Увати.

Заряд телеграфів не бере на себе жадної отвічальности за пересланє телеграмів в часї означенім і без блудів.

На случай домнївочного перекрученя содержаня, може адресат перед упливом 72 годин по прибутю телеграму зажадати спростованя в дорозї телеграфічній. Коли перекрученє повстало з вини закладу телеграфічного, тогди зверне ся належитість за телеграм о спростованє відповідно до обставин або в цілости, або в части.

Der Pneuma tik übergeben — Oddano pneumatyce
Вплано пнеумятик

Dem Boten übergeben — Oddano posłańcowi
Вплано посланцеви

190..

Uhr. Min. Minuten. Godz. Min. Godzina. Час. Мин. Минут.

264

Nach Oesterreich, Schlesien



Imp. Axel Eliassons Konstförlag. Stockholm. 1906

Dr. W. v. Łoziński

Ossolińskich 3

Lemberg

Serdeczne pozdrowienie z Sztokholmu,
chcąc wszystkim na wyjeździe

Wiktor



Stockholm. Gustaf Adolfs Torg

6/8 4/10.

26/8 10. Dziś wieczór wyjeżdżam z Stockholmu. Przez parę dni będę jeszcze włóczył się po Szwecji z wycieczką. Koło 1/9 będę w Gdańsku, a stamtąd pojadę do Wilna. Jeżeli uda się zrobić krótką wycieczkę po Litwie, to wrócę do Lwowa dopiero między 15 a 20/9.

Serdeczne ukłony

Stypułkowski

Walery

Aktiebolaget Johannes Jaeger,
Stockholm. Imp.

265

Herrn

Dr. Wład. v. Łoziński

Czarnieckiego 12.

Lemberg

Oesterreich



Coll. Jaeger 743

C. G. HELLQVIST: Sten Stures död.

Nationalmuseum.

Lublin d. 9 Stycz. 1867 r.

Panie!

Do napisania tego listu skłoniła mnie bezsamowita nazwiska a dziwnym trafem i imienia, ile że będąc sam z galicyanizmem przy wyjeździe moim z Galicyi z pewnością dość liczną i bliską rodziną, o której od lat kilku niestety niemam żadnych wiadomości. – Miłby by mi było bez wątpienia, gdybym Pana mógł nazwać memu krewnym, lecz w każdym razie przyjemnie mi będzie, chociaż listownie poznać jmiennika, który dość wcześnie zasłużył się na polu literackim. Dla wyjaśnienia rzeczy udzielam Panu niżej krótkiej biografii –

/.

W 1852. r. wyjechałem ze Lwowa, gdzie przez lat 8. zajmowałem pewne stanowisko w Teatrze polsk.— lat parę bawiłem w Kamieńcu-Podolskiej, byłem reżyserem Teatru w Żytomierzu (: przed samym przybyciem Milleszewskiego do Żytomierza, — następnie reżyserem Teatru rządowego w Kijowie, przez czas założyłem Towarzystwo prowincjonalne z którem bawiłem na Wołyniu i Podolu, a ostatnimi czasy trzymałem Teatr w Kamieńcu Podolsk. — po zniesieniu Teatrów polskich w tamtych stronach przybyłem do Król: Polskiego, i jestem angażowanym artystą Dramatycznym w Towarzystwie pod Dyrekcyą P. Trapszo w Lublinie —

Co do rodowodu mojego: Ojciec mój nazywał się Jan, Matka Antonina

rodzonych braci miałem 3ch
Karol, Mikołaem /: który już prawo-
mo nie żyje :/ i Marcelli – Ojciec
mój miał rodzonych braci dwóch:
Wojciecha i Wincenty – Synami
Wojciecha byli Adalbert, Hipolit
/: który w bardzo młodym wieku
umarł :/ i Emanuel /: którego Ma-
rilla z którym rozhalijmy się bardzo
Wincenty był bezdzietny. – Od ciotek
moja bliższa rodzina dalszej nie-
miałem – Odpisz mi Panie proszę
najuprzejmiej, jeżeliby Pan
trafem należał do tej rodziny,
będąc może moim stryjowcem, a
wtakim razie prosiłbym o bardzo
szczegółowe doniesienie mi o powyż-
szych osobach. –
my jako ułomni ludzie jesteśmy
Egoiści do czego i ja się przyznaję
wystąpiłem do Pana z prozbą:
Z pism tutejszych wyczytałem,
że Pan napisał broszurę p. t.
Pogadanki teatralne – dla mnie

jako Art. i y Dram: poznanie
owych Bogadanek byłoby bardzo
pożądane - tem bardziej że i ja na
pisałem dość obszerne dzieło,
odnoszące się do teatru i muzyki -
które niestety! stosownie do słów
Alex: Fredro w Odludkach i Bocie
„ z chochoły był Homerem i t. d. dotąd
spoczywa w szufladzie. - Dzieło
wyniesie 2 wiadrzicznia nikłej arkuszy
druku. - Otóż jeżeliby mi Pan
nie Bogadanki mógł przysłać do
przejrzenia, byłbym Panu bardzo
wdzięczny - jeżeliby niemożna mo-
gła przesłać wprost pod moim
adresem, to może przez księgarnię
Orgelbranda, która tu w Sublinie exys-
tuje. -
W każdym razie mam nadzieję
że mnie Pan nie zostawisz bez
pisemnej odpowiedzi, chociaż byłyśmy
dla tego że piwnie nazywam się

Władysław Łoziński

Artysta Dramat

Lwów 3. I. 906

Jaśnie Wielmożny
Panie Prezesie!

Prosze przyjąć moje
serdeczne podziękowanie
za piękny upominek.

Jestem zawstydzonym
łaskawością J. W. Pana
Prezesa i łaczę wraz
z życzeniami najle-
pszémi Nowego Roku
wyrazy prawdziwej czci
prawdziwy sługa
Łukasiewicz

270

Władysław Łukasiewicz

Warszawa

27 - 6 904

Union postale universelle — Weltpostverein
Brevkort — Pocztówka — Briefkaart
Levelezőlap — Carte postale — Dopisnice



Życzenia zdrowia
na Imieniny 27/6 906
przesyła
Wincenty Drozd
Lubaczów

Adresse

(Ulica) Dom
Pan Ignacy Zaremba
Lwów
Jagiellońska 3



Pocztówka.



Pan Jan Kowalski
Lwów
Ulica Wolności 3


Viviadha 26/6 911.

Wielmożny Panie!

Zakończeniu obradom członkom naszej Komisyjej bit. z Rady nadeszła wiadomość o zamierzaniu pana Wielmożnego Pana Kasztelana Lwowskiego – przyjęto ją z uszanowaniem, Karano wyrazić podziękowanie Szanownemu Panu. Szczęśliwy wybór Zarządu w osobie Panskiej i Dr. Wojciechowskiego uważamy za pomyślność dla naszej fundacyi lwowskiej. Dla naszej Komisyjej Akademickiej otwiera się nowa era to też długoletni przewodniczący musi się z siły i ciężkiego pracy, nad jakąś uwagę w tym względzie. Już od dawniejszego czasu zamierzyliśmy przejść do uwolnienia się od obowiązków przewodniczącego Komisyjej wychodzeniu z tej zasady że ciało takie pewien lat 17 roku w rok podnieść wybór, ile robi to nie przystoi nowych sił zarządu. Grono Komisyjej

a Vas emilcik spi jnem błogosławionym
dla iego ie pus gnecznosti powtanaj
wybor rok rozmic Tnerva jnego i
sekretana i niewyrabiaj nowych
zjuzych sił. W miejsce moje pnyj-
dzie Nwp. Sokołowski, ingij odpo-
wiedni chwili i godzący się z prze da-
mi dzisiejszemi, ale ne zarówno ze-
kodzieło ile własciwa rzadka do
historyi rzadki zaliczają. Smutnej-
ja nesz w tem ie nasz wyborny
Sekretan i Redaktor wydawnictwo o-
puszcza nas ze względu na liczne
zajęcia i pracowitość pracy, i bę-
dzie w stopnie mój następca do-
brać sobie odpowiedniego kowarzysza.
Na wczorajszej sesyji Komisyjnej za
stanowiono się nad Kandydatami
do Kółka Lwowskiego dotąd z aka-
demii nieznajomymi. Jak Wolnik
przyrzekłem do pracowania ze wszy-
stkimi powziętymi zostałi z mysłą i po-
rytku dla Komisyji to jednak nie-

mimo czy-niano na myśli że cel jest
jedno-myślnie prawy i wielce naukowej
a nie konserwatorskiej. Rozumiemy za
pomocą kandydatami za doskonałej
pracowniczy i uczni ale za i tacy ob
dużych nam się może radzej pomocy
spodziewać się nie można. To też je-
żeli komisja nasza chętnie podda
wszystko kandydatów do poświęcenia
mimo wyższości filologicznemu to po-
zostaje mi zwrócić się do Was mości
Pana jako prezesa z prośbą myśl Ob.
Swydzkiej - Dr Pappe - Mysłowskiej
uważania za jako pożyteczni dla sprawy
bibl. wielki i pisarzy ortodoksie w
kierunku narodowym. Polecono mi za-
być tylko objechać ale nie odzwoni
żadnego dobrego uważania Pomorza
za pożytecznego - jakkolwiek w zasadzie
domaga się wyższ filologicznej aby
kandydat był ortodoksem pisarz. My
myślę tak robimy, że zapraszamy
Bugosz jako gościa by był na

przyjęciach - jeżeli to zachodzi go do pracy i dla tej strony nam pozwoli robimy go stanowczo. Takie i to wprowadziliśmy w regulaminie że stawia się kandydata na jednym posiedzeniu a na następnym dopiero nad nim się głosuje.

Jakiśmy upoważnieni do przedstawienia Kandydatów którzy zwłaszcza na najbliższych zebraniu wyjdą za pilnego dla ich pomieszczenia - zrobi to jak najprędzej Wasz Sz. Kolega który zajął się do tego nam. Za zwolnieniu jak będzie z tego nic. Tego uprawnień stanowczo ale nie bez kłopotów. Kończę upraszam się jeszcze serdecznie pozdrowienia Szanownej Pani za nadesłany egzemplarz śliwek pozostaję z całkowitym poważaniem

Wasz Sz.

15/1 892. Wiśniewski

Wielmożny Panie!

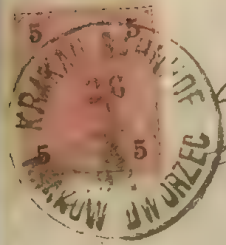
Na list ostatni Łaskawego Pana
tak dla mnie pochlebny, tyle miły
i rozumny, z tą trafnością rady o
ludziach i sprawie ułożu nasu na
sejmie leży, odpowiedź moja słabą
się wyda a podziękowanie za dobre
słowo, fraszem. a jednak tyle mam
wdzięczności, szczerej, serdecznej że rad.
bym aby moje niedołężne słowo, uzia
łej Wielmożny Pan za nierzywiste
słowo wdzięczności.
Skato się jak sobie życzyliśmy, dziś
na sesji wyjaśnia filologicznego, pod-
jawiłem fakt dokonany jam Wielm
Pana zamianowania Grodna, wyboru
zarządu i Kandydatów. Wszystko
to przyjęto bez dyskusyji a wybor
zarządu uznano za miłe szczęście
i wróżący nadzieję że nauka na
tem zyska. Wiadomość tam zawia-
dził o tem wyborze zatwierdzo-
Kandydatów i uczynił to jak pierw.

jako Prezydenci.
Ustąpienie moje z prezydentwa Ko-
misyi jest krokiem namysłu i ciężkiego to w interesie przyszłości. Niemożność je w skutek jakiejś kwasu do zo-
stanie jak prędzej otoczenie Komi-
syi i stanie będę daszą całą jako Prezydenci. Jednota aby po 15 latach corocznego wybierania mię na prezydencyjnego spróbowano admi-
nistracyą na korzyść czyjej pomocną Komisyi. Nasi członkowie potrzebują aby sobie nikt nie robił na tamtą i bronił od gospodarki na stanowisku. Dziś przecie jeden ale tak jest, droga moja nazwa się wiecznie w brew wolności wyrażenia wanie jego członkom i dla tego wchodząc między nich jako prosty pośrednik będę obronią ich interesów. Gdyby nie ci mało jestem gotów do podpisania ile tego nigdy, wprzem mój na-

Hepia prof. Sokołowski pier stosunki
kolezeńskie z nieboszczki ktorzy dziś
w akademii byłe cięta mowę i po-
zgonu, wyrobił portrafi i zmiarnie
fundusz i pewne pamiątki. Jej sły-
sze że zamoż ji na zniszczenie ko-
misji archeologicznej dla podniesienia
naszej dotacji. Schretana po ustąpie-
niu Dr Tomkowicza będzie miał
płatnego. Ostatniego wilka słodz
bo na nim spoczywała Redakcja a
sprawozdanie - wstępie ny go do lat
Tekno redakcji - wstępuje Tomkowicz
dla przyśpieszenia zbieranego rocz-
ji pracami - chciałby sam coś pi-
sać a ma do tego materyały w nie
le.-
Co do owego pfliszka o którego mię
Lutkowy tak zapytujesz, znam bytno
jednego nerbiana Wrotawskiego a
w Polsce jedno jego dzieło to jest
Alabastrowy nagrobek Joannisa Ost.
rogskiego, jego żony w Tarnowie.
Wyrał ten nagrobek Zacharjewicz
w swej pracowni, [illegible]

napis ów tyle razy odnoszonym
brzmi: Joannis Pfister Vratislaviensis
sis sculptura A. D. 1620.
Artykuł ten w Polsce niebyt, pomnik
ostrogskich zrobiony w Wrocławiu, mie-
szkanię gmach miasta Strasburg obok
Tamowa przynieśli na worach i tu
go złożono w całości. Gdyby Pfister
robił na miejscu w Tarnowie, robot
by ślad słoty między robotnikami
miejscowymi - tamtejsze oryginalne
zgrzebne formy ornamentacyjne, jest
unikatem u nas.
O tym rzeźbiarzu Pfistrze wyłatem
wzmiotły pisane pod Alois na Schulza
w publikacyi Schlesiens Vorzeit in
Bild und Schrift - gmd Lady Lemidie
stw. Byłto artykuł o architektach
i rzeźbiarzach Wrocławskich - ofiaro
wany mi łaskawie od Leplomburga. M.
odbitkę mi łaskawie od Leplomburga. M.
wił Schulz jest Profesorem hist. sztuk
w Królewcu - odbitki mnie mieli
księgarnia jakaś w Wrocławiu - Za
prace Pfistra mi łaskawie nagrobek
Ligerów w Dejvicach ale mi się dni
ze nie myliłem:
Tyle na dziś razy Wam
25/1 892 pojąć od sługi pana
Wł. Lepkowicz

277



Wielmożny Pan
Władysław Łoziński
Członek Akademii Umiejętności
c. k. Konserwator etc etc

Lwów
Ulica Kopernika 16.


LEMBER
26
1
9-12

Wielmożny Panie! W odpowiedzi na Łaskawe pismo Pańskie donoszę że mi wiadomo wynalazku pomnika z kościoła Franciszkanów w Krakowie na ołtarzu przed laty odnalezionego wyrazny podpis artysty. Mogę tylko skutek poszukiwania jego wskazać jaką dla pamięci mej robiłem będąc w Krośnie z uczniami i takową załączam. Znalezione ten pomnik bardzo dawno, przed wszelkiemi restauracyami. W roku zaraz mi się 1863 zawiłem o tem wiadomością z Konserwatorem Miejskim Tadeuszem Pokuckim akademickim architektem, jak restaurowali pomniki, jakoż zaraz się do tego zabrał Kamieniarz Trombetti z Krakowa Tu w tedy na pomniku Jakuba Fleg tego niebyło tablicy napisowej i nie wiadomo jakiej Kobiecie pomnik

Datoby się wymiarkować z układu
barbowej chrzestnej kawy w trudne
pomiarki. Przypominam sobie że w ich.
czas dyskutowano w Krasnicach Mieczy
Pawłowa Potockiemu czyli pomiłuj.
Jest brzezina jego z tych lat, radzaj
sprawozdania z czynności Komitetu
Komitetu w której mają się stoją
prawy i tym pomiłuj a co nejwa.
zmiejsc jedyny czyli nawiązka nie
biana tak jak był potrzeby na
grobowca. Brzezina powinna się
należeć w osjolinemu - ja ją miałem
u siebie ale zatruciła mi się. -
Gdyby chodziło o dokładny rysunek
do publikacji lub fotografię to re-
komenduję się zgłosić Wielmożnemu
Panu do Mgr. Franciszka Dani-
szewskiego w pałacu Krakowskiego w Kro
śnicach - artysty malarza wielce wyszkol
conego i usłużnego - fotograf jest
w Krośnicach. Pomnik jest po prawej
stronie ołtarza W. jedyny z tej
strony w przebiciu gmachu. Rusiołka

Franciszkańskiego.
Co do stall w Kościele S^go Jdzieg^o
poleciłem Informic Kriegerowi ma-
stanie fotografii jakie ma. Sam
nieprzerobiłem do niego, bo na 4ta
piętro trudno mi za wysoko.
Zagadkę co do podobrzenia tych
Tarcz mogłyby wyjaśnić gmerki
i herby Mathachic na zabytku nad
rem miał studyi nierobił a ja
najmniej. Handel jest dobrym ar-
chitektem, ale do historyi nie mnie
się zabrał bo wyjaśnienia tu ma-
ni Lasnego niema, stąd artykuł
w Mitheilungach i mnie nieza-
dowalnia.
Wypisałem się do Lublina w królew
polskim aby zbadać Kościół Lanckoj
przy zastanowieniu z imieniem Krzyżowego
Jana Laskiego - mam tam znaleźć
ciekawe obrazy epoki odrodzenia. -
Zamierzył Caro pytając o Lask ale
mu odpowiedzi dać nie mogłem dopo-
ki ktoś z nas nie pojedzie, przypad

to na mnie.
Praca Wiel Pana w Berlinie ich Wom
i Bild znalazła tu u nas wielkie
uznanie - wkrótce ją illustracye nie
dosyć pięknie wyprasty.
Tyle na teraz w odpowiedzi na zapy-
tanie, proszę mię zawsze uważać
za tj. Bli. ego gotowego do usług
7/7 1897. W Lutosławicz

280



Wielmożny Pan

Władysław Łoziński

c. k. Radca Akad. Umiejętności

c. k. Konserwator etc. etc.

Lwów

ul. Osjolińskich l. 3.


LEMBERG
8
7
VII
97
LWÓW

Wielmożny Panie!

Uradowałeś mię Wielban ogromnie pryszyrając w darze niegdy nemu twemu stryjcu Jwy nową pracę o sztuce kwowstkiej epoki odrodzenia. Była dla mnie niespodzianką spotkać się z tak mało znanym zakresem badań naukowych oddanych w ty kwiecistej wtaszczowej Wielbana Jozefie literatuj. Tuż przyjęcie za malarty ją na biurku po przeczytaniu z wielkim, wzruszeniem się do niej z całą zapalczywością młodzieńczego pracownika za ty mnie i nie przemieszczeniem ale po prostu jednym ciągiem nie mal przez noc. Wzniąłem się czytania interesującą dla mnie wyna. Hat i stylowały się pomniki architektury i rzeźby nakrzeli ania w pałacach w okolicach Krakowa Wiele tak nyborne schowanego zowałeś. Grobowce Henkstawo w Falsztynie. Siemieńskiego w Rynia wowie. Zabytki w Zarkowie, dopiero teraz odnalezione mi wolno do prac

tych twoich uczuć z całą miłością, jaką
żyje cię Bóg Ojciec uczynił
za tej prawy pełnej odpowiedzialności
miary w sądzie i znawstwa dzieciom
go. Epilog jest wyborowo dopełnia
nie dzieła, które daje pewność o
wszelkich pomyślnych oczekiwań o
ciężkie prace o przemienia ogni.
ska Lwowa napełnia Krainę.
Znalazłem wielką radość czynić
mówić i nauczyć was, abyście czyn
jesteście za to uznanie cenny cho.
wiła chwały w walce o byt
i bracia małej ojczyzny i jego
za gwiazdy miłości kraju i jego
piastowi niepodległej się
uznania chwały do znaje. Prze.
bito ich co mogło i mieszkaje się
dalej chce wiele kraalby chwile
kowi spocząć. Ostatnia uczciwa
w tym roku za chwilę Zacha-
Siedza i Wasty jeśli przyjaciół
odbycie waszych czynności w na
woje Kielecky w Polsce, niepowoła
iby mię nie nauczyć że siły ci.
czyć nie zawsze odpowiadają
dobrym chęciom. Tabor wozów
męczyła mię ale ręka ludzkie
wypełnione odżywiały zapał i do.

bez chęci. Co to za dziwna rzecz ten medalion co mamusia Cavaka dała Clemensa F pamiątkowy w Balbie Dziecko to z pewnością jakiego z Florencji dużo Robbiów. Pasy z tamtej fabryki za z Łodzi dla zrobienia Wilczy zrobił mnie zbyt w maty ne fonelek i muszę ją do wrzucę w dziurę przez nią wyrzucić. Chociaż ale przyjaciół mi ciężko mnie chyż musiał wielbiona odwiedzić mnie i tak długiej pisanie mi

Całuje z pewnością

21/12 1897. Wielbiona rzeczywistego

sługa

Wojciechowski

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „POLIGRAF"
30-011 Kraków, ul. Obozna 19
TECZKA KARTONOWA A4
BN-73 7385-07 SWW 2713-19